

prestiz

MIESZKAJ, URZĄDZAJ, INWESTUJ

Życie w ogrodzie i na tarasie

Dom z widokiem na wodę

Marina Developer | Siemaszko | TLS | PCG

Akademia Sztuki

Świeża krew designu





NOWE MIESZKANIA

SIADŁO DOLNE WICHROWE WZGÓRZA
12 MIESZKAŃ JEDNO- I DWUPOZIOMOWYCH

- w ofercie mieszkania cztero- i pięciopokojowe
- do każdego mieszkania przynależy taras, garaż i komórka lokatorska
- mieszkania beczynszowe z własnym ogrzewaniem
- wykończenie w standardzie deweloperskim
- świetna lokalizacja z szybkim dojazdem do centrum Szczecina



Wydanie już w 2021 r.!

L1MULTI
KLUCZ DO NIERUCHOMOŚCI

W sprawie szczegółów skontaktuj się z nami:
501 07 88 07 | p.szymanski@multinieruchomosci.pl
www.multinieruchomosci.pl www.siadlodolne.pl



5PLUS

5 Plus Salony oświetlenia i mebli | www.5plus.com.pl
ul. Jagiellońska 5 | 70-435 Szczecin | info@5plus.com.pl
tel: 516 133 009 | tel: 513 103 062



Na okładce: Club House
inwestycja Marina Developer

SPIS TREŚCI

- | | | |
|--|---|--|
| 6 Co to był za czas! | 36 Inwestycje w kulturę i naukę | 78 W najlepszym stylu |
| 8 Bluble: twórcza rodzina
Muzeum na nowo
Bałtyk zaklęty w drewnie | 42 Wnętrze w nowym świetle | 80 Dom – najważniejsza część naszego
życia. Na tych osiedlach chce się mieszkać |
| 9 Dekoracje do zadań specjalnych
Anna wyszywa historie
Więcej teatru | 45 Pałac Manowce – najlepsze miejsce
na wesele w Europie | 82 Powstaje międzynarodowa sieć
przewodników natury |
| 10 Zamieszkać w Szczecinie i okolicy | 48 Architektura klasy Premium | 84 Chcemy odczarować dzielnicę Dąbia
– deklaruje prezes PCG Piotr Baran |
| 16 Luksusowe apartamenty z widokiem
na jezioro | 50 Porcelana ze smakiem | 86 Wypocznij tak, jak lubisz |
| 21 Z widokiem na Zatokę Wrzosowską | 52 Ponadczasowa klasyka | 88 Świeże powietrze w nowych czasach |
| 22 Dom nad wodą | 54 Życie na tarasie | 94 Klasyka z widokiem na miasto |
| 26 Świat po pandemii | 58 We własnym ogrodzie | 96 Podłogi: klasa i wdzięk pod stopami |
| 30 Duża korekta na rynkach finansowych | 64 Z głową w chmurach | 100 Świeża krew designu |
| 34 Możliwości inwestycyjne czekają! | 67 Wypocznij w luksusie | 104 Inteligentny dom – wygoda
czy konieczność? |
| | 68 Postindustrialna elegancja | |
| | 72 Dekoracje z duszą | |
| | 74 Perła Międzyzdrój | |



16

26

38



KAMENICA NOVA | 3

W SAMYM SERCU MIASTA

KAMENICA NOVA 3 to budynek mieszkalno-usługowy w centrum Szczecina – przy ulicach Narutowicza i Langiewicza, w sąsiedztwie zielonego Placu Dziecka. Wraz z wcześniejszymi inwestycjami – Kamienica Nova i Kamienica Nova 2 – tworzy jednolity, zwarty układ kompozycyjny o charakterze historycznej śródmiejskiej zabudowy kwartałowej. Kamienica jest realizowana w nowoczesnym standardzie, z wysokiej jakości materiałów i zastosowanych technologii. Jest wyposażona w 4 nowoczesne, cichobieżne windy, obsługujące wszystkie kondygnacje budynku.

W OFERCIE SPRZEDAŻOWEJ POSIADAMY:

- Mieszkania typu studio o powierzchni 25-38 m²
- Mieszkania 2-pokojowe o powierzchni 28-45 m²
- Mieszkania 3-pokojowe o powierzchni 54-59 m²
- 74 miejsca postojowe w garażu podziemnym
- 97 komórek lokatorskich.

Planowany termin zakończenia inwestycji to I kwartał 2022 roku.



Co to był za czas!

Zupełnie niecodzienny dla nas wszystkich. Celowo używam słowa „był”, bo uważam, że najgorsze już za nami. I chociaż większość z nas schroniła się w domach podczas izolacji, okazało się, że normalne życie musi toczyć się dalej.

Pomimo pandemii nie zwolniliśmy. Z dużą satysfakcją i jeszcze większą radością oddajemy w wasze ręce pierwsze wydanie specjalne „Mieszkaj, urządzaj, inwestuj”, po ponad dwumiesięcznej przerwie.

W czasach, kiedy dom stał się jeszcze bardziej naszą enklawą i synonimem poczucia bezpieczeństwa uznaliśmy, że chętnie przeczytacie jak uczynić go jeszcze bardziej przyjaznym, funkcjonalnym i miłym dla oka.

Coraz częściej zaczynamy szukać okazji do zwolnienia tempa, bardziej skupiamy się na sobie i najbliższym otoczeniu. Nie trzeba jednak w tym celu daleko uciekać. W mieście również można znaleźć azyl, który da schronienie przed zanieczyszczonym powietrzem, hałasem i jednocześnie zagwarantuje bezpośredni kontakt z naturą. Takim azylem jest mieszkanie nad wodą. W Szczecinie w tym temacie sporo się dzieje i sporo się będzie działo, gdyż miasto coraz chętniej zwraca się ku wodzie i lawinowo będą powstawać tam nowe inwestycje.

I tak krok po kroku realizuje się wizja szczytńskiej Wenecji, a marzenie o tym, by do swojego apartamentu dołączyć jachtem niebawem stanie się rzeczywistością.

Izabela Marecka

prestiz

MAGAZYN SZCZECIŃSKI

MIESIĘCZNIK BEZPŁATNY | Wydawnictwo Prestiż | e-mail: redakcja@eprestiz.pl | www.prestizszczecin.pl

Redaktor naczelna:

Izabela Marecka

Sekretarz redakcji: Karolina Wysocka,
wysocka@prestizszczecin.pl

Redakcja: Aneta Dolega, Andrzej Kus,
Daniel Źródlewski, Jerzy Chwatek

Felietoniści: Krzysztof Bobala,
Szymon Kaczmarek, Dariusz Staniewski

Współpraca: Batały, Panna LU,
Rafał Podraza, Jakub Jakubowski,
Arkadiusz Krupa

Wydawca: Wydawnictwo Prestiż

ul. ks. Piotra Ściegiennego 66/1
70-352 Szczecin

Reklama i Marketing:

Inga Elerowska, tel.: 502 627 444

Renata Suwała, tel.: 537 790 590

Karina Tessa, tel.: 537 490 970

Radosław Perz, tel.: 575 650 590

Dział prawny: adw. Kornelia Stolf- Peplińska
stolf-peplinska@kancelariacywilna.com

Dział foto: Jarosław Gaszyński, Lucjola

Runiewicz, Włodzimierz Piątek, Adam
Fedorowicz, Dagna Drązkowska-Majchrowicz

Skład gazety: Agata Tarka

info@motif-studio.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania
i redagowania treści redakcyjnych.

Drukarnia: Drukarnia Kadruk S.C.

ceny od
4.754 zł/m²
brutto



OSIEDLE OGRODNICZA

**VAST
BOUW®**

 **91 8 130 130**
www.vastbouw.pl


osiedle
LAJKONIK

ceny od
4.808 zł/m²
brutto





Bluble: twórcza rodzina

Bluble to niewielka, rodzinna pracownia ze Szczecina. Tworzą ją trzy osoby: kreatywna mama, tata o umiejętnościach technicznych

i ich pomysłowa córka. – Odkąd pamiętam, nasz dom zawsze był wypełniony ładnymi, niebanalnymi przedmiotami. Kształty, kolory, wzory: wszystkie te elementy miały znaczenie – mówi Kasia Piechocka. Początkowo ozdobne przedmioty i elementy wystroju powstawały na własne potrzeby, z czasem, dzięki namowom znajomym, twórcza rodzinka postanowiła zaprezentować swoje twory szerszemu gronu odbiorców. Dziś ich produkty zdobią wnętrza z różnych zakątków świata. – W naszym sklepie można znaleźć przedmioty dekoracyjne i użytkowe – zaznacza Kasia. Wśród nich znajdują się segregatory na gazety oraz dokumenty, a także przybory na biurko, których fronty są inspirowane fasadami kamienic. Te przydatne i urocze domki znalazły swoich amatorów w Stanach Zjednoczonych oraz Europie. Z kolei dekoracyjne lampy budzą zainteresowaniem naszych najbliższych, zachodnich sąsiadów. – Bluble to także drobiazgi. Takie jak ręcznie malowane magnesy, które cieszą się szczególną popularnością wśród osób odwiedzających nasze stoisko

podczas imprez miejskich – dodaje Katarzyna Piechocka. Spore zainteresowanie zdobyły też produkty ściśle związane ze Szczecinem, np. dekoracje ścienne czy kubki inspirowane słynnymi żurawiami portowymi.

Projekty powstają podczas rodzinnych burz mózgów lub na zasadzie domina. Twórcy Bluble potrafią zrobić coś z niczego. Przerabiają i wykorzystują różne materiały. Wszystko robią własnymi rękami. – Sami drukujemy, wycinamy laserowo, malujemy, sklejamy, przygotowujemy produkty do sprzedaży, stworzyliśmy i prowadzimy nasz sklep internetowy – zaznacza Kasia. Inspiruje ich otoczenie, codzienność oraz natura. W na pozór pospolitych rzeczach potrafią dostrzec coś wyjątkowego. Bluble to ich działalność dodatkowa, ale wkładają w nią całe serce. W najbliższym czasie chcą rozbudować linię produktów związanych ze Szczecinem. Jeśli chcecie poznać ich bliżej, koniecznie odwiedźcie stronę pracowni: www.bluble.pl.

kw/foto: Bluble

Muzeum na nowo

Muzeum Techniki i Komunikacji w Szczecinie – Zajezdnia Sztuki zostanie przebudowana. Inwestycja pod szyldem Centrum Kultury Technicznej, która zakończy się 1 października 2021 roku, ma objąć remont i rewitalizację kamienicy na terenie dawnej zajezdni tramwajowej Niemierzyn oraz dodatkowo budowę łącznika między kamienicą a halą zajezdni tramwajowej. – W przestrzeni łącznika będzie ulokowane nowe centrum obsługi zwiedzających – mówi dr Andrzej Wojciech Feliński z Muzeum Techniki i Komunikacji. – W przestrzeni wyremontowanej kamienicy znajdzie swoje miejsce między innymi: nowa wystawa interaktywna, sala konferencyjna, biblioteka i archiwum, a także pomieszczenia dla potrzeb realizacji programu

edukacji muzealnej. Nie zabraknie pomieszczeń biurowych, magazynowych i technicznych. Wszystkie miejsca będą dostosowane do osób niepełnosprawnych. Inwestycja będzie kosztowała blisko 18,3 mln zł, a wykona ją Przedsiębiorstwo Wielobranżowe EBUD. Projekt przebudowy przygotowało konsorcjum szczecińskich biur projektowych CH2 Architekti i NAAN Architekti.

Muzeum Techniki i Komunikacji w Szczecinie – Zajezdnia Sztuki powołane zostało do życia cztery lata temu. Znajduje się w zabytkowej zajezdni tramwajowej z 1912 r. przy ul. Niemierzyńskiej. W jego zbiorach znajdują się tramwaje, autobusy, samochody, motocykle, rowery, a także pojazdy nietypowe, jak np. mikrosamochód Smyk i Fiat 126p w wersji terenowej. Perłą kolekcji są rzeczy związane z przedwojennymi zakładami Stoewerów. W Muzeum można po-



dziwiać m.in. sześć samochodów, 50 maszyn do szycia i blisko 30 maszyn do pisania wyprodukowanych w tych słynnych przedwojennych fabrykach.

ad/wizualizacje: materiały prasowe



Bałtyk zaklęty w drewnie

Latarnie, statki, wieloryby... Morska Rzecz to marynistyczne dekoracje, które oddają piękno Bałtyku. Pochodzą z recyklingu, są naturalne i oryginalne. Tworzy je Łukasz Żuchowski – latarnik z Jarosławca.

Łukasz uwielbia polskie morze, nad nim mieszka, pracuje i odpoczywa. Nasz Bałtyk zainspirował go do tworzenia ozdób z odzyskanego drewna oraz tego, co woda wyrzuca na brzeg. – Ludzie zachwycają się morzami w ciepłych regionach całego świata. Mnie ciekawią te nie tak popularne, nie do końca odkryte, trochę dzikie, raczej chłodne i przede wszystkim tajemnicze.

Bałtyk jest takim morzem. Mimo, że wielu osobom wydaje się, że doskonale go znają, to myślę, że nie są świadomi tego, jak sporo mają jeszcze do odkrycia i poznania – mówi. Dekoracje wykonuje z drewna, które zbiera na plaży po silnych, jesiennych oraz zimowych sztormach. Ozdoby Łukasza dodają wnętrsom niepowtarzalnego charakteru, przywołują miłe wspomnienia i wprowadzają do pomieszczeń klimat spokoju oraz harmonii. Uwielbiają je turyści, właściciele hoteli, a także fani marynistycznego designu. – Nie jestem w stanie stworzyć dwóch takich samych rzeczy, każda jest inna i niepowtarzalna, jak unikalne są wszystkie kawałki drewna, które wykorzystuję – podkreśla kreatywny latarnik.

Dekoracje marki Morska Rzecz można oglądać na Instagramie i Facebooku. Latem w Jarosławcu otwarty jest sklep stacjonarny, gdzie pięknie wyeksponowane cieszą oczy turystów.

kw/foto: Łukasz Żuchowski, Morska Rzecz

Dekoracje do zadań specjalnych

MANIMALI to duet kreatywny od dekoracyjnych zadań specjalnych. Malina Majewska i Paula Mańkowska tworzą dekoracje i scenografie na różnego rodzaju eventy, od wesel, przez urodziny, sesje fotograficzne, po okazjonalnie imprezy muzyczne.

Zajmują się projektami dekoracji wnętrz i projektami graficznymi, a ich główną specjalizacją są dekoracje ślubne. Tworzą projekty spersonalizowanych wesel: od zaproszeń, oprawy florystycznej, po wystroj i aranżacje całej przestrzeni wesela. Najlepiej się czują w plenerze, wśród kwiatów, gdyż florystyka nie jest im obca. Poruszają się w wielu stylach, m.in. w bardzo popularnym ostatnio stylu boho. Ich projekty znajdziemy na Facebooku i Instagramie.

ad/ foto: Malina Majewska



Anna wyszywa historie

Czy igłą i nitką można namalować obraz? Jak najbardziej, a idealnym przykładem na to jest Anna Jałowska. Na tamborki, a dokładniej haft płaski, trafiła dzięki Instagramowi. Teraz nie tylko sama zajmuje się tym pięknym połączeniem sztuki i rzemiosła, ale pomaga też innym osobom, które chciałyby się tego nauczyć.

Najpierw był zamówiony tamborek z Instagrama, później warsztaty w Śródmiejskim Punkcie Sąsiedzkim. – Początkowo wyszywanie było dla mnie przede wszystkim sposobem na spędzanie wolnego czasu. Ostatnio pełni nie tylko formę relaksu, ale i małego biznesu – mówi Anna. Najczęściej haftuje tamborki imienne dla dzieci, bo cieszą się największym zainteresowaniem. Tworzy dekoracje okolicznościowe i personalizowa-

ne, na śluby, komunie, chrzty, a także ozdoby, które mogą upiększać różne wnętrza. Mimo, że mały biznes Anny pod nazwą „wyszywam historie” istnieje od niedawna, zainteresowanie dekoracjami z haftu jest ogromne. – Niezmiernie cieszę się, dostając zdjęcia moich tamborków zdobiących ściany u innych osób – mówi. Dostaje nie tylko sporo zamówień, ale też pytań dotyczących samodzielnego wykonywania ozdób. Pojawiają się też prośby o warsztaty. – Uważam, że tamborki przeżywają teraz renesans. Ludzie coraz świadomiej urządzą swoje mieszkania, odchodzą od kupowania masówek, wolą coś unikatowego, stawiają na jakość – wyjaśnia Anna.

Autorskie obrazy na tamborkach są obecnie niezwykle modną i pożądaną dekoracją. Zdobią ściany w domach miłośników pięknych rzeczy, artystów, celebrytów, a nawet koronowanych głów. W tym barwnym świecie mamy swoją szczecińską reprezentację, czyli wyszywam historie: https://www.instagram.com/wyszywam_historie.

kw/ foto: wyszywam historie

Więcej teatru

Po dziesięciu latach od rozstrzygnięcia konkursu na rozbudowę Teatru Polskiego w Szczecinie, ruszyła jego rozbudowa. Budynek jaki do tej pory znaleźliśmy powstał dokładnie sto lat temu a zbudowali go członkowie Łoży masońskiej „Pod Trzema Cyrkami”.

W międzyczasie obiekt kilkakrotnie przebudowano: po raz pierwszy w 1926 roku zrobił to znany szczeciński architekt Adolf Thesmacher autor m.in. uroczych willi na Pogodnie czy modernistycznego kościoła pw. Św. Krzyża. Aktualną przebudowę Teatru Polskiego zajmie się biuro Atelier Loegler z Krakowa, które w swoim dorobku ma m.in. nowy gmach Filharmonii Łódzkiej, Opery Krakowskiej i rozbudowę Biblioteki Jagiellońskiej. Wykonawcą została firma Budimex. Inwestycja ma się zakończyć w listopadzie 2022 roku a całość ma kosztować 196 mln zł. – Obiekt po rozbudowie powiększy się z obecnych 2500 m² do blisko 5400 m² i będzie dysponował pięcioma scenami, w tym w nowej części: Główną Salą na 572 miejsca, Teatrem

Szekspirowskim z otwieranym dachem i 295 miejscami na parterze (te będzie można zdemontować, bowiem dawniej w takich teatrach grano sztuki dla widzów stojących) i 258 na balkonach a także sceną eksperymentalną – wymienia Aleksandra Kopińska-Szykuć, zastępca dyrektora Teatru Polskiego. – W starej części pozostanie Duża Scena – po renowacji na 236 miejsc i scena kabaretowa czarnego Kota Rudego. Do budynku będzie można wejść zarówno z poziomu ulicy Jana z Kolna, jak i obecnym głównym wejściem.

Teatr będzie liczył 7 kondygnacji połączonych systemem wind. Przerwy będzie można spędzić w kawiarniach, w tym – z widokiem na Odrę, lub obszernych foyer. – Nowa, tarasowa bryła nawiązuje do dawnych ogrodów Łoży Masońskiej schodzących do poziomu rzeki Odry – dodaje wicedyrektor. Nowa część nie konkuruje też z częścią zabytkową, a uzupełnia ją ukryta pod ziemią i otwarta tylko ogromnymi przeszkleniami. Zieleni usunięta na potrzeby budowy, zostanie zgodnie z prawem zrekompensowana nowymi nasadzeniami.

ad/ wizualizacje: materiały prasowe





ZamieszkaJ w Szczecinie i okolicy

Jakie nowe inwestycje pojawiły się w Szczecinie i regionie? Co ciekawego buduje się w okolicy? Jeśli marzysz o własnych „czterech kątach” lub planujesz zakup domu czy mieszkania – koniecznie przejrzyj nasze zestawienie. Prestiżowe mieszkanie w centrum Szczecina, przytulny bliźniak z ogrodem za miastem, a może oryginalny apartament nad Bałtykiem? Kto wie, być może znajdziesz tu idealne lokum dla siebie.



Baltic Park 2, Pogorzelica, ul. Wojska Polskiego 9

Baltic Park 2 to już kolejny kompleks apartamentów spółki Master House, który powstaje w urokliwej Pogorzeli. Firma prowadzi działalność deweloperską od 2012 roku i od początku jest ściśle związana z województwem zachodniopomorskim. Realizuje inwestycje w najbardziej perspektywistycznych i urokliwych miejscowościach regionu. Nowoczesny, przestronny kompleks Baltic Park 2 jest położony zaledwie 250 m od zejścia na plażę, a w jego skład będzie wchodzić 7 budynków. W obecnie realizowanym I etapie inwestycji, obejmującym budowę 3 obiektów, zaplanowano 114 apartamentów o wielkości od 26 do 78 m², po 38 w każdym z apartamentowców. Dodatkowo, na terenie osiedla powstanie ponad 330 miejsc parkingowych. Co więcej, budynki będą wyposażone we własne windy i kotłownie, a apartamenty – w ogródki lub tarasy. Nie bez znaczenia jest również lokalizacja osiedla. Ten wyjątkowy projekt to raj dla miłośników natury oraz osób, które lubią wypoczynek w ciszy i spokoju, z dala od wielkich, hałaśliwych kurortów. Z tego względu, Baltic Park 2 może być nie tylko miejscem wypoczynku dla całej rodziny, ale też świetną inwestycją.

Sky Garden, centrum Szczecina, ul. Niedziałkowskiego 24

Sky Garden jest pomysłem spółki Idea-Inwest, zajmującej się m.in. budownictwem, wynajmowaniem, zarządzaniem nieruchomościami komercyjnymi, a także sprzedażą mieszkań oraz apartamentów w Szczecinie. Najnowsza inwestycja firmy to sięgający 72 metrów apartamentowiec, który powstaje w centrum metropolii, w dawnym wieżowcu TVP. Ten prestiżowy projekt zachwyci wymagających klientów. Sky Garden cechują ogromne, przeszklone powierzchnie oraz specjalnie zaprojektowane okna, pozwalające przyszłym mieszkańcom podziwiać zapierające dech w piersiach widoki. Co więcej – budynek znajduje się przy jednym z najpiękniejszych parków w Szczecinie. W ramach inwestycji powstaje 114 apartamentów o zróżnicowanej powierzchni, 92 z nich będą miały przestronne, zielone tarasy. Dla komfortu mieszkańców przewidziano też ponad 110 miejsc parkingowych, stałą recepcję oraz całodobowy monitoring. Co więcej, inwestor, przy współpracy z firmą NEST Interior & Real Estate, oferuje także kompleksowe wykończenie nieruchomości „pod klucz”.



Victoria Apartments, Szczecin Dąbie, ul. Przestrzenna

Victoria Apartments to projekt Grupy Deweloperskiej PCG, która od 30 lat działa na rynku nieruchomości. PCG tworzy inwestycje mieszkaniowe, biurowe oraz komercyjne, a na szczeciński rynek wchodzi jako jeden z najdynamiczniej rozwijających się deweloperów na Dolnym Śląsku. Najnowszy projekt Grupy, czyli inwestycja w Dąbiu, to 4 wysokiej klasy apartamentowce. Powstają tuż nad jeziorem i idealnie wpisują się w otaczającą naturę. W Victorii Apartments znajdą się 83 apartamenty o wielkości od 40 do 70 m² oraz 2 lokale handlowo-usługowe. Ponadto, inwestycja zostanie wzbogacona m.in. o system smart home oraz możliwość wykończenia „pod klucz”. Dużym atutem jest lokalizacja Victorii – z dala od miejskiego zgiełku, a jednocześnie z dobrą komunikacją z centrum Szczecina i doskonałym dojazdem do największych miast Polski. Inwestycja znajduje się w sąsiedztwie Parku Krajobrazowego Doliny Dolnej Odry, tuż przy marinie – to ogromna zaleta dla pasjonatów sportów wodnych i tych, którzy przygodę z żeglarsstwem dopiero planują rozpocząć. Warto dodać, że w salonie sprzedaży możliwe jest obejrzenie inwestycji w wirtualnej rzeczywistości.

Wojska Polskiego 187, Pogodno, Szczecin

Inwestycja Wojska Polskiego 187 to projekt firmy Modehpolmo, która od połowy lat 90. ubiegłego wieku prowadzi działalność deweloperską na rynku zachodniopomorskim. Kameralna zabudowa znajduje się w prestiżowej części miasta. Inwestycja to budynek czteroklatkowy, w którym mieszczą się 25 mieszkań o powierzchni od 55 do 94 m². Dla komfortu mieszkańców w części podziemnej zaprojektowano indywidualne boksy garażowe. Mieszkania na parterze posiadają ogródki, lokale na pierwszym piętrze – tarasy, a na drugim – antresole do indywidualnej aranżacji. Projekt charakteryzuje się nowoczesnym stylem i wysokim standardem wykonania. Stanowi połączenie elegancji oraz wysokiej jakości, zarówno od strony projektowej, jak też wykonawczej. Dużym atutem inwestycji jest lokalizacja. Budynek znajduje się w dzielnicy Pogodno. W pobliżu są liczne sklepy, szkoły, gabinety lekarskie, jak również tereny zielone, w tym: Park Kasprzowicza. Umieszczenie inwestycji przy węźle łączy doskonałą komunikację z każdą częścią miasta. Co istotne – mieszkania są gotowe do odbioru.





Małe Pogodno, Szczecin, ul. Zakładowa

Małe Pogodno to kolejna inwestycja firmy Modehpolmo. Projekt to kameralny budynek o trzech kondygnacjach, w którym znajdują się mieszkania 2-, 3- i 4-pokojowe. W ofercie dewelopera są lokale o powierzchni od 52 do 90 m². Mieszkania znajdujące się na parterze będą mieć przynależne ogródki, natomiast te na wyższych piętrach – balkony. Dla komfortu właścicieli budynek wyposażony zostanie w cichobieżną windę oraz indywidualne boksy garażowe w części podziemnej. Wśród atutów inwestycji warto wymienić także lokalizację. Bliskość alei Wojska Polskiego zapewnia doskonałą komunikację. Co więcej, Małe Pogodno jest oddalone od centrum miasta o niecałe 4 km. Kolejny atut to znajdujące się w sąsiedztwie park, las i plac zabaw dla najmłodszych, które oferują możliwość wypoczynku oraz zabawy na świeżym powietrzu. Planowany termin realizacji inwestycji to lipiec/ sierpień 2020.

Jaśminowe Wzgórze, Szczecin, ul. Sobola

Jaśminowe Wzgórze to nowa inwestycja firmy Tomaszewicz Development, której korzenie sięgają 1985 roku. Projekt powstaje przy ulicy Sobola i będzie to zespół nowoczesnych budynków wielorodzinnych. W ofercie dewelopera jest 330 mieszkań o zróżnicowanej powierzchni, od 35 do 110 m², z przestronnymi tarasami na dachu, balkonami, a także ogródkami w mieszkaniach na parterze. Sporym atutem inwestycji jest lokalizacja osiedla. W pobliżu znajduje się Puszcza Wkrzańska ze spektakularnym tarasem widokowym oraz dużą ilością tras pieszo-rowerowych, którymi można dotrzeć w wiele ciekawych miejsc, np. do Jeziora Głębokiego czy Wieży Goćłowskiej. Co więcej, w odległości około 200 m od osiedla znajduje się Galeria Północ z zapleczem usługowo-handlowym. Nowoczesne osiedle z pewnością spodoba się tym, którzy szukają komfortu, przestrzeni i spokoju, przy jednoczesnej bliskości sklepów oraz dobrej komunikacji z centrum miasta.



Nowoczesne bliźniaki, Wołczkowo, ul. Słoneczna

Na Wołczkowie, przy ulicy Słonecznej, powstaje nowy projekt firmy Madura Deweloper. Przedsiębiorstwo specjalizuje się w budownictwie domów jednorodzinnych, bliźniaczych, szeregowych oraz czterolokalowych, które znajdują się w lokalizacjach zapewniających jednocześnie ciszę, spokój, a także szybki dojazd do centrum miasta. Najnowsza inwestycja firmy składa się z dwóch nowoczesnych budynków. Projekt to domy w zabudowie bliźniaczej, posiadające dwie kondygnacje, własne ogrody oraz dwa miejsca postojowe. Domy mają powierzchnię po 77 m². Każdy lokal posiada na parterze przestronny salon z kuchnią oraz toaletą, na piętrze znajdują się natomiast trzy sypialnie oraz duża łazienka. Sporym atutem inwestycji przy ulicy Słonecznej są ogrody, skierowane od najbardziej nasłonecznionej strony, dzięki czemu można cieszyć oczy zielenią i relaksować się bez wychodzenia z domu. Kolejnym plusem kameralnego projektu jest również urokliwa okolica, która pozwala odetchnąć od wielkomiejskiego zgiełku oraz bliskość terenów spacerowych.



Michała, Krzekowo-Bezrzecze, Szczecin

Nowa inwestycja przy ulicy Michała to inicjatywa firmy Szastprast. Powstają tam mieszkania w zabudowie jednorodzinnej, bliźniaczej, o wyróżniającej się na naszym rynku architekturze, z dostępem do ogrodu. W ofercie są budynki o dwóch piętrach, realizowane według projektu MXL4 architekci. Znajdują się w nich: przestronny salon, wydzielona kuchnia, przedpokój, 3 sypialnie, 3 łazienki i antresola o wielkości 25 m² do własnej aranżacji. Każdy segment ma wejście główne bezpośrednio z podjazdu oraz wyjście z salonu na ogród. Mieszkania są sprzedawane w standardzie deweloperskim+. Duży atut inwestycji to lokalizacja. Budynki znajdują się w strefie cichej, półprywatnym miejscu o ograniczonym do minimum ruchu osób postronnych, między bezpiecznymi, kameralnymi uliczkami. Ponadto, Krzekowo-Bezrzecze to intensywnie rozwijająca się i atrakcyjna część zachodniego Szczecina. W pobliżu znajdują się przystanki komunikacji miejskiej, sklepy, szkoły, tereny spacerowe oraz Skwer Misia Wojtka – miejsce zabaw dla dzieci oraz przyjemna przestrzeń do relaksu. Warto zaznaczyć, że zakończenie prac budowlanych przy ul. Michała planowane jest na II kwartał tego roku.



Kamienica Nova 3, centrum Szczecina, Calbud

Kamienica Nova 3 jest najnowszą inwestycją przedsiębiorstwa Calbud, które istnieje od lat 90. i należy do grona uznanych firm budowlanych Pomorza Zachodniego. Projekt to budynek mieszkalno-usługowy w centrum Szczecina. Kamienica znajduje się przy ulicach Narutowicza i Langiewicza, w sąsiedztwie zielonego Placu Dziecka. Inwestycja, wraz z Kamienicą Nową oraz Kamienicą Nową 2, tworzy jednolity układ kompozycyjny, który nawiązuje do historycznej zabudowy śródmiejskiej. Kamienica Nova 3 jest realizowana w nowoczesnym standardzie, z wysokiej jakości materiałów i z zastosowaniem nowoczesnych technologii. Budynek wyposażono w 4 windy cichobieżne, które obsługują wszystkie kondygnacje. W ofercie sprzedażowej Calbudu są mieszkania od 25 do 59 m², w tym: typu studio, a także 2- i 3-pokojowe. Inwestycja to także 74 miejsca postojowe w garażu podziemnym oraz 97 komórek lokatorskich. Termin zakończenia inwestycji planowany jest na I kwartał 2022 roku.

Pod Gwiazdami, Szczecin, ul. Sosabowskiego

Osiedle „Pod Gwiazdami” to inwestycja, którą prowadzi renomowany szczeciński deweloper: firma Siemaszko. Miejsce jest przyjazne, bezpieczne, kameralne i zaprojektowanie z wyciemieniem przestrzeni. To zespół 6 czteropiętrowych budynków, które sąsiadują z korpusem NATO. Cztery są już zamieszkane, w ofercie zostały lokale, w przedostatnim budynku, położonym najdalej od ulicy. Mieszkania na piętrach mają dobrze nasłonecznione balkony, a te na parterze – ogródki, w każdej klatce jest cichobieżna winda dostępna z poziomu podziemia. W standardzie są nowoczesne rozwiązania i materiały budowlane. Kameralny klimat osiedla podkreśla jego architektura, a także sąsiedztwo zieleni. Okolica sprzyja rekreacji i spacerom, są ścieżki rowerowe oraz trasy biegowe, niedaleko usytuowany jest Międzyosiedlowy Park Rekreacyjny. Spory atut to także lokalizacja. Osiedle jest świetnie skomunikowane z centrum miasta, blisko uczelni i szkół, jednocześnie z daleka od głośnych ulic i miejskiego zgiełku.



Budynki bliźniacze, Baltic Garden, Trzemeszko

Baltic Garden to projekt spółki Balitc Group, która powstała w wyniku współpracy czterech właścicieli biur nieruchomości. W ofercie inwestycji są budynki bliźniacze, które znajdują się na kameralnym, ogrodzonym osiedlu, około 400 m od plaży w Trzemeszku. W segmentach mających około 79 m² znajdują się: na parterze – salon z aneksem kuchennym, wyjście na taras, WC z kotłownią, korytarz, powierzchnia pomocnicza z drewnianymi schodami, a na piętrze – 3 pokoje i łazienka. Przy każdym bliźniaku znajduje się murowana wiatka na samochód. Teren osiedla jest ogrodzony i w pełni zagospodarowany. Inwestycja to także: drogi wewnętrzne, plac zabaw, oświetlenie, brama wjazdowa na pilota, domofony. Kameralne, bezpieczne osiedle z pewnością spodoba się rodzinom, a sporym atutem inwestycji jest wyjątkowa lokalizacja, blisko jednej z piękniejszych plaż nad Bałtykiem. W pobliżu jest deptak, malowniczy punkt widokowy na klifie, poza tym: niedaleko stąd do Rewala.

Apartamenty Bałtycki, Świnoujście, ul. Stefana Żeromskiego 60

Projekt biura projektowego maxberg składa się z dwóch kameralnych budynków. Łącznie znajduje się w nich 45 apartamentów 1-, 2-, 3- a nawet 4-pokojowych. Każde mieszkanie posiada przestronny balkon lub zielony taras. Ogromnym atutem inwestycji jest jej architektura, obiekt od razu przyciąga wzrok, a apartamenty cieszą oko przemyślanymi, harmonijnymi wnętrzami. Wszystko doskonale wpisuje się w nadmorski klimat i jest stworzone dla wymagających osób, które marzą o prestiżowym apartamencie w jednym z najpiękniejszych miejsc nad polskim morzem. Warto zwrócić także uwagę na lokalizację. Świnoujskie Apartamenty Bałtycki są zatopione w przyrodzie. Znajdują się w otulinie parkowej, tuż przy plaży, zaledwie 50 m od morza i nieopodal Promenady Zdrowia, jednocześnie leżą również w bezpośrednim sąsiedztwie najważniejszych obiektów turystycznych, kilka minut spaceru od różnych atrakcji. To wszystko sprawia, że są nie tylko świetnym pomysłem na miejsce do wypoczynku, ale też inwestycją.

kw/foto: materiały prasowe



MARINA DEVELOPER

Przystań na dobre. 



Nowoczesny kompleks między Zatoką
Wrzosowską a Morzem Bałtyckim



PÓŁWYSEP
DZIWNÓW
TWOJA NADMORSKA PRZYSTAŃ

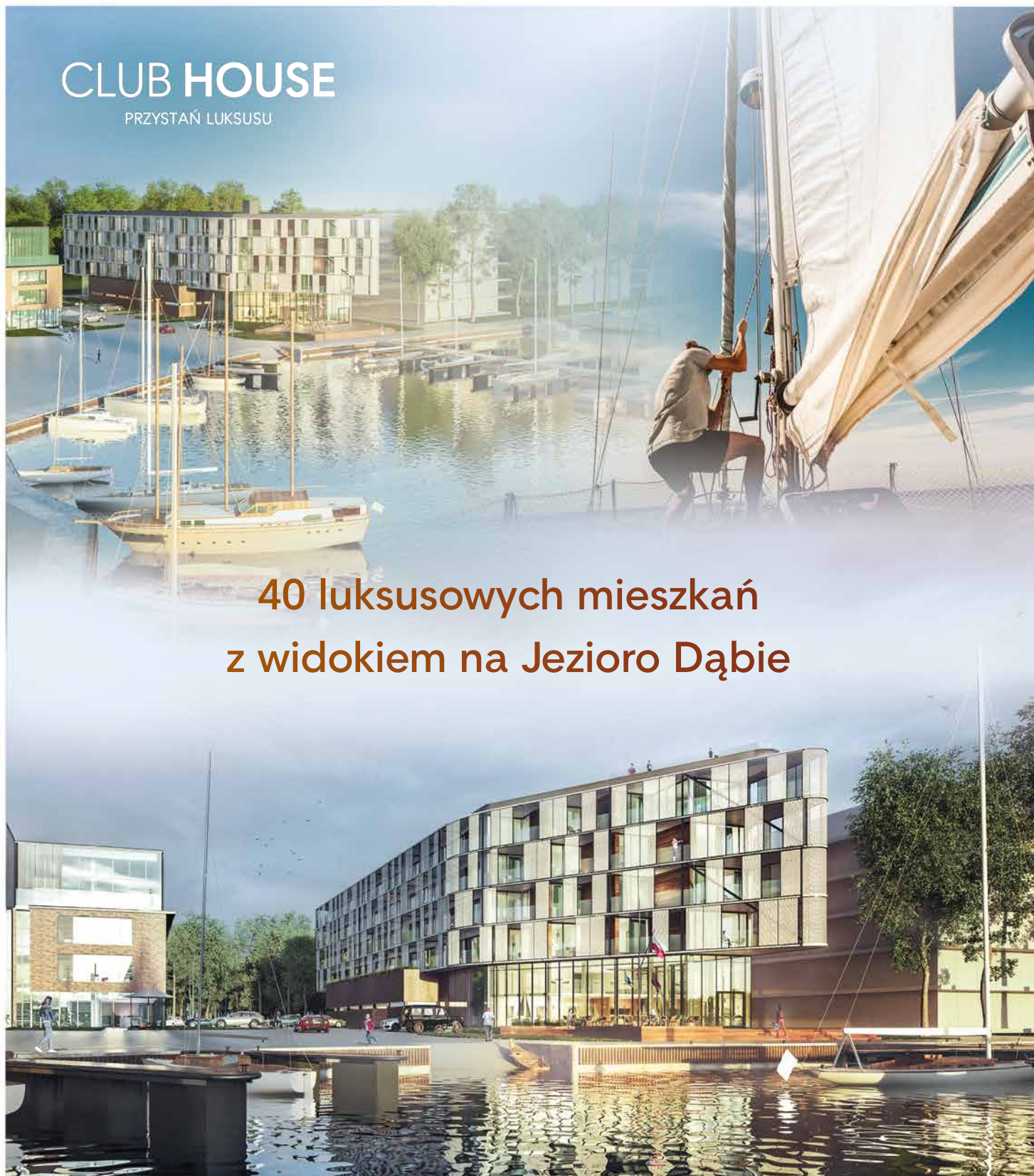
Sprawdź naszą ofertę: www.marina-developer.pl | Zadzwoń: 609 11 30 55

Apartamenty na sprzedaż

CLUB HOUSE

PRZYSTAŃ LUKSUSU

40 luksusowych mieszkań
z widokiem na Jezioro Dąbie



MARINA DEVELOPER jest mecenasem:



YACHT KLUB POLSKI
SZCZECIN



Luksusowe apartamenty z widokiem na jezioro

Startuje inwestycja, jakiej w naszym mieście jeszcze nie było. Na przystani jachtowej przy ulicy Przestrzennej, zaledwie 7 minut jazdy samochodem od centrum miasta, znajdują się mieszkania z widokiem na... marinę, jezioro Dąbie i przepływające jachty.



Szczecin jest miastem pełnym atutów. Największymi z nich są bez wątpienia niezwykle bogata zieleni oraz doskonałe położenie, z jednej strony nad rzeką, z drugiej nad jeziorem Dąbie. Chyba każdy kiedyś marzył o tym, by mieszkać w podobnym miejscu: budząc się z rana spoglądać z okna na przepływające jachty, odpoczywać w przepięknych okolicznościach przyrody, czy móc... dopływać łodzią do pracy czy znajomych!

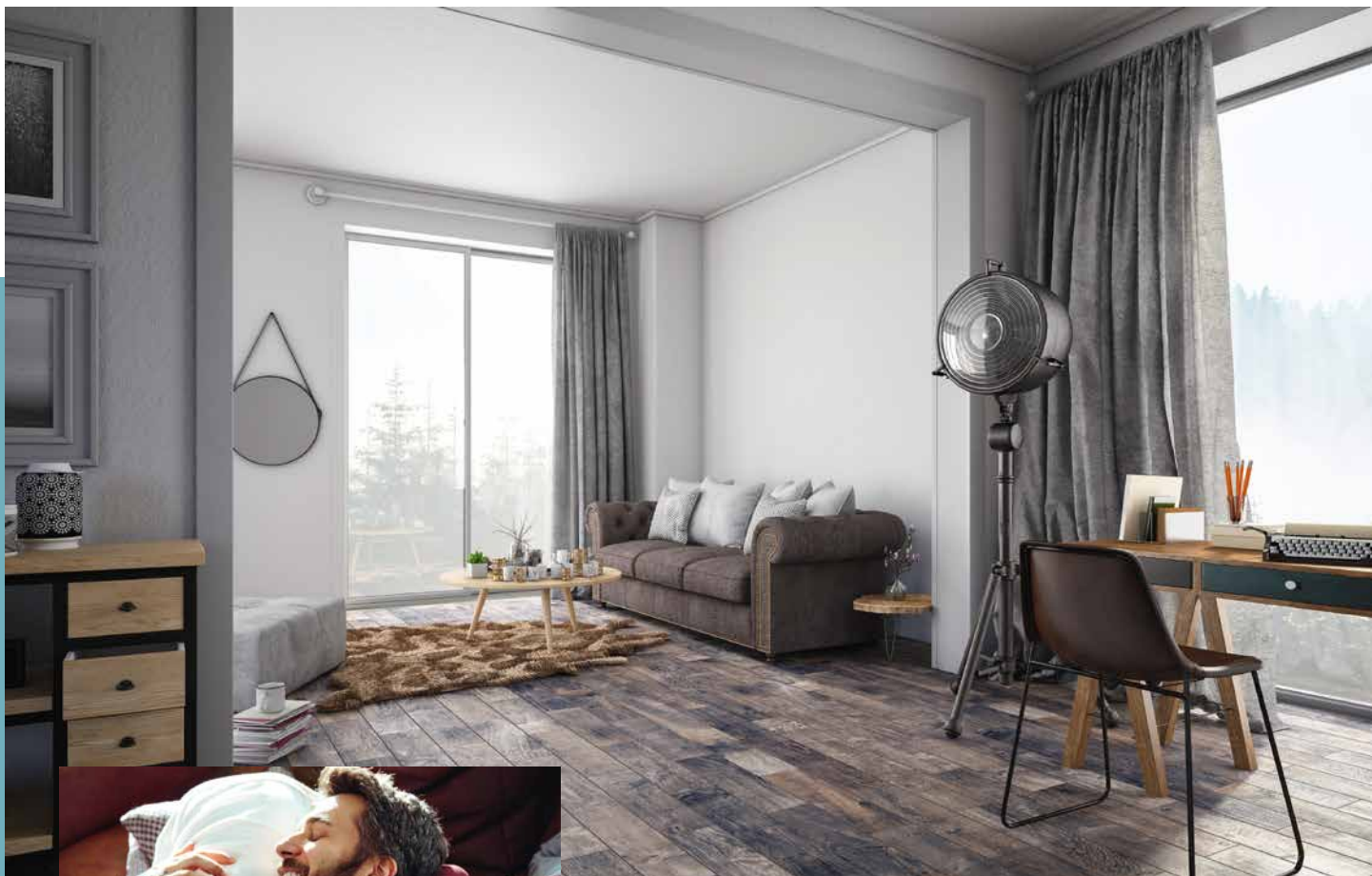
Teraz będzie ku temu okazja. Startuje inwestycja, jakiej w naszym mieście jeszcze nie było. Załedwie 7 minut samochodem od centrum miasta, w żeglarskiej części Szczecina, przy ulicy Przestrzennej 11, powstaną ekskluzywne apartamenty. – Szukając miejsca na naszą kolejną prestiżową inwestycję postawiliśmy sobie pytanie: gdzie sami byśmy chcieli mieszkać? – wspomina Marcin Raubo, właściciel firmy Marina Developer. – Braliśmy pod uwagę miejsce, układ komunikacyjny oraz walory jakie niosły za sobą rozpatrywane lokalizacje. Nie bez znaczenia była dla nas tożsamość oraz to, co bije nam mocno w sercach, czyli żeglar-

stwo. Dużo zieleni, świetnie skomunikowane miejsce, niepozbawione zalet miejskiej aglomeracji. To wszystko łączy w sobie CLUBHOUSE.

Inwestycja CLUBHOUSE to załedwie 43 apartamenty w jednym, pięciokondygnacyjnym budynku o bryle przypominającej kształt statku – z dziobem skierowanym ku północy. Położony będzie w niesamowitym miejscu, w pierwszej linii zabudowy jeziora Dąbie, tuż przy nowoczesnej marinie. – Będzie miał pięć kondygnacji naziemnych. Na wysokim parterze znajdziemy część usługową przeznaczoną dla dwóch niewielkich sklepów: żeglarskiego oraz spożywczego. Będzie tam również nowa siedziba YKP Szczecin. Pod sufitem klubowej mesy zawisnie jeden z naszych zabytkowych drewnianych jachtów klasy Star. Mamy też sporo innych elementów dekoracyjnych, które nadadzą temu miejscu wyjątkowy klimat – zapowiada Marcin Raubo. – Wyżej będą już apartamenty o bardzo wysokim standardzie.

W nowoczesnym budynku znajdą się mieszkania dwu-, trzy- i czteropokojowe. Największy

z apartamentów będzie miał aż 117 metrów kwadratowych. Dla tych, co oczekują jeszcze więcej miejsca, deweloper oferuje indywidualną aranżację powierzchni nawet powyżej 200m kw. Przekonuje, że w ramach inwestycji CLUBHOUSE przygotuje luksusowy projekt z wykorzystaniem najlepszych materiałów budowlanych. W elewacji budynku zastosowane będą m.in. stal, klinkier czy aluminium. Wewnątrz natomiast będą wysokiej jakości materiały o podniesionych wskaźnikach izolacyjności akustycznej i termicznej. – Projekt przygotowało renomowane szczecińskie biuro architektoniczne Orłowski Szymański Architekci Sp. J. Mieszkańcy będą mieli do swojego indywidualnego użytkownika przygotowane przestronne tarasy. To z nich każdy będzie miał możliwość podziwiania nietuzinkowej przyrody oraz zacumowanych i przepływających nieopodal jachtów. Powierzchnie balkonów przygotowaliśmy w taki sposób, by stały się integralną częścią spotkań w gronie znajomych oraz rodziny. W budynku zamontowana zostanie cichobieżna nowoczesna winda,



a każde z mieszkań przygotowane będzie do montażu klimatyzacji i wykorzystania jego potencjału za pomocą smartfona. Tę inwestycję, butikową i szytą na miarę, realizujemy na własnym podwórku. Będę na nią patrzeć przez całe życie, więc musi być wizytówką portu i całej prawobrzeżnej części miasta – mówi Marcin Raubo. O swoim zaangażowaniu i wyjątkowości projektu zapewniają także architekci. – CLUBHOUSE wkomponowuje się w naturalną przestrzeń, a nie dostosowuje ją do swoich potrzeb. Jest więc propozycją dla osób ceniących życie w zgodzie z naturą. Także dla rodzin z dziećmi. Unikalna podwójna elewacja: to swoiste przesłony, stalowa powłoka, montowana przed balkonami, którą właściciele mieszkań będą mogli rozsunąć, gdy warunki zewnętrzne, np. zbyt ostre słońce, wiatr czy zacinający deszcz, będą im przeszkadzać. Jak na szczecińskie warunki to rozwiązanie eks-trawagantkie. Nowoczesna technika budyn-

ku zapewni mieszkańcom bezpieczeństwo i komfort w różnych porach roku – opowiadają Marek Orłowski oraz Marek Szymański. To, że CLUBHOUSE znajdzie się nad samą wodą i będzie doskonałym miejscem dla żeglarzy nie oznacza, że będą poszkodowani fani czterech kółek. Wręcz przeciwnie. – Ci, którzy mają w sercu żeglarstwo znajdą dla swoich jachtów miejsce postojowe na marinie, praktycznie tuż przed swoim oknem, z którego będą mogli podziwiać widoki, jakich nikt inny w Szczecinie jeszcze nie ma. Miłośnicy motoryzacji zostawią natomiast samochód w dwupoziomowym parkingu: przestronnym, monitorowanym i bezpiecznym – zapowiada inwestor. Południowa część budynku to z kolei wspaniały widok na tereny Szczecińskiego Aeroklubu, niespotykana nigdzie indziej w mieście przestrzeń i zieleni.

Mimo że inwestycja na dobre wystartuje jesie-

nią klienci już rezerwują mieszkania. W drugim etapie inwestycji, powstanie nieopodal nowy budynek, którego częścią będzie istniejący hangar. W tym miejscu znajdzie się wysokiej klasy powierzchnia biurowa. – Mamy nadzieję, że potencjalnie niektórzy z naszych klientów przeniosą tu swoje firmy, to jest projekt, któremu w pełni przyświeca nasza filozofia: mieszkać, pracuj, żyj w miejscu adekwatnym do swoich potrzeb i aspiracji – podsumowuje inwestor.

autor: Andrzej Kus / foto: materiały prasowe

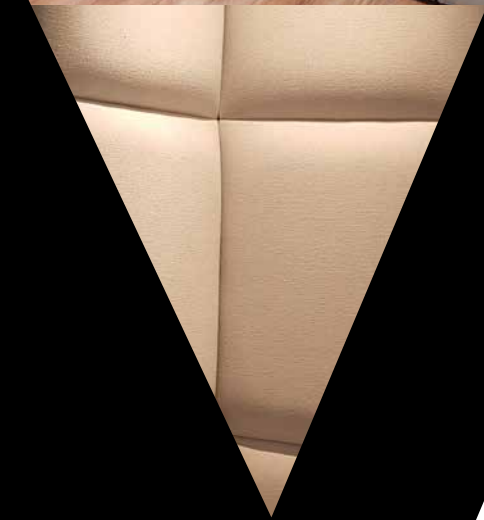
MARINA DEVELOPER

Przystan na dobre. 

Sprawdź naszą ofertę
www.marina-developer.pl
 Zadzwon: 609 11 30 55

VERDI MEBLE

Producent mebli tapicerowanych



Nasza praca

– to nasza pasja,

Nasza firma – to przede wszystkim ludzie z 20-letnim doświadczeniem w branży meblarskiej.

Jesteśmy w stanie sprostać oczekiwaniom najbardziej wymagających Klientów, którym dajemy nieskończone możliwości w kreowaniu swoich mebli.

MEBLE DLA WYMAGAJĄCYCH

Zaangażowanie i indywidualne podejście.

 ul Łukasińskiego 116  605 842 706 721 353 413
 VerdiMeble  verdimeble@interia.pl



ITALGRANITI

włoskie płyty tarasowe dla wymagających



Szczecin
ul. Obotrycka 14e
ul. Pyrzycka 47-48
biuro@euroklinkier.pl

tel. 605 678 450
tel. 91 461 50 29



Z widokiem na Zatokę Wrzosowską

W Dziwnowie, przy ulicy Wybrzeże Kościuszkowskie, powstają ekskluzywne mieszkania. O ich atutach można pisać rozprawki. Jednym z nich jest fakt, że lokatorzy będą mieli niespotykany widok na Zatokę Wrzosowską. Kolejnym, że każdy będzie miał taras lub balkon, a nawet ogród. Jeszcze innym, że niemal do samego apartamentu będziemy mogli dostać się nie tylko drogą lądową, ale i dopłynąć swoim jachtem.

Za inwestycję „Półwysep Dziwnów” odpowiada szczecińska firma Marina Developer. Ta sama, która w Szczecinie wybudowała już ekskluzywne osiedle Apartamenty Warszawa, czy przystępuje do budowy przepięknych mieszkań nad samym jeziorem Dąbie, czyli inwestycji CLUBHOUSE. – Osiedle „Półwysep Dziwnów” to idealne miejsce dla wszystkich tych, co szukają wypoczynku nad morzem oraz w sąsiedztwie przystani jachtowej. Jest doskonałe również dla rodzin z dziećmi. Jednocześnie jest bardzo dobrym rozwiązaniem dla tych, co szukają nieruchomości pod wynajem – mówi Krystian Surmacz z firmy Marina Developer.

Budowa wystartowała pod koniec ubiegłego roku. W pierwszym etapie znajdzie się tutaj pięć budynków. Każdy z nich będzie miał cztery kondygnacje. Przygotowane zostaną mieszkania jedno-, dwu- oraz trzypokojowe. Do każdego przynależeć będzie balkon, taras lub ogródek. – Piętra rosną, a z poszczególnych mieszkań można już wypatrywać docelowe-

go widoku z okna. W razie potrzeby jesteśmy w stanie przygotować na zamówienie dowolny metraż wymarzonego apartamentu. Może np. znaleźć się na ostatniej kondygnacji, z której będziemy mieli przepiękny widok na wodę – opowiada przedstawiciel dewelopera. – Bez wątplenia mamy do czynienia z prestiżową, nie tylko inwestycją, ale i lokalizacją. „Półwysep Dziwnów” graniczy z Wolińskim Parkiem Narodowym oraz... znajduje się w pobliżu mariny. Do wymarzonego apartamentu można dostać się nie tylko samochodem, ale również przypłynąć jachtem. Dziwnów, bez wątpienia, jest niezwykle jasnym punktem na mapie Zachodniopomorskiego Szlaku Żeglarskiego. To doskonałe miejsce dla tych, którzy lubią aktywne sportowo życie. Można tutaj pływać na jachcie, można uprawiać kitesurfing, windurfing, a nawet motorowodniactwo. Wszystko jest na wyciągnięcie ręki.

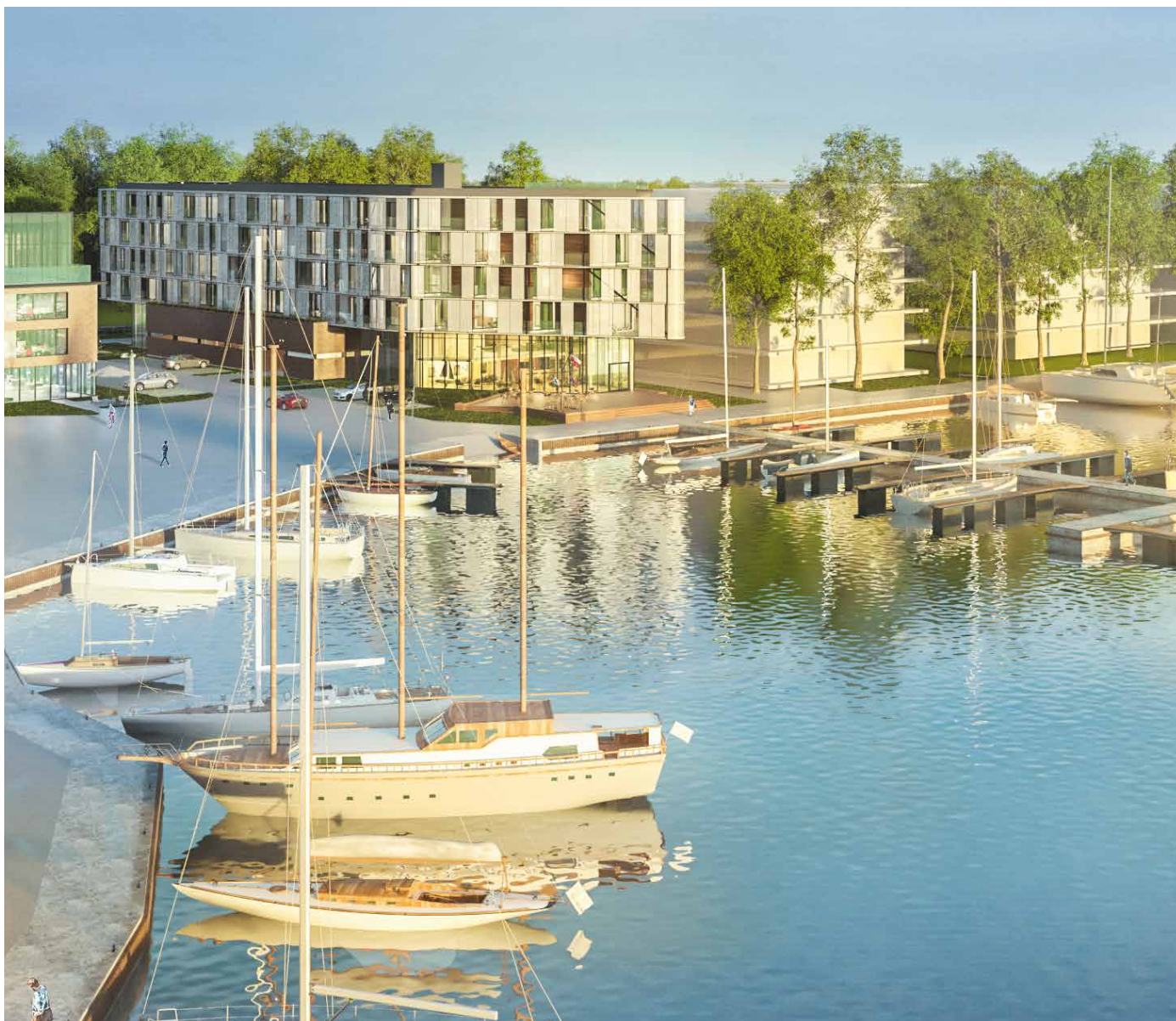
Deweloper postanowił pomóc lokatorom również w inny sposób. Ci, którzy kupią apartament w celu inwestycyjnym, mogą liczyć na

duże wsparcie. – Jako deweloper zapewniamy możliwość nie tylko kupienia i wypoczywania w sielskim otoczeniu. Współpracujemy również z tour operatorem. Jest to profesjonalna firma, która zajmuje się kwestią inwestycyjną i pomoże znaleźć najemców – podsumowuje Krystian Surmacz. – Półwysep Dziwnów to wymarzona wprost lokalizacja dla inwestorów, którzy szukają nieruchomości leżących w najatrakcyjniejszym regionie Polski. Morze, pobliski obszar Natura 2000, przepływające jachty i unikalna przyroda to atuty, obok których ciężko przejść obojętnie – dodaje.

autor: Andrzej Kus / foto: materiały prasowe

MARINA DEVELOPER
Przystań na dobre.

Sprawdź naszą ofertę
www.marina-developer.pl
Zadzwoń: 609 11 30 55



Dom nad wodą

Z dala od drogowych korków, hałasu i życiowego pędu. W symbiozie z naturą, w zgodzie ze sobą, z troską o fundamentalne potrzeby swoje i swoich najbliższych – to w ostatnim czasie główne kryteria wyboru domu lub mieszkania. Kryteria te spełniają inwestycje nad wodą. W Szczecinie coraz więcej ich powstaje nad jeziorem Dąbie i nad Odrą.

Coraz częściej zaczynamy szukać okazji do zwolnienia tempa życia, bardziej skupiamy się na sobie i najbliższym otoczeniu, dostrzegamy coraz więcej potrzeb duchowych rezygnując z tych typowo konsumpcyjnych. Dowodem na to jest lawinowy wzrost popytu na działki za miastem, czy domy na wsi. Nie trzeba jednak wcale uciekać daleko na wieś. W mieście również można znaleźć azyl, który da schronienie przed zanieczyszczonym powietrzem, hałasem i jednocześnie zagwarantuje bezpośredni kontakt z naturą. Takim azylem jest mieszka-

nie nad wodą. W Szczecinie w tym temacie sporo się dzieje i sporo się będzie działo, gdyż miasto coraz chętniej zwraca się ku wodzie.

KAMERALNIE NAD JEZIOREM DĄBIE

Nad jeziorem Dąbie, w pierwszej linii brzowej powstaje ClubHouse, inwestycja realizowana przez dewelopera Marina Developer. Sąsiedztwo przystani jachtowej, dąbskiej mariny, ścieżek rowerowych i wszechobecna zieleń sprawia, że swoje miejsce na ziemi znajduje tu miłośnicy natury, sportu i aktywnego wypoczynku. Bezpośrednio z mieszkania moż-

na udać się na spacer lub przejażdżkę wzdłuż jeziora lub korzystając z mariny wybrać się w kolejną niezapomnianą żeglarską przygodę. Położenie to sprzyja również innym sportom motorowodnym lub joggingowi, nordic walking'owi oraz rodzinnym spacerom.

Niebanalna bryła pięciopiętrowego budynku, nowoczesne rozwiązania technologiczne, przemyślany układ balkonów, funkcjonalny rozkład w każdym z lokali, wysoki poziom izolacji akustycznej i termicznej, duże okna gwarantujące idealne nasłonecznienie i pięk-



ne widoki – to cechy charakterystyczne Club House. Znajdą się tutaj 43 mieszkania: M2 o powierzchni od 40 m² przez M3 o powierzchniach od 57 m² do 72 m² oraz M4 o powierzchniach od 89 m² do 116 m². Tym, którzy oczekują indywidualnie zaprojektowanej przestrzeni, eksperci z Marina Developer pomogą zaaranżować powierzchnię o metrażu nawet 220 m². Parter zajmą lokale usługowe, ale deweloper zapewnia, że nie będą to usługi uciążliwe. Jeden z lokali ma zająć szczeciński oddział Yacht Klubu Polski, najstarszego klubu żeglarskiego w Polsce.

To z pewnością przestrzeń dla tych, którzy poszukują niepowtarzalnych miejsc do zamieszkania w harmonii z naturą, a jednocześnie blisko miejskich udogodnień. Do centrum Szczecina dojedziemy w 7 minut, równie szybko jesteśmy w stanie dotrzeć do głównych tras wylotowych na Goleniów, Stargard, Gryfin, Świnoujście, czy Berlin.

PO SĄSIEDZKU Z ORŁEM BIELIKIEM

Inwestycją o podobnym charakterze, choć nieco większą, jest Victoria Apartments realizowana przez spółkę PCG. Deweloper zapewnia, że balkon od brzegu jeziora dzieli zaledwie 10 metrów. Mowa oczywiście o jeziorze Dąbie. Inwestycja zlokalizowana jest we wschodniej części Szczecina, tuż przy Parku Krajobrazowym Doliny Dolnej Odry. Mieszkańcami Parku są m.in. orły bieliki i żurawie, a obserwacja ich majestatycznego lotu z pewnością będzie dużą atrakcją. W południowej części jeziora znajdują się przystanie jachtowe i kluby żeglarskie, zatem miłośnicy tego typu aktywności z pewnością będą zadowoleni.

– Samo jezioro Dąbie jest częścią projektu Natura 2000, dzięki czemu przez wodę mamy kontakt z czystą, nieskazitelną przyrodą. Z pewnością miejsce dla siebie znajdą tu również miłośnicy żagli i innych wodnych aktywności. Bezpośrednie sąsiedztwo dwóch marin daje nieograniczone możliwości. Można że-

głować, wędkować, pływać kajakiem – mówi Piotr Baran, prezes spółki PCG.

Inwestor jest przekonany o tym, że spokój najprościej czerpać z natury, dlatego Victoria Apartments powstaje tuż przy Parku Krajobrazowym Doliny Dolnej Odry i dla mieszkańców ma być prawdziwą oazą spokoju, miejscem wypoczynku, którego otaczająca fauna i flora są niewątpliwymi atutami. Jak przekonuje, tą najpiękniejszą część miasta aranżuje dla marzycieli, osób aktywnych, rodzin ceniących spokój i przyrodę.

Inwestycję Victoria Apartments tworzą 4 budynki, w każdym będą 4 piętra. Znajdą się w nich 83 apartamenty i 2 lokale handlowo-usługowe. Metraże apartamentów zaczynają się od 40,47 m² i sięgają 69,87 m². Dobrze zaprojektowane mieszkania odpowiadają różnym potrzebom – w ofercie Victorii do wyboru są funkcjonalne układy: 2-, 3-, 4-pokojowe. Duże przeszklenia w każdym z apartamentów zapewnią doskonałe nasłonecznienie przez cały rok. Co ważne, deweloper zaplanował w inwestycji rozwiązania zapewniające dużą funkcjonalność, nowoczesność i wygodę. Apartamenty zostaną wzbogacone o system smart gwarantujący m.in. bezpieczeństwo i oszczędność energii. Ponadto, atutem jest również ogrzewanie podłogowe oraz wentylacja hybrydowa.

– Apartamenty są stworzone również dla inwestorów, którzy sami chcą korzystać z zakupionej nieruchomości lub zyskać na jej komercjalizacji. W inwestycji blisko połowa mieszkań przeznaczona jest pod usługi turystyczne. Właściciele tych mieszkań będą realizować swoje cele biznesowe w środku parku krajobrazowego – dodaje Piotr Baran.

NAD ODRĄ ZA MIASTEM

Znad Dąbia przenosimy się nad Odrę. Pod Szczecinem, w miejscowości Siadło Dolne powstaje osiedle nowoczesnych domów jednorodzinnych Słoneczna Przystań. Inwestycję

realizuje deweloper TLS. Aktualnie dobiega końca ostatni III etap budowy osiedla, na którym docelowo ma stanąć 49 domów. Inwestor oferuje domy Smart House według gotowego projektu. Mają one powierzchnię od 105 do 245 m² i zostały zaprojektowane dla działek o wielkości od 800 do ok 1000 m². Klient może też wybrać Dom Idealny zbudowany według projektu indywidualnego.

Lokalizacja inwestycji jest bardzo atrakcyjna. Osiedle graniczy z obszarem Natura 2000. Znajdując się w malowniczo położonej okolicy, udostępnia lokatorom przepiękną panoramę doliny rzeki Odry oraz dostęp do terenów zielonych. Z osiedla Słoneczna Przystań, nieutwardzoną drogą w kilka minut można dotrzeć do nowoczesnej przystani kajakowej, a stamtąd wyruszyć na wodny szlak i bliskie spotkanie z przyrodą.

– Nasza inwestycja to idealny wybór dla każdego, kto ceni spokój, ciszę i poczucie prywatności. Coraz częściej dostrzegamy potrzebę ucieczki od zgiełku miasta i pragnienie obcowania z naturą. Otwarta przestrzeń, z dala od obiektów przemysłowych, czyste powietrze i możliwość uprawiania sportów wodnych to atuty Słonecznej Przystani, których nie sposób nie docenić – podkreśla Katarzyna Kosińska z firmy TLS.

Deweloper dużą uwagę przykładą także do otoczenia inwestycji. Drogi wewnętrzne, oświetlenie uliczne, zagospodarowanie wspólnych terenów zielonych, siłownia zewnętrzna, wiatra drewniana, ławeczki, palenisko oraz plac zabaw - komfort dla każdego.

ŚRÓDODRZE ZYSKA NOWE ŻYCIE

Wracamy do Szczecina, nad samą Odrę. Szykują się tutaj inwestycje, które co prawda, nie będą kameralne, ale diametralnie zmienią oblicze miasta i tchną w nie nowe życie. Już niedługo mają rozpocząć się prace budowlane na Bulwarze Elbląskim. Na 12 tysiącach m² poprzemysłowych terenów Kępy Parnickiej,



tuż nad brzegiem Odry deweloper Siemaszko buduje osiedle, w którym powstanie około 500 mieszkań. Architektura planowanych budynków nawiązuje do transatlantycznych wycieczkowców. Mamy tutaj kaskadowo ułożone tarasy przypominające dziób statku i bardzo duże przeszklenia z pięknym widokiem na rzekę i miasto.

Lesław Siemaszko, szczeciński deweloper ma bardzo ambitne plany i wizję totalnej zmiany tego zaniedbanego do tej pory kwartału miasta. Chce, aby było to miejsce nie tylko świetne do zamieszkania, ale również do spędzania wolnego czasu, relaksu i nieuciążliwej rozrywki. Temu ma służyć imponujące zagospodarowanie terenu oraz lokale użytkowe w budynkach, w których powstaną między innymi

restauracje i kawiarnie z ogródkami nad samą wodą. Nie zabraknie zieleni, małej architektury, miejsc relaksu a sam Bulwar Elbląski będzie ogólnodostępnym miejscem spacerów i rekreacji. Co ciekawe, do swojego apartamentu będzie można dojechać jachtem.

– Jestem przekonany, że natura ludzka jest nierozdzielnie związana z wodą. Tam będzie możliwość bezpośredniego z nią kontaktu. Przewiduję oczywiście garaż na kajaki. Wykorzystamy też nabrzeże, które zbudowane jest przeciwieństwo z myślą o cumujących jachtach. Będzie to wymarzone miejsce nie tylko dla tych, co kochają piękne widoki, ale też dla miłośników żeglarstwa. Dodatkową zaletą tego miejsca jest genialny widok: panorama na całe rozlewisko Odry. Śmiem twierdzić, że inwestycja przy ulicy Heyki wygeneruje nowe serce miasta, nowe architektoniczne trendy – mówi dla Prestiżu Lesław Siemaszko.

Jeszcze większą inwestycję, notabene po sąsiedzku, planuje warszawski deweloper J.W. Construction. Na Łasztowni przy ul. Celnej, w sąsiedztwie Mostu Długiego powstanie ponad 800 apartamentów mieszkalnych oraz w modelu apartamentowym. Nie zabraknie powierzchni handlowo-usługowej, a wyróżnikiem inwestycji będzie marina jachtowa. Deweloper jak na razie nie zdradza więcej szczegółów i nie podaje terminu rozpoczęcia inwestycji.

autor: Jakub Jakubowski / foto: materiały prasowe



DOM Z DZIAŁKĄ OD

660 TYS ZŁ!



OSIEDLE

SŁONECZNA PRZYSTAŃ

TUŻ NAD PRZYSTANIĄ KAJAKOWĄ W SIADLE DOLNYM
OSTATNIE WOLNE DZIAŁKI



LANGIEWICZA 28 U2 | 70-263 SZCZECIN | TEL. 665 865 165
EMAIL: KATARZYNA.KOSINSKA@TLSDEVELOPER.PL | WWW.TLSDEVELOPER.PL



ŚWIAT PO PANDEMII

Jak będzie wyglądać „nowa normalność”, która czeka nas po kryzysie COVID-19? Pandemia – jak się wydaje – doprowadzi nieuchronnie do radykalnych zmian polegających na transformacji gospodarki światowej, uwolnieniu innowacji technologicznych, przedefiniowaniu społeczeństwa i roli spółek w społeczności oraz zmianie potrzeb i zachowań konsumentów.

W czasie głębokiego kryzysu naturalnym odruchem jest koncentrowanie się na tym, co tu i teraz. I choć takie podejście jest zrozumiałe, niezwykle ważne jest również to, by nie tracić z oczu tego, co na horyzoncie. Świat po drugiej stronie kryzysu może wyglądać zupełnie inaczej – odmienne normy, zasady, konkurenci i inne powody, dla których konsument podejmuje decyzję o zakupie danego produktu czy usługi.

COVID-19 a handel

Pandemia wywołała kryzys gospodarczy na całym świecie. Zakłócony został między innymi kluczowy element dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki, czyli łańcuch dostaw. COVID-19 udowodnił jak kruchy i podatny na zmiany jest to mechanizm. Pandemia będzie dla firm bodźcem do przeformułowania obowiązujących strategii łańcucha dostaw. Szczególnie słaby wydaje się model, w ramach

którego firma współpracuje z jednym dostawcą lub kilkoma dostawcami zlokalizowanymi w jednym kraju. Spółki mogą uzyskać przewagę konkurencyjną dzięki wdrożeniu nowoczesnych technologii zautomatyzowanych w formie systemów robotyki, systemów AI wideo, czy druku 3D.

To z kolei może umożliwić wprowadzenie nowych modeli biznesowych i przeformułowanie tych już stosowanych nie tylko w sferze

produkcji, ale również sektorach powiązanych, takich jak logistyka. Może również skłonić firmy do podjęcia decyzji o przeniesieniu zakładów z zagranicy do bliższych lokalizacji, a nawet do kraju macierzystego. Zmiany te mogą wzmocnić opór wobec obserwowanej od kilku lat globalizacji.

– Okazało się, że w sytuacji nadzwyczajnych turbulencji częściowo lub całkowicie zerwane zostały funkcjonujące od lat z powodzeniem łańcuchy dostaw, głównie między „fabryką świata”, czyli Chinami i kilkoma innymi krajami azjatyckimi a USA i Europą. Argumentem za przenoszeniem produkcji do innych krajów były głównie różnice w kosztach pracy. Powrót do poprzednich modeli nie byłby jednak łatwy, nie wiadomo też czy pożądanym z punktu widzenia równowagi w gospodarce globalnej. Czas pokaże, co zwycięży – pokusa powrotu do protekcyjnizmu i nacjonalizmu, czy raczej nowy pragmatyzm, z wyciągnięciem pozytywnych wniosków z doświadczeń ostatnich miesięcy. Chodzi o połączenie kryterium efektywności ekonomicznej z bezpieczeństwem obrotu ekonomicznego – mówi prof. dr hab. Stanisław Flejterski, ekonomista z Wyższej Szkoły Bankowej w Szczecinie.

COVID-19 a technologie i innowacje

COVID-19 stanowi bodziec do szybkiego wdrażania technologii, co może wpłynąć na zmianę środowiska pracy. Obawa przed zakażeniem skłania wiele osób do rezygnacji z płatności gotówkowych i zastąpienia ich płatnościami elektronicznymi. Wymóg zachowania dystansu fizycznego powoduje, że firmy korzystają z wideokonferencji, wirtualnych klas lekcyjnych i teledydaktyki na niespotykaną dotąd skalę. Jeśli sytuacja kryzysowa będzie się utrzymywać, może to przyspieszyć opracowanie technologii pracy zdalnej kolejnej generacji, np. rzeczywistości rozszerzonej i rzeczywistości wirtualnej. Ze względu na to, że technologie te będą się przyczyniać do poprawy efektywności, firmy mogą je utrzymać również po zakończeniu kryzysu. Proces ten spowoduje transformację całych sektorów oraz na nowo zdefiniuje pracę i naukę.

Technologie umożliwiające pracę zdalną i zespołową wiążą się jednak z ryzykiem poczucia izolacji i osamotnienia, co może mieć negatywny wpływ na samopoczucie pracownika i jego wydajność. – Patrząc z bardzo praktycznego punktu widzenia – nie ma dzisiaj żadnych możliwości wprowadzenia zdalnej pracy na wielką skalę w przemyśle i w większości usług. Usługi biurowe typu odpowiadanie na listy czy przygotowywanie prezentacji to drobny ułamek globalnego sektora usług, których nie da się lub nie ma sensu świadczyć w domach. Podobnie jest z edukacją. Dzieci uwielbiają być w towarzystwie rówieśników, dłuższe zamknięcie w domach to dla nich koszmar. System szkolny przejmujący opiekę nad dziećmi i młodzieżą na pół dnia lub dłużej umożliwiał rodzicom pracę zawodową i zabezpiecza ich przed niemal pewną utratą zdrowia psychicznego, gdyby musieli spędzać całe dni z latoroślą przez dekadę albo więcej – pisze Jan Cipiur, dziennikarz ekonomiczny, na łamach portalu

obserwatorfinansowy.pl

Na portalu obserwatorfinansowy.pl czytamy też, że praca zdalna może dotyczyć wielu sektorów gospodarki: usług wspólnych, finansowego, ubezpieczeniowego, informatycznego, medycznego, administracji, obsługi klienta i edukacji. Oczywiście, nie musi chodzić o całkowite przejście na pracę z domu, ale pół na pół jest znacznie bardziej prawdopodobne. To i tak byłaby wielowymiarowa rewolucja, która podważyłaby dotychczasowy system pracy polegający na spędzaniu 40 – 70 godzin tygodniowo w biurze. Wiele organizacji przejdzie więc na system pracy rozproszonej, gdzie mogą funkcjonować odmienne zasady współpracy i zarządzania, oparte na wiedzy, zaufaniu, współzależności (również technologicznej) i skupieniu na rezultatach.

COVID-19 a nowe pokolenie

Poszczególne pokolenia definiuje się poprzez pryzmat zmian społecznych zachodzących w czasie, w którym się one formowały. I tak na przykład „baby boomers”, do których zalicza się osoby urodzone w epoce szybkiego wzrostu gospodarczego i industrializacji po II wojnie światowej, emanowały ogromnym optymizmem i zaufaniem. Przedstawiciele Generacji Z to pierwsi „digital natives” i pierwsze pokolenie w skali globalnej urodzone w epoce walki o odwrócenie niekorzystnych zmian klimatu. Podobnie dzieci nieznające zupełnie świata przed pandemią będą postrzegać transformację zachodzącą po jej ustąpieniu jako coś oczywistego, co oznacza, że opisane tutaj zmiany będą ich dotyczyć w ogromnym stopniu.

Dane demograficzne wskazują, że do roku 2030 na świecie będzie 2,7 mld osób w wieku 19 lat lub poniżej. Osoby te – rozpoczynające studia, pracę, z szybko rosnącym potencjałem konsumpcyjnym – będą miały niewielkie albo żadnego doświadczenia w świecie sprzed koronawirusa. W porównaniu ze swoimi poprzednikami, pokolenie to będzie najprawdopodobniej charakteryzować całkowicie odmienne założenia i oczekiwania co do społeczeństwa, technologii i etyki oraz roli firm prywatnych w tworzeniu i dostarczaniu dóbr publicznych.

COVID-19 a rynek pracy

Kryzys pandemiczny oraz wejście na rynek pracy zupełnie nowego pokolenia to bardzo duże wyzwanie, zarówno dla przedsiębiorców, jak i pracowników. Ci pierwsi muszą przededefiniować wiele aspektów związanych z bieżącą, jak i przyszłą działalnością firm. Liderzy powinni mieć do dyspozycji dedykowane zespoły odpowiedzialne za bieżące analizowanie długoterminowych skutków pandemii i kreować strategię tej „nowej normalności”. Zespoły te rekrutowane będą w dużej mierze z ludzi, którzy na rynku pracy są od niedawna lub dopiero na niego wchodzą.

– Jak odnajdą się na zmienionym i stale się zmieniającym rynku pracy dzisiejsi licealiści, obecni absolwenci studiów? Oczywiście w innej sytuacji są przyszli inżynierowie, w tym informatycy, w innej lekarze, prawnicy, ekonomiści, w tym finansiści, w jeszcze innej artyści, czy absolwenci kierunków humanistycznych. Zmieniają się preferencje, proporcje między



pracą, a życiem. Kierunek ukończonych studiów nie oznacza, że przez całe zawodowe życie dana osoba będzie się spełniać w wybranej profesji. Życie jest nieustającym „polowaniem na okazje”. Przyszłość należy do tych, którzy potrafią się dostosowywać do zmian, są zorientowani na uczenie się przez całe życie – mówi prof. dr hab. Stanisław Flejterski.

Dr Simon Mair, ekonomista z Uniwersytetu w Surrey w swoich prognozach dotyczących przyszłości po pandemii wskazuje, że dzisiaj wielu z nas wykonuje zawody pozbawione większego sensu, służące zwiększeniu konsumpcji i zaspokajaniu własnego ego. Jego zdaniem, kryzys spowodowany koronawirusem dobitnie pokazał, że na świecie brakuje zawodów społecznie potrzebnych, takich jak lekarze, naukowcy, specjaliści zarządzania kryzysowego, itp.

– Od dawna pisze się o zbędnych profesjach, a w związku z tym nawet o „ludziach zbędnych”, jednocześnie pracodawcy nadal poszukują osób reprezentujących niektóre zawody. Ma miejsce tzw. „talent war”, czyli konkurowanie o talenty. Na rynkach pracy były, są i będą przejściowe nierównowagi. „Tu i teraz” toczy się gra o przetrwanie. Jak zawsze przetrwają głównie najlepsi, najbardziej inteligentni, najbardziej odporni, najlepiej przygotowani na zmiany – dodaje prof. dr hab. Stanisław Flejterski.

Wielu ekspertów szacuje, że po pandemii wielu pracodawców nie przetrwa, wzrośnie bezrobocie, część pracowników będzie musiała się przekwalifikować. Wieszczę się upadek wielu branż lub też zmianę znaczenia i funkcjonowania całych sektorów gospodarki. Firmy, które szybciej pojmą specyfikę pokolenia po pandemii zagwarantują sobie przewagę konkurencyjną w obszarach takich jak rekrutacja, wydajność, innowacyjność i obsługa klienta.

– Poprzednim kryzysom, również obecnemu, towarzyszy zmienny w czasie podział na wygranych i na przegranych. Nie bez powodu

od dawna głoszona jest intrygująca opinia, że kryzys jest szansą. Za jakiś czas przekonamy się, komu udało się przetrwać trudne czasy. Wiele zależy od zachowań przedsiębiorców i pracowników, równie wiele od polityki gospodarczej rządu i samorządów, niemało od koniunktury u naszych głównych partnerów zagranicznych, z Niemcami na czele – mówi prof. dr hab. Stanisław Flejterski.

Technologie innowacyjne w walce przeciw COVID-19

Nowe technologie i innowacje często uwydatniają swoje pozytywne zastosowanie podczas kryzysu. Nie inaczej jest w przypadku innowacyjnych technologii, których bardzo dużo pojawiło się w ostatnim czasie – roboty dezynfekujące pomieszczenia, komunikują się z osobami na kwarantannie i dostarczają leki, drony patrolują obszary w celu przeprowadzania obrażowania termicznego, rozpylania środków dezynfekujących i kontrolowania przestrzegania ograniczeń w kontaktach z innymi osobami.

Wdrażane są technologie obserwacji, w tym rozpoznawania twarzy i gromadzenie danych mobilnych w celu kontrolowania zakażonych i wyszukiwania innych osób, które miały z nimi kontakt. Naukowcy wykorzystują sztuczną inteligencję w pracach badawczo-rozwojowych, których celem jest wynalezienie leku i szczepionki na koronawirusa. Drukarki 3D drukują części do respiratorów, narzędzi do bezdotykowego otwierania drzwi i wielu innych rozwiązań.

Niektóre z tych rozwiązań technologicznych są przedmiotem dokładnych analiz pod kątem

prywatności, praw związanych z ochroną danych i swobód obywatelskich. W obliczu kryzysu egzystencjalnego, konsumenci i organy regulacyjne będą prawdopodobnie przywiązywać mniejszą wagę do kwestii prywatności i innych zagadnień etycznych – nie jest wykluczone, że po kryzysie bardziej liberalne podejście do ograniczania swobód i praw jednostki zostanie utrzymane stając się częścią „nowej normalności”.

COVID-19 a swobody obywatelskie

Już teraz zakres interwencjonizmu państwa w swobody obywatelskie jest bezprecedensowy. Mirosław Ciesielski, doktor nauk ekonomicznych i publicysta, na łamach portalu obserwatorfinansowy.pl pisze, że na całym świecie rządy ogłosiły działania stymulacyjne przekraczające już 10 bln dol., a więc ośmiokrotnie więcej niż kwota, na którą opiewał plan Marshalla. Część państwowej kontroli pozostanie na długie lata i nie tylko globalni gracze muszą uwzględnić ten fakt w swoich strategiach. Prawie 100 państw poddało eksperymentowi społecznemu ponad 3 miliardy ludzi, w większości stosując środki przymusu ekonomicznego. Obejmuje on ograniczenie pracy, izolację, dystans społeczny i technologiczne instrumenty nadzoru, wynikające z dostępu do wielu osobowych danych.

„Gdy pandemia wygaśnie szereg rządów uzna, że ze względów bezpieczeństwa dostęp do nich jest niezbędny” – przestrzega znany izraelski myśliciel Yuval Harari. Wiele nadzwyczajnych środków może stać się stałym elementem życia. Działalność osławionej firmy Cambridge Analytica, która identyfikowała

preferencje wyborcze Amerykanów, jawić się będzie igraszką w porównaniu z możliwościami rządów. Mogą mieć wiedzę nie tylko o temperaturze naszego ciała i ciśnieniu krwi, ale także o tym, którą stację telewizyjną oglądamy, jakich informacji słuchamy, jaki jest stan naszych emocji w reakcji na różne wydarzenia. Nietrudno sobie wyobrazić konsekwencje takiej wiedzy w rękach polityków.

Zdaniem Harariego społeczeństwa stoją przed fundamentalnymi wyzwaniem, które określają ich przyszłość. Pierwszym jest wybór między autorytarnym nadzorem a społecznym upłomocnieniem, które może powstać tylko na bazie zaufania, również do świata nauki, którego zdanie ignorują lub podważają politycy. Drugim współzależnym z poprzednim wyzwaniem jest alternatywa – narodowa izolacja czy międzynarodowa współpraca i solidarność. Jak dowodzą doświadczenia pandemii to trudny dylemat, gdy w grę wchodzi argument bezpieczeństwa obywateli. To także życiowy test, wobec którego staje wiele współczesnych społeczeństw, ale i szansa, którą daje podstępny wirus.

autor: Max Radke / foto: materiały prasowe

W artykule wykorzystano fragmentu raportu EY pt. „Świat po COVID-19. Jaka będzie nowa normalność?” oraz fragmenty artykułów „Po pandemii będzie tak, jak przed pandemią” i „Gospodarka bezkontaktowa – świat po pandemii się zmieni” zamieszczonych na portalu obserwatorfinansowy.pl i udostępnionych na zasadach licencji otwartej.





Świat inwestycji nie ma przed nami tajemnic. **Zadbaj o swoje finanse z DI Xelion.**

Wejdź z DI Xelion do świata inwestycji i ciesz się:



szeroką ofertą
rozwiązań inwestycyjnych



wygodą składania
zleceń



przejrzystością
informacji



opieką
Partnera Xelion

Dom Inwestycyjny Xelion sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (02-595) przy ul. Puławskiej 107, wpisany do Rejestru Przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XIII Wydział Gospodarczy KRS, pod nr 0000061809 („Spółka”). Spółka podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie promocyjny i nie stanowi oferty ani zaproszenia do składania ofert w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Wymagane przepisami prawa informacje o DI Xelion oraz świadczonych usługach, w tym o pełnej ofercie DI Xelion i pozostałych funduszach, jak również ryzyku zawiązanym z oferowanymi instrumentami finansowymi udostępniane są na stronie internetowej www.xelion.pl lub przed rozpoczęciem świadczenia usługi. Inwestowanie w instrumenty finansowe wiąże się z ryzykiem.

Tomasz Sikora
Wicedyrektor Regionalny
Agent Firmy Inwestycyjnej
tel. 695 333 875

Filia Punktu Obsługi Klienta w Szczecinie
ul. Sienna 9 (II piętro), 70-542 Szczecin
tel. 91 432 01 00

infolinia: +48 22 565 49 49
www.xelion.pl
kontakt@xelion.pl

Dołącz do nas!
  **www.facebook.com/dixelion**
www.linkedin.com/company/dixelion



Xelion
Dom Inwestycyjny

Duża korekta na rynkach finansowych

Pandemia koronawirusa COVID-19 wywołała na rynkach finansowych prawdziwy rollercoaster. Niestabilna sytuacja na światowych giełdach sprawia, że wielu inwestorów zadaje sobie dzisiaj pytanie, czy inwestowanie w jakiekolwiek instrumenty finansowe mogą być w obecnej sytuacji bezpieczne i opłacalne? Zapytaliśmy o to ekspertów.

KAMIL CISOWSKI

Dyrektor Analiz i Doradztwa Inwestycyjnego
Dom Inwestycyjny Xelion

Covid-19 wywołał krach na rynkach kapitałowych na całym świecie. Giełdy mocno tąpnęły. Co konkretnie się do tego przyczyniło?

Działania, na których podjęcie zdecydowały się najważniejsze gospodarczo państwa na świecie, polegające na częściowym zamknięciu gospodarek, spowodują niewidzianą od czasu Wielkiego Kryzysu (1929-1932 r.) pod względem głębokości recesję. Globalne PKB spadnie zapewne w 2020 r. o 4-6%, a jego powrót do poziomu z 2019 r. może zająć nawet 2 lata. Naturalna w tej sytuacji była drastyczna przecena na globalnych rynkach akcji.

Czy kryzys wywołany pandemią to dobry czas na inwestowanie na rynku finansowym? Jeśli tak, to dlaczego?

Podstawowa reguła inwestowania mówi, że właśnie momenty, gdy na rynkach panuje strach są najlepsze, by zwiększać ryzyko portfeli, zwiększać alokację w akcjach i innych agresywnych klasach aktywów. W tym momencie jednak warto podkreślić, że początkujący inwestor, któremu się wydaje, że to jest punkt, w którym znajdujemy się w końcówce maja, bo wciąż chodzimy w maseczkach, będzie się bardzo mylił. Rynki akcji znajdują się 25-35% powyżej marcowych dołków, a wyceny odnoszone do spodziewanych zysków spółek w latach 2020-21 r. nie są już niskie. Sami widzimy atrakcyjniejszy stosunek zysku do ryzyka w bardziej ryzykownych segmentach długu zagranicznego, czy np. w złocie.

Jakiego typu spółki mogą w najbliższym czasie odrabiać straty?

Takie pytanie niekoniecznie ma już sens, bo nawet na polskim rynku znajduje się wiele spółek, które znajdują się na wysokich poziomach, szczególnie pośród tych mniejszych. W momencie udzielania wywiadu SWIG80



znajduje się na dodatnim poziomie od początku roku, co zresztą potwierdza, że Pracownicze Plany Kapitałowe, nawet przy opóźnieniu reformy emerytalnej, którą wywołał koronawirus, mogą być przełomem dla GPW. Nawet w WIG20 wciąż można znaleźć spółki, które, jak się wydaje, mogą znaleźć się znacznie wyżej, gdyby epidemia nie miała nawrotów, ale niektóre, przede wszystkim banki, zostaną nią dotknięte na długo.

Czy jakieś branże, konkretne sektory obecne na giełdach w Polsce i na świecie zyskały w czasie pandemii, a które zostały najmocniej poturbowane i mogą mieć duże problemy z podniesieniem się?

Oczywiście, że w takich sytuacjach zawsze znajdują się zwycięzcy. Nie tylko chwilowi, jak różne, często mało transparentne spółki

z GPW, które w komunikatach próbowały „podpiąć się” pod temat koronawirusa, ale bardziej trwali, np. producenci artykułów medycznych, spółki nowych technologii oferujące narzędzia, na które popyt w wyniku pracy zdalnej wzrósł wielokrotnie, czy wreszcie uwielbiani w Warszawie producenci gier. W ujęciu globalnym dotyczy to często również gigantów, chociażby jednej z najcenniejszych spółek na świecie, Amazona, czy Netflixa. Jednocześnie istnieje wiele sektorów, których dalsza działalność stoi pod poważnym zdaniem zapytania. Oczywiście przykładem są linie lotnicze czy operatorzy statków wycieczkowych, ale cały sektor turystyczny może podnosić się z tej sytuacji przez lata.

Dużo się mówi, że w dobie zerowych lub ujemnych stóp procentowych dobrze jest

inwestować w metale szlachetne. Czy tak jest w istocie?

Zerowe lub ujemne stopy procentowe nie są z nami tak długo, by jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Faktem jest, że największa hossa na rynku złota (1971-1980) miała miejsce częściowo na skutek niskich stóp w USA (w większym stopniu w wyniku „zamknięcia złotego okna”), a kończyła się, gdy były rekordowo wysokie, podobną korelację widzieliśmy w latach 1990-2011. Ale już prawie cała ostatnia dekada, mimo utrzymywania w krajach rozwiniętych stóp niższych niż prawie kiedykolwiek wcześniej, była dla metali szlachetnych stracona, były one jedną z najgorszych możliwych inwestycji. Jednym słowem, nie wystarczy, że stopy będą zerowe, kontynuacja hossy na złocie będzie w dużej mierze zależna od tego, czy w wyniku działań banków centralnych i rządów tym razem rzeczywiście zobaczymy, jak twierdzą niektórzy, silny wzrost cen za 2-3 lata. Na razie inwestorów może czekać z tej perspektywy próba nerwów, bo pierwszy impuls cenowy wynikający z recesji będzie ewidentnie deflacyjny, co dobrze obrazują ceny ropy.

SAMER MASRI

Dyrektor Inwestycyjny Aegon PTE

Covid-19 wywołał krach na rynkach kapitałowych na całym świecie. Giełdy mocno tąpnęły. Co konkretnie się do tego przyczyniło?

Mocne spadki na światowych rynkach kapitałowych były spowodowane strachem przed głęboką recesją. Inwestorzy nie byli pewni, jaki będzie zasięg epidemii, jakie będą skutki ekonomiczne, jakie narzędzia zostaną użyte do wsparcia gospodarek i czy będą one skuteczne. Ostatnio rośnie przekonanie ekonomistów, ale też inwestorów, że od poprzedniego kryzysu, w trakcie którego użyte zostały narzędzia ilościowego luzowania oraz wprowadzone zostały ultra niskie stopy procentowe, kolejne kryzysy będą już trwały bardzo krótko. Wiele argumentów rzeczywiście za tym przemawia.

Kryzys i spadki na giełdach będące jego następstwem to dobry czas na inwestowanie?

Niskie stopy i łatwo dostępny pieniądź stymulują aktywność gospodarczą. Nawet taka decyzja, jak inwestycja w nieruchomości przychodzi łatwiej w takim środowisku. Ludzie przestają widzieć sens w trzymaniu pieniędzy na lokatach, wolą zainwestować swoje oszczędności, a najlepiej dodatkowo zaciągając tani kredyt. Dlatego też większość inwestorów oczekuje szybkiego wyjścia z tego i z każdego kolejnego kryzysu. Mało kto przeżywa się chwilowym spadkiem zysków. Można by powiedzieć, że inwestorzy spisali ten rok na straty i patrzą teraz na odbicie, które może nastąpić w następnym roku.

Które spółki, branże w obecnym kryzysie zyskują, które tracą?

Spółki, które mają największy potencjał odbicia to te, które mają mocny bilans lub

otrzymują pomoc rządową, więc istnieje małe prawdopodobieństwo, że będą miały kłopoty finansowe, a jednocześnie popyt na ich produkty czy usługi będzie szybko się odbudowywał. W dobie pandemii oczywistym wygranym jest branża technologiczna, zwłaszcza spółki amerykańskie, zaś największym przegranym spółki energetyczne i sektor finansowy. W Polsce najlepiej rosły spółki zajmujące się produkcją gier komputerowych, a najgorzej na kryzys zareagowały banki. W polskim sektorze finansowym nastąpiła kumulacja negatywnych czynników. Pamiętajmy, że nasze banki są dodatkowo obciążone kredytami frankowymi.

Jakie są prognozy krótkoterminowe?

Dane makroekonomiczne i prognozy wyników spółek na ten rok są tragiczne, ale tak jak wspominałem, inwestorzy już spisali ten rok na straty. Większe znaczenie dla nich mają środki, które pompowane są w gospodarkę. Różnego typu programy pomocowe związane z pandemią, nie tylko nie dopuszczają do zrujnowania potencjału gospodarczego, np. dużych bankructw, ale dodatkowo dostarczają wielki potencjał do pobudzenia wzrostu w kolejnych latach.

Jak w czasie takiego kryzysu zarządzać składnikami portfela, aby stracić jak najmniej? I czy można w takich czasach zyskać?

Teoretycznie, jeżeli rząd pompuje miliardy w gospodarkę, oczywiście zadłużając się przy tym, to wszyscy mogą być wygrani – przegrane może być następne pokolenie. Trzeba być jednak optymistą i pamiętać, że wzrost w długim okresie zależy od dostępu kapitału, wykwalifikowanych pracowników i technologii. Ten ostatni czynnik może być nieograniczony. Moim zdaniem do czasu uporania się z epidemią należy trzymać się bezpieczniejszych

rynków, czyli takich jak Stany Zjednoczone, Niemcy i Japonia. W tych państwach wsparcie gospodarki jest największe, one też ze względu na posiadany potencjał technologiczny i sprawność organizacyjną, wyjdą zwycięsko z tego kryzysu. Drugim elementem strategii powinno być skupienie się na tzw. megatrendach, czyli na sektorach, które będą rozwijały się przez najbliższe dziesięciolecia. W tych sektorach popyt szybko się odbuduje i będzie rósł i rósł. Takich sektorów jest cała masa, problem polega jednak na tym, że na polskiej giełdzie jest bardzo mało spółek należących do takich sektorów. Jeżeli ktoś się zastanawia, gdzie można znaleźć dużo spółek oferujących zaawansowane usługi medyczne, płatności elektroniczne, zajmujących się bezpieczeństwem w sieci, innowacyjnymi rozwiązaniami w chmurze, robotyką, ochroną środowiska, to odpowiedź jest prosta: w takich państwach jak Stany Zjednoczone, Niemcy i Japonia.

Czyli o inwestowaniu najlepiej myśleć w horyzoncie długoterminowym?

Ogólnie, jeżeli planujemy inwestycję o horyzoncie czasowym jednego miesiąca, to branża nie ma znaczenia. Większe znaczenie ma selekcja i specjalne wydarzenia, które dotyczą wybranych akcji. Czyli ważne jest to, czy poprawia się sytuacja finansowa emitenta, czy spółka podpisała jakiś kontrakt, czy wystąpiło jakieś pozytywne zdarzenie jednorazowe. Spółka może zajmować się wydobywaniem węgla, produkcją śrubek, mebli, budową mieszkań. Jednak jeżeli inwestycja ma mieć dłuższy horyzont, powiedzmy 10 lat lub więcej, to wydaje mi się, że lepszą strategią byłoby alokowanie środków w spółki z branż wzrostowych w państwach dysponujących wysokim poziomem technologicznym i łatwym dostępem do kapitału.

*rozmawiał: Jakub Jakubowski /
foto: materiały prasowe*





VILLA
Botanica



PRESTIŻOWA
LOKALIZACJA
TUŻ PRZY PARKU

UL. BUŁGARSKA 8

Villa Botanica to nowoczesna i elegancka inwestycja. Położona w zacisznym i nastrojowym miejscu pośród zieleni, w odległości zaledwie 100m od Parku Kasprowicza, w najbardziej prestiżowej i pożądanej dzielnicy Szczecina – na Pogodnie.

Apartamentowiec posiada 14 mieszkań o podwyższonym standardzie deweloperskim (ogrzewanie podłogowe, winda, miejsca postojowe pod budynkiem) – każde z balkonem, tarasem lub ogródkiem.

W ofercie pozostały ostatnie 2 mieszkania o powierzchni 75m².





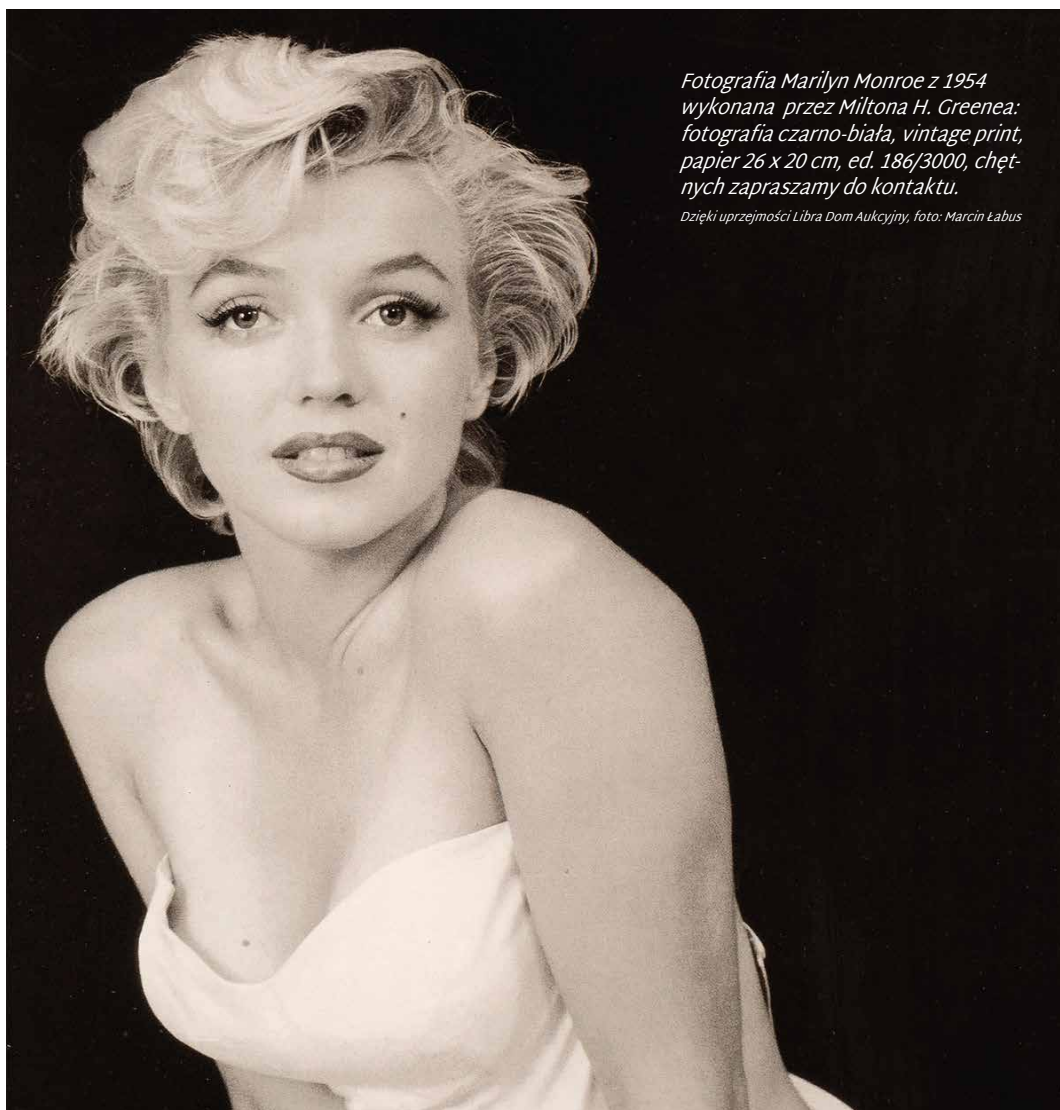
NOWOCZESNE
RODZINNE
OSIEDLE
W SPOKOJNEJ
CZĘŚCI MIASTA
UL. POLICKA 34

Lawendowe Wzgórze to nowoczesne osiedle mieszkaniowe, które powstaje przy ul. Polickiej w bliskim sąsiedztwie Galerii Północ w Szczecinie.

Osiedle składa się z czterech budynków z garażami podziemnymi.

W sprzedaży jest już drugi etap inwestycji w ofercie posiadamy mieszkania od 48 do 91m², na parterze z ogródkami, a na wyższych kondygnacjach z tarasami.





*Fotografia Marilyn Monroe z 1954
wykonana przez Milтона H. Greena:
fotografia czarno-biała, vintage print,
papier 26 x 20 cm, ed. 186/3000, chę-
tnych zapraszamy do kontaktu.*

Dzięki uprzejmości Libra Dom Aukcyjny, foto: Marcin Łabus

MOŻLIWOŚCI INWESTYCYJNE CZEKAJĄ!

Apartamenty nad morzem, grunty pod inwestycje deweloperskie,
zakup udziałów w spółkach, obligacje, dzieła sztuki.

Kryzys otwiera zupełnie nowe perspektywy. Pojawiają się okazje, z których warto skorzystać. – mówią doradcy ds. inwestycji – Katarzyna Michalska i Filip Kiżuk. – Przed nami złoty czas dla osób, które posiadają wolną gotówkę – zaznaczają specjaliści i wskazują godne uwagi oferty inwestycyjne.

Doradcy ds. inwestycji z kancelarii Kizuk & Michalska podkreślają, że każda decyzja inwestycyjna powinna być podejmowana rozważnie i mądrze, w oparciu o analizę portfela i skłonność do ryzyka.

Nieruchomości tradycyjnym sposobem inwestowania.

Jedną z propozycji ulokowania środków pieniężnych mogą być nieruchomości. Jest to rynek stabilny, przewidywalny. Wielu młodych inwestorów uznaje, że nieruchomości to jedno z najbardziej bezpiecznych sposobów zarabiania. Katarzyna Michalska i Filip Kizuk potwierdzają, że zakup mieszkania czy apartamentu w dobrej lokalizacji to zwykle bardzo dobry pomysł. Kryzys gospodarczy spowodował, że do naszej kancelarii trafiają nieruchomości, których wartość jest często niższa niż kilka miesięcy temu. Sprzedający potrzebują szybko spieniężyć swoje aktywa, by np. poprawić płynność w swojej firmie – nie są to częste sytuacje, niemniej jednak zdarzają się i warto z tych okazji skorzystać. – Nieruchomości to dla wielu tradycyjny kierunek inwestycyjny. I jest to dobry pomysł. Warto jednak zainwestować niekoniecznie w kolejną kawalerkę, a coś innego? Może działka inwestycyjna? Może apartament w kurorcie nadmorskim? Może działki rekreacyjne – mówi Katarzyna Michalska. – Zgłasza się do nas wiele osób z pytaniami czy to jest dobry czas na zakup nieruchomości. Serdecznie zachęcamy do spotkań, ale też do tego by nie odkładać marzeń na później. – dodaje Filip Kizuk.

Alternatywa: udziały w spółkach, dzieła sztuki.

Oprócz tradycyjnego sposobu lokowania nadwyżek finansowych mamy w ofercie możliwości lokowania środków np. w spółki prawa handlowego i to niekoniecznie w tradycyjnym ujęciu, czyli zakupu obligacji. Rynek daje szanse zakupu udziałów w spółkach, które realizują stałe kontrakty, rozwijają się. – mówi Katarzyna Michalska. – Nasze pieniądze więc zarabiają w transparentny sposób, dając szansę na zysk w dość szybkim czasie – dodaje Filip Kizuk. Łączymy przedsiębiorców z inwestorami, tak by wszystkie strony osiągnęły swoje cele biznesowe – dodają doradcy.

Współpracujemy z renomowanymi domami aukcyjnymi w Polsce i uznanymi galeriami sztuki, dlatego możemy zaproponować zakup dzieł sztuki, których wartość jest pewną lokatą kapitału – jednak ta możliwość jest kierowana dla odważnych i bardzo świadomych inwestorów – mówi Katarzyna Michalska.

Bezpieczne inwestycje dla każdego.

Katarzyna Michalska i Filip Kizuk często spotykają się ze stereotypem, że inwestorem może być tylko osoba posiadająca wielki zapas gotówki i ogromne doświadczenie w obrocie swoimi pieniędzmi.

Jak twierdzą doradcy, budowę swojego portfela inwestycyjnego można zacząć nawet od drobnych kwot. Lokaty bankowe gwarantują niewielki zysk i to mobilizuje wiele osób do zmiany dotychczasowych nawyków.



Przy pomocy doradców można przygotować pewną strategię inwestycyjną, która będzie bardzo bezpieczna, a jednocześnie efektywna finansowo: – Ważne jest, żeby w ogóle zacząć działać. Naszym klientom proponujemy rozpisanie planu i ustalenie celu, który chcemy zrealizować w przyszłości. Odkładamy co miesiąc pewną nadwyżkę i budujemy kapitał, który trafia do naszej skarbonki – mówi Filip Kizuk. – Doradca do spraw inwestycji może przeprowadzić nas przez możliwości inwestycyjne z zyskami! – Jako osoby „z zewnątrz” pokazujemy perspektywę. Klienci czasem są przekonani, że dobra inwestycja to tylko nieruchomość albo tylko obligacje, a my pokazujemy że obecny rynek daje nam szansę na dywersyfikację portfela inwestycyjnego by była on jak najbardziej efektywny i bezpieczny – dodaje Katarzyna Michalska.

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU

Kizuk & Michalska

doradztwo
gospodarcze

Kizuk & Michalska
Doradztwo Gospodarcze
ul. Grodzka 10/2
70-560 Szczecin
tel.: +48 693 110 250
www.kizukmichalska.pl

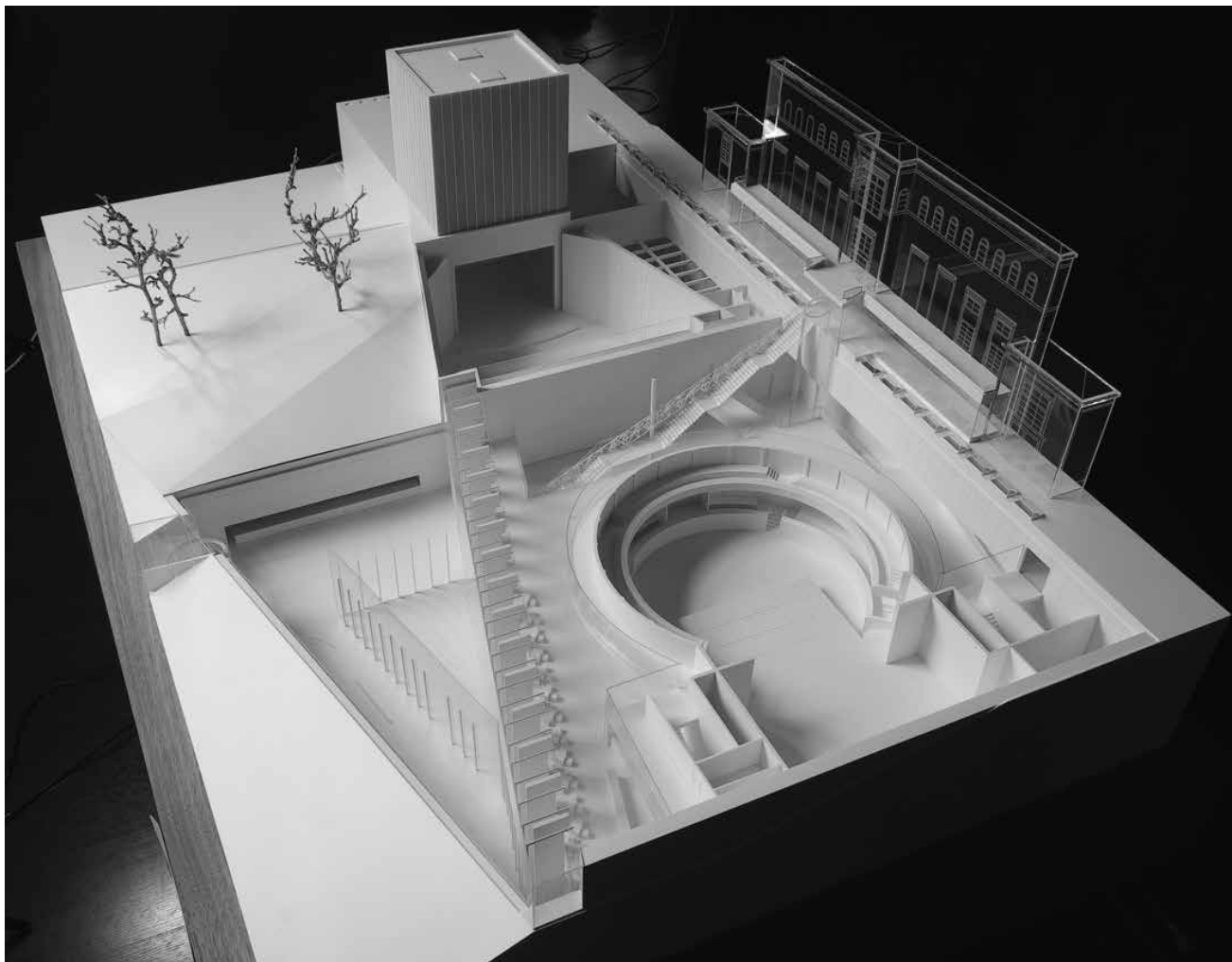


Inwestycje w kulturę i naukę

W Szczecinie sporo się dzieje. Przyjrzelśmy się postępom dwóch inwestycji współfinansowanych ze środków unijnych będących w dyspozycji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego: budowom Teatru Polskiego i Morskiego Centrum Nauki.

Na pierwszej z nich trwają obecnie prace ziemne, za które odpowiada główny wykonawca, firma Budimex. Ich celem jest przygotowanie 17-metrowego wykopu pod obecnym budynkiem teatru, aby go następnie rozbudować i zmodernizować. Ten etap ma być gotowy jesienią.

– Takich budów w skali kraju nie ma, dlatego gros prac wykonują bardzo wysoko wykwalifikowani specjaliści. Musimy dokładnie zabezpieczyć zarówno miejsce, jak i sam budynek od wewnątrz, aby był odpowiednio ściśnięty i stabilny – wyjaśnił Robert Najmrocki z firmy Budimex.



Teatr z rozmachem

Budimex wszedł na plac budowy 30 marca, ale pracuje tam również wielu innych zachodniopomorskich przedsiębiorców, którzy wykonali już wycinkę drzew i krzewów oraz prace rozbiórkowe i zabezpieczające, przygotowali też skarpe pod przyszły parking. Potrzeba głębokiego wykopu, bo to głównie pod ziemią będzie się mieścić przebudowany obiekt, w tym część sceny głównej na 610 miejsc oraz scena teatru szekspirowskiego na 320 miejsc. Zgodnie z projektem powstaną też 80-osobowa sala kabaretowa, wielofunkcyjna sala prób, scena eksperymentalna ze zmienną liczbą miejsc siedzących, garderoby, magazyny na rekwizyty i pomieszczenia służbowe. Nowe sceny teatralne będą pierwszymi profesjonalnymi scenami dramatycznymi w Szczecinie. To będzie zupełnie nowa część kompleksu. Żelbetonowa konstrukcja zostanie maksymalnie wpisana w rzeźbę terenu. Ważnym elementem wykończenia będzie szkoła. Widzów ucieszy fakt, że teren wokół teatru także doczeka się zagospodarowania.

W maju teren inwestycji odwiedził marszałek Olgierd Geblewicz. – W czasie II Wojny Światowej, kiedy padła propozycja obciążenia wydatków na kulturę, Churchill powiedział, że jeżeli nie będziemy mieli kultury, to nie będziemy mieli czego bronić. Dziś mamy trudny czas, ale musimy pamiętać o ludziach kultury i kulturze. Realizujemy konsekwentnie rozbudowę i modernizację Teatru Polskiego w Szczecinie, inwestycję, na którą czekaliśmy dziesiątki lat – powiedział marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz. Koszt prac budowlanych to 196 mln zł. Inwestorem jest Teatr Polski w Szczecinie, a w sfinansowaniu inwestycji pomogą środki unijne z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020.

Statek na Łasztowni

Powstająca bryła w formie statku z daleka rzuca się w oczy i już przyciąga wielu zainteresowanych szczecinian. Elewacja ma przypominać

ponakładane na siebie kontenery, a całość ma być stłumiona specjalną siatką. Tak ma wyglądać Morskie Centrum Nauki.

– To okręt, który na stałe zacumuje przy Nabrzeżu Starówka w Szczecinie. Będzie nie tylko podkreślał nasze zachodniopomorskie i szczecińskie tradycje morskie, ale też inspirował kolejne pokolenia do rozkochania się w morzu. To miejsce będzie nadawało nowy ton tej części Szczecina i przyczyni się do dalszego rozwoju Łasztowni – mówił marszałek Olgierd Geblewicz.





Inwestycja realizowana jest zgodnie z planem. Firma ERBUD wykonała już blisko 30% prac budowlanych, które objęły już parter, część podziemną i część drugiego piętra. Powstaje spektakularna kula planetarium o średnicy 13 metrów i powierzchni 531 m². Sporym wyzwaniem dla wykonawcy jest stworzenie jej idealnej geometrii. Sama kula będzie zawieszona na szkieletowej konstrukcji budynku w taki sposób, by sprawić wrażenie unoszącej się w powietrzu bez podparcia. Docelowo planetarium pomieści 87 widzów.

Obecnie trwa montaż próbnej elewacji i wykonywane są testy materiałów, z których ma być przygotowana. W maju projekt został odświeżony, tak by plany sprzed dziesięciu lat były zgodne z obecnymi trendami. – Chcemy, aby Morskie Centrum Nauki było wizytówką Pomorza Zachodniego, dlatego sporo uwagi przykładamy do każdego elementu inwestycji – podkreślił marszałek. Kolejnym etapem będzie zainstalowanie wystawy. Budowa Morskiego Centrum Nauki powinna się zakończyć w pierwszej połowie 2021 r.

Karina Tessar / foto: materiały prasowe





BALTIC GROUP



BUDUJEMY Z PASJĄ

Trzęsacz osiedle Baltic Garden II ETAP.

Nowoczesne, zamknięte osiedle z basenem, 400 metrów od plaży.
Inwestuj i odpoczywaj już w tym sezonie !



Baltic Group | ul Piotra Skargi 15 | 71-422 Szczecin
kom. +48 607 47 03 80, 664 02 20 33, 696 46 25 36
e-mail: baltic@balticgroup.info |  / BalticGroup | www.balticgroup.info



Wnętrze w nowym świecie

Światło rozprasza mrok, zarówno w budynkach, jak i poza nimi. Nadaje charakter wnętrzom oraz przestrzeniom. Podkreśla ich atmosferę, uwypukla zalety, tworzy klimat. Jedni szukają w nim praktycznych rozwiązań, inni stawiają na dekoracyjność. Im wszystkim pomóc może zespół firmy Batlamp, bo dla nich światło to pasja.

Szczecińska marka jest hurtownią oświetlenia, a jej nazwa to połączenie dwóch słów: baterie i lampy. – To produkty, które sprzedajemy – tłumaczy January Wysocki, właściciel. Jednak to nie wszystko, co znajdziemy w ofercie firmy. Batlamp oferuje zarówno designerskie i profesjonalne lampy oraz baterie, jak również żarówki, osprzęt czy inne akcesoria. Wybór produktów jest ogromny. W Batlamp każdy znajdzie coś dla siebie, niezależnie od tego, czy szuka ciekawego oświetlenia do domu, biura, czy np. hali. Klienci cenią miejsce za szeroki wybór artykułów, pełen profesjonalizm, miłą i pomocną obsługę oraz konkurencyjne ceny.

Batlamp to firma z wieloletnim doświadczeniem, a także ugruntowaną pozycją w branży. – Rozpocząłem działalność 1 kwietnia 1993 roku, w Prima Aprilis – wspomina z uśmiechem pan January. Firma na początku zajmowała się głównie oświetleniem mieszkaniowym, ale szybko zaczęła się rozwijać i rozszerzać swoją ofertę. Pan January chciał odpowiadać na potrzeby rynku oraz coraz bardziej wymagających klientów. Podjął współpracę ze znanymi firmami z branży oświetleniowej, w tym słynną marką Nowodvorski, z którą współpracuje do dziś. Dziś Batlamp działa prężnie na wielu rynkach, a próbkę tego, co oferuje można zobaczyć w sklepie na Pomorzanach. Firma ceni

sobie profesjonalizm i jest na bieżąco ze światowymi trendami. – Nasza wykwalifikowana kadra jeździ na szkolenia oraz targi krajowe, zagraniczne. Byliśmy np. w Paryżu i Mediolanie. – Współpracujemy z projektantami, którzy tworzą designerskie lampy. Ściągamy produkty z Włoch, Niemiec. Dużą rolę w naszej ofercie odgrywają znane, cenione marki, np. Eglo, Azzardo, Zuma Line czy Paulmann – dodaje January Wysocki. Firma to jednak nie tylko szeroki asortyment, ale też indywidualne podejście do klienta. Każdy może liczyć na pomocną dłoń pracowników Batlamp, poradę, a nawet autorski projekt. Klient znajdzie tam inspirację oraz atrakcyjną ofertę. – Na miejscu, w sklepie chętnie doradzamy w wyborze oświetlenia. Zapewniamy kompleksową obsługę i jesteśmy też w stanie zrobić projekt oświetlenia w domu, mieszkaniu czy hali – wyjaśnia właściciel.

Klienci chętnie odwiedzają sklep Batlamp. Przychodzą z różnymi potrzebami, jedni szukają lamp dekoracyjnych do wnętrza, nowoczesnych, pałacowych, czy technicznych oraz biurowych, a inni zewnętrznych – ulicznych lub ogrodowych. Pytają o nowatorskie rozwiązania w oświetleniu, energooszczędność, trwałość i wydajność. Pracownicy Batlamp dla każdego starają się znaleźć indywidualną odpowiedź, przyznając też, że klienci mają swoje

ulubione modele. Wśród nich jest dekoracyjna lampa Blink firmy Zuma Line oraz komponująca się z każdym wnętrzem Bross marki Azzardo. – Mamy modele, które można dopasować do różnych przestrzeni – dodaje pan January. Zapowiada także kolejne nowości i zmiany w Batlamp. – Planujemy też przearanżować nasz salon oraz poszerzyć ofertę o więcej nowoczesnych źródeł światła – podsumowuje.

Jak widać, zespół Batlamp o oświetleniu wie wszystko, więc jeśli będziecie w pobliżu, koniecznie zajrzyjcie do ich firmowego sklepu na Pomorzanach. Być może, przyglądając się świetlnym aranżacjom, przypomni się wam popularny cytat z baśni Hansa Christiana Andersena: „Światło mnie ozdabia – powiedziała stokrotka”.

autor: Karolina Wysocka/
foto: materiały prasowe

BATLAMP®

Szczecin, ul. Milczańska 30A
tel. 91 485 32-44, 91 482 43 00
www.batlamp.pl

ZAPACH & KLIMAT

Egzotyczne zapachy z różnych zakątków Afryki, czy rozgrzewająca jak słońce Italii woń wydobywająca się ze świec i dyfuzorów przeniosą Cię w te miejsca. W Kwiaciarniach PROWANSJA znajdziesz fascynujący wybór zapachów luksusowych marek takich jak Baobab i CULTI. Nie tylko utulą czy rozbudzą Twoje zmysły, ale także będą piękną ozdobą domu czy biura. Wyraziste dodatki firmy Beldeco zachwycą miłośników wyszukanych i oryginalnych dekoracji, dzięki którym każde wnętrze nabierze niepowtarzalnego charakteru.



Pałac Manowce

– najlepsze miejsce na wesele w Europie

Położony nad Zalewem Szczecińskim Pałac Manowce zdobył tytuł European Best Wedding Venue 2020, nadany przez największy europejski portal turystyczny: European Best Destinations. Pozostawił w tyle obiekty położone w tak modnych miejscach jak grecka wyspa Santorini, portugalskie wybrzeże Algarve czy sama Wenecja.





Manowce to zabytkowa nieruchomość niedaleko Szczecina, leżąca nad samym brzegiem Zalewu Szczecińskiego, otoczona rozległą puszczą. Zbudowany na początku XX wieku pałac został niedawno odrestaurowany. Celem było nawiązanie do pierwotnej wizji okazałej wiejskiej posiadłości i udało się to doskonale: obiekt idealnie łączy malownicze położenie z ekskluzywnymi wnętrzami. Uznanie European Best Destinations zdobył także dzięki specjalnej ofercie dla zagranicznych par młodych. Przyznane wyróżnienie to wielki prestiż dla pałacu i promocja Polski na świecie. Strona internetowa tej organizacji jest najczęściej odwiedzanym na świecie portalem poświęconym promocji turystyki. Do tej pory w konkursach EBD na najlepsze cele podróży znalazły się 4 polskie miasta. Pałac organizuje nie tylko wesela, ale także pobyty wakacyjne i spotkania biznesowe. Zarówno apartamenty dla nowożeńców i gości VIP, jak i pozostałe pokoje, zostały zaprojektowane tak, aby zagwarantować luksusowy pobyt. Do ich dyspozycji oddano 3 wyjątkowe apartamenty i pokoje dwuosobowe z możliwością dostawek. Tytuł najlepszego miejsca na wesela w Europie może przyciągnąć wielu zagranicznych gości do naszego regionu.

kt / foto: materiały prasowe






MANOWCE



Pałac Manowce
Trzebieradz 1 | 72-022 Nowe Warpno
Tel. 508 201 202 | events@manowce.pl
www.manowce.pl



Wizualizacja MIMO studio

Architektura klasy PREMIUM

Biuro projektowe maxberg ma ambicję tworzyć i realizować architekturę najwyższej jakości w każdej skali. Jego właściciel, szczeciński architekt Karol Nieradka, wyjaśnia filozofię, którą kieruje się jego pracownia, dążąc do tego celu.

Uczono nas, że tworzyć trzeba od ogółu do szczegółu. Uważamy, że to nieprawda. W świecie, w którym o sukcesie decyduje minimalna przewaga nad konkurencją, to właśnie od tego detalu należy rozpocząć myślenie o całości. To detale i wynikające

z nich ograniczenia decydują o kształcie dzisiejszych domów, samochodów czy urządzeń, dlatego każdy nasz projekt traktujemy jak prototyp klasy premium dla najbardziej wymagającego inwestora. Ograniczenia technologiczne, finansowe,

logistyczne czy prawne wpływają na obraz dzisiejszego świata. Staramy się wykorzystać je do granic, a jeśli to możliwe, to świadomie je przekraczać.

”

Sami nie zwrócilibyśmy nawet uwagi na taki projekt, ale ten do nas „przemówił” – pani Monika.

”



Dom w Dobrej – wyróżniony w ogólnopolskim konkursie Brick Award 2019.



Dom Atrialny



”

Panie Karolu, jesteśmy pod ogromnym wrażeniem! Bardzo pozytywnie nas Pan zaskoczył – dokładnie tego oczekiwaliśmy – pan Krzysztof.

”

Dom w Blankensee



maxberg

biuro projektowe maxberg
ul. Ślaska 51b | 70-430 Szczecin
+48 506 045 601
www.maxberg.pl



Porcelana ze smakiem

Wśród zachwycających akcesoriów kuchennych i porcelany Rosenthala znajdziemy zarówno klasyczne zestawy jak legendarna Biała Maria – wizytówka marki, projekty inspirowane twórczością słynnych malarzy jak Monet czy Klimt, czy doskonale znane figurki aniołów i futurystyczne wazony. Na uwagę zasługują także designerskie, utrzymane w bieli i czerni czajniczki do parzenia kawy i herbaty oraz złote akcesoria od Versace. Niezwykle prezentują się również bardzo oryginalne talerze Cilla Marea, pokryte wzorami autorstwa Pietro Eddy, włoskiego artysty tatuażu czy figurki goryli, przypominające Koko – gorylicę, która potrafiła porozumiewać się z ludźmi językiem migowym. Rosenthal, zarówno w klasycznej, jak i współczesnej odsłonie jest ponadczasowy.

ad/ foto: materiały prasowe

PORCELANOWY ZESTAW DO KAWY, HERBATY. POLAIS ROYAL



PORCELANOWA FILIŻANKA O KAWY ZE SPODKIEM. SANSSOUCI MIDAS. ROSENTHAL.



WAZONY FAST. ROSENTHAL

WAZON TRIU SREBRNY. ROSENTHAL



ZESTAW PREZENTOWY. ROSENTHAL



WAZONY, FILIŻANKI DO KAWY, HERBATY. VERSACE



WAZONY. VERSACE



PORCELANOWY
ZESTAW OBIADOWY
ALPEJSKI OGRÓD.
ROSENTHAL



PORCELANOWY
ZESTAW OBIADOWY
TAJEMNICZY OGRÓD.
ROSENTHAL



PORCELANOWY ZESTAW
OBIADOWY BIAŁA MARIA.
ROSENTHAL



PORCELANOWY ZESTAW DO KAWY, HERBATY,
ANIOŁEK ŻŁOTY GROPIUS GOLD. ROSENTHAL



ŚWIECZNIKI. FORNASETTI




Rosen X thal

ROSENTHAL, JADWIGA BREJWO,
ul. Księcia Bogusława X 14/2A
70-441 Szczecin
tel. 91 43 45 229, 607 140 686,
e-mail: pure.home@onet.pl
www.pure-home.pl



Rosenenthal

Ponadczasowa klasyka

W świecie sztuki kulinarnej i związanych z nią akcesoriów jest tym samym co Versace w świecie mody. Współpraca i piękny romans pomiędzy Rosenthałem, a legendarnym domem mody trwa od lat.

Zapoczątkował ją Gianni Versace, który dla bawarskiej manufaktury porcelany zaprojektował pełne przepychu, dekadentckie serwisy i designerskie dodatki. Po jego śmierci współpracę kontynuuje jego siostra Donatella. Zastawy i serwisy sygnowane logiem włoskich

projektantów to barokowa i antyczna stylistyka, odważne połączenia kolorów i złocenia, które są cechą charakterystyczną dla Versace. Trudno obok tych projektów przejść obojętnie.



Podobnie jest z innymi zestawami Rosenthala, które znajdziemy w szczecińskim salonie. To rzeczy z najwyższej półki, dzieła sztuki użytkowej, które sprawiają, że zwykłe celebrowanie posiłku czy picie herbaty nabiera nowego znaczenia. Jeśli nie chcemy banalności i powtarzalności w swoich salonach i kuchniach to Rosenthal jest czymś, co zadowoli najbardziej wyrafinowane gusta.

ad / foto: materiały prasowe

ROSENTHAL, JADWIGA BREJWO,
ul. Księcia Bogusława X 14/2A
70-441 Szczecin
tel. 91 43 45 229, 607 140 686,
e-mail: pure.home@onet.pl
www.pure-home.pl



Życie na tarasie

Nie trzeba wyjeżdżać za miasto, by odciąć się skutecznie od jego zgiełku. Także w domowych warunkach, można stworzyć oazę relaksu i intymnej prywatności, do tego stylowo zaprojektowanej i wykonanej z najlepszych materiałów.



Taras, loggia lub balkon – każdą z tych przestrzeni możemy tak zagospodarować, by nie chcieć jej opuszczać. Krusz-Bau to firma, która specjalizuje się w aranżowaniu wszelkiej przestrzeni jaka znajduje się poza domem. „Outdoor” w ich wersji jest zaprojektowany ze smakiem, bardzo dobrze wykonany i zawiera wszystko to, co pomoże nam stworzyć wymarzone „gniazdko” na zewnątrz domu czy mieszkania. W nowym showroomie Krusz-Bau (Galeria Rondo Hakena Park) znajdziemy pięknie wyeksponowane elementy wyposażenia m.in. designerskie donice, lampiony, świece, meble ogrodowe, ozdoby, parasole, fontanny, paleniska, grille i różnego rodzaju elementy betonowe z płytami tarasowymi na czele. – Mamy produkty najwyższej jakości, polskich i zagranicznych marek. Nie sprzedajemy wyłącznie płyt tarasowych ale też kostki brukowe, ściany oporowe, palisady, całe systemy schodowe, a także roślinność ogrodową, trawniki, nasadzenia, wszystko co znajduje się na zewnątrz budynku. Na placu składowym na ulicy Szczawiowej, również można obejrzeć nasze płyty, kostki, kruszywa i elementy betonowe – wymienia Izabela Witkowska-Hentschel, współwłaścicielka Krusz-Bau. – Podchodzimy do klienta holistycznie, co jest ogromnym uproszczeniem pracy. Ze względów ekonomicznych to również się opłaca. Jest to lepsze, niż gdyby klient musiałby sam szukać, w różnych miejscach, rzeczy np. do wykonania tarasu. To ogromna oszczędność czasu i pieniędzy.



W showroomie znajduje się, w formie prezentacji, kilkanaście zaaranżowanych powierzchni. – Zależało nam, żeby pokazać klientom, architektom, projektantom jak można zagospodarować powierzchnię, podpowiedzieć gotowe rozwiązania – wyjaśnia Izabela Witkowska-Hentschel. – Zazwyczaj nie wiemy co nam się podoba, jesteśmy niezdecydowani. Z tego też powodu zaaranżowaliśmy przestrzeń w kilku stylach, by nieco pomóc w wyborze. Mamy m.in. styl rustykalny, nowoczesny, kilka gotowych kompozycji – mówi.

Wśród klientów zawsze znajdują się takie osoby, które zupełnie nie mają pomysłu na to jak ma wyglądać ich taras. W showroomie Krusz-Bau znajdują pomoc. – Zawsze zaczynamy od rozmowy z klientem, poznajemy jego preferencje, m.in. jaki styl mu się podoba, jaka kolorystyka i na tej podstawie możemy zacząć doradzać – mówi szefowa showroomu. – Współpracujemy także z projektantami, którzy robią dla nas wizualizacje przestrzeni klienta. Jeśli klient wyraża zainteresowanie wysyłamy do niego swojego projektanta, który nie tylko mu doradzi ale pomoże wybrać materiały i stworzy wizualizację zagospodarowania całości. Następnie robimy wycenę tego co się klientowi spodobało. Możemy zrobić wykonawstwo, aczkolwiek nie musimy – klient może mieć swojego wykonawcę.





Krusz-Bau nie tylko obsługuje klienta indywidualnego. Współpracuje z wieloma firmami, deweloperami, z architektami, z dużymi firmami budowlanymi. – Wykonujemy dla nich prace ziemne, prace brukarskie, całe zagospodarowania terenów – dodaje Izabela Witkowska-Hentschel. – Zajmujemy się zarówno sprzedażą materiałów jak i wykonawstwem. Realizujemy swoje inwestycje, a także inwestycje klientów. Każdej przestrzeni nadajemy charakter i odpowiedni wygląd – mówi.

autor: Aneta Dolega /
foto: Dagna Drążkowska-Majchrowicz

**KRUSZ
BAU**

ul. Szczawiowa 37, Szczecin
tel.: + 48 881 213 217
+ 48 881 213 219
biuro@krusz-bau.com
www.krusz-bau.com

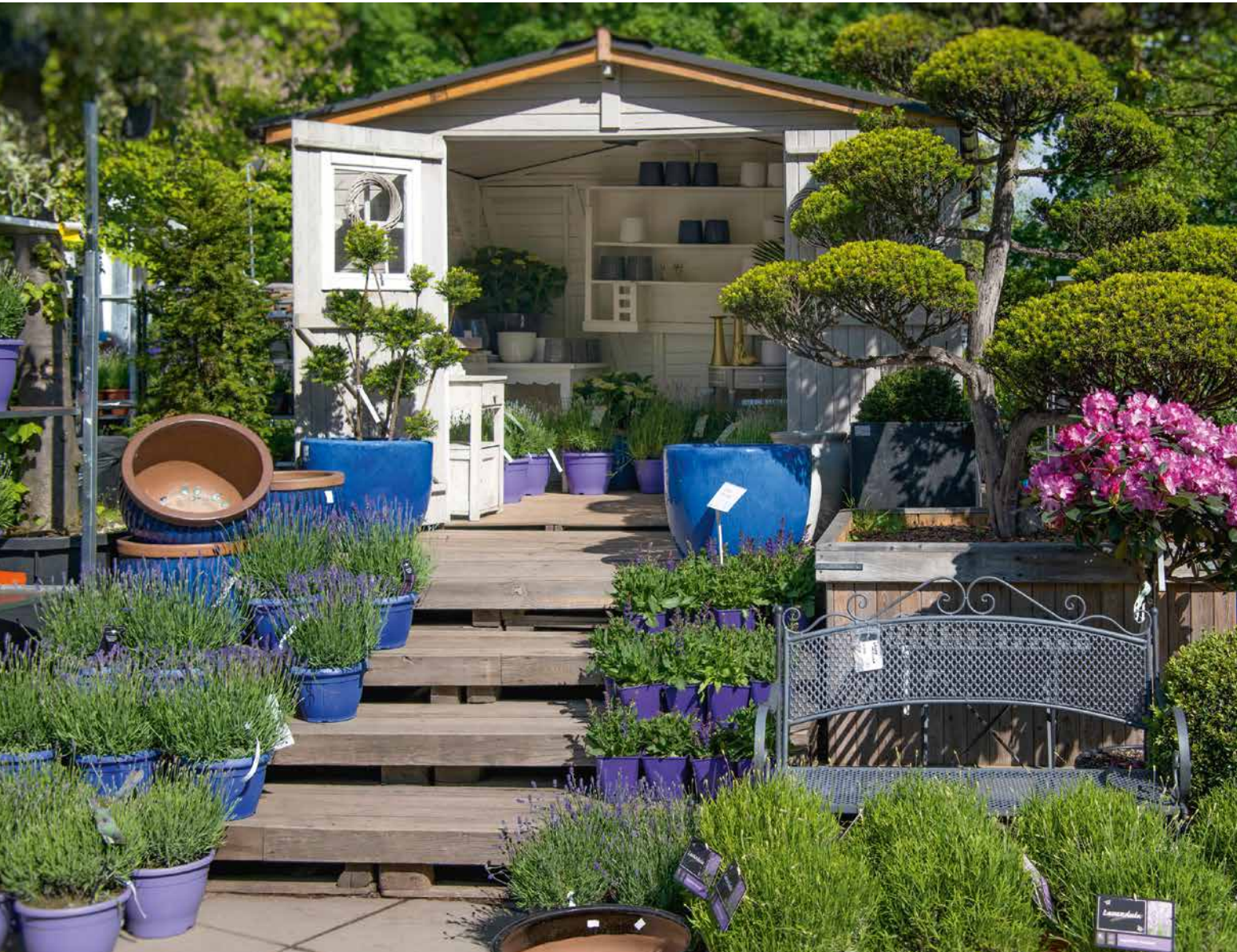


We własnym
ogrodzie



Zostań w domu i ciesz się spokojem w otoczeniu pięknej roślinności. Wiosna i lato to dobry czas dla domowych ogrodów, tarasów oraz balkonów. Z tęsknoty za naturą i z miłości do przyrody ozdabiamy nasze najbliższe otoczenie bujną i barwną roślinnością. Specjalistą w tej dziedzinie jest Rajski Ogród, który ma wszystko, czego nam potrzeba do tego, by nasze domy tętniły roślinnym życiem.





Kwiaty, krzewy, drzewka, pnącza, byliny, do tego piękne, designerskie donice i dekoracje ogrodowe. Dzięki nim nie musimy praktycznie wychodzić z domu, by poczuć się jak na wakacjach na łonie natury. Możemy mieć nasz własny rajski ogród.

ad / foto: Jarosław Gaszyński



CENTRUM OGRODNICZE
Rajski Ogród®

Szczecin, al. Wojska Polskiego róg Zaleskiego | Szczecin, al. Bohaterów Warszawy róg 26 Kwietnia
Szczecin, ul. Łukasieńskiego 110 | www.rajski.szczecin.pl



Nowoczesne apartamenty z widokiem na panoramę Darłówka. Doskonała lokalizacja, która umożliwia szybki dostęp zarówno do centrum miasta, jak i piaszczystej plaży. Budynek posiada cztery kondygnacje, a z okien poszczególnych mieszkań widać bezkres Morza Bałtyckiego oraz rzekę Wieprzę. Unikalną atrakcją jest taras widokowy znajdujący się na dachu, z którego mogą korzystać wszyscy mieszkańcy. Wszystkie apartamenty posiadają unikalny design oparty o najbardziej aktualne trendy aranżacyjne. W ofercie znajduje się cały wachlarz powierzchni od 26 m² do 60 m². Kompleksowe wykończenie, a także pełne wyposażenie sprawiają, że nabywca może wprowadzić się praktycznie od razu. Miejsca postojowe dostępne są w hali garażowej za dodatkową opłatą.

Investycję otacza urzekający krajobraz nadmorskich plaż oraz bliskość okolicznej przyrody – doskonałe miejsce do odpoczynku dla każdego.

Na sprzedaż atrakcyjne działki budowlane nad morzem. Położone pomiędzy Morzem Bałtyckim a zalewem Kamieńskim w malowniczym lesie sosnowym. Zlokalizowane na południe od drogi wojewódzkiej nr 102 łączącej Dziwnów z Międzywodziem w województwie zachodniopomorskim. Kompleks liczy ponad 200 działek objętych MPZP przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, rekreacyjną oraz usługową. Szeroki wachlarz dostępnych powierzchni od 981 do 2769 m². Doskonałe miejsce dla osób, które cenią sobie ciszę i uroki przyrody, a jednocześnie lubią spędzać czas aktywnie. Doskonałe położenie (około 1000 m do centrum Dziwnowa, 800 m do brzegu Morza Bałtyckiego) oraz różnorodność pod względem zagospodarowania działek, wpływa na atrakcyjność terenu.



Luksusowe mieszkanie zlokalizowane w nadmorskim apartamentowcu Villa Marea w Międzyzdrojach. Villa Marea zlokalizowana jest w odległości 200 m od plaży. Na tyłach obiektu rozciąga się widok na Woliński Park Narodowy. Budynek objęty całodobową ochroną. Apartament 27 m² z antresolą o dodatkowej powierzchni 25 m² wyremontowany w 2019 roku. Parter składa się z salonu z aneksem kuchennym oraz tarasu z widokiem na morze. Na górę prowadzą drewniane, kręcone schody. Znajduje się tam sypialnia wraz z łazienką. Inspiracją do urządzenia wnętrza był klimat nadmorski. Nawiązuje do tego między innymi kolorystyka. Dół zachowany w jasnych kolorach, które kojarzą się z piaskiem okolicznej plaży. Klimatu i uroku dodają wiklinowe elementy dekoracyjne. Idealna oferta dla osób szukających wakacyjnej przystani nad Bałtykiem lub dla inwestorów zainteresowanych wakacyjnym wynajmem lokalu.



Na sprzedaż wolnostojący dom na Pogodnie. Powierzchnia użytkowa nieruchomości to 217m². Dom posadowiony na działce o powierzchni 644m². Budynek dwupoziomowy, podpiwniczony - piwnica do adaptacji na dodatkowe powierzchnie użytkowe lub pomieszczenia techniczne. Obecnie nieruchomość stanowi funkcję dwurodzinną. Parter o powierzchni 112 m² wymaga kapitalnego remontu, piętro domu o powierzchni 105 m² zostało generalnie wyremontowane - nowa instalacja elektryczna, ściany, podłogi, strop, nowe okna i dach.

Ogromnym atutem domu jest jego wyjątkowa lokalizacja – szeroka zadrzewiona ulica wiodąca do samego parku. Dom oddalony jest od ulicy pasem zieleni, chodnikiem i szerokim trawnikiem. W bezpośredniej okolicy liczne skwery i trasy rowerowe. Łatwy dostęp do komunikacji miejskiej, co zapewnia szybki dojazd do centrum miasta.

Nieruchomość może stanowić przepiękną rodzinną rezydencję lub zostać zaadaptowana na siedzibę firmy. Istnieje możliwość zakupu osobno parteru lub piętra.

Malowniczo położona działka budowlana przy ulicy Spacerowej w Trzebieży. Działka znajduje się zaledwie 400 m do miejskiej plaży oraz wieży widokowej.

Działka ma kształt prostokąta i powierzchnię 1001 mkw. Na jej terenie obowiązuje Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego, który dopuszcza maksymalną powierzchnię zabudowy 40% powierzchni w granicach działki budowlanej, minimalna powierzchnia biologicznie czynna 40% powierzchni w granicach działki budowlanej oraz maksymalna wysokość budynku usługowego 14 m (trzy kondygnacje nadziemne).

Ze względu na atrakcyjne położenie działki, przeznaczona jest ona pod usługi turystyczne, w szczególności: usługi hotelarstwa, ośrodki wypoczynkowe, konferencyjne, itp., dodatkowo dopuszcza się przeznaczenie działki pod usługi sportu i rekreacji, usługi gastronomii, usługi towarzyszące usługom turystyki.

Dzięki pełnemu uzbrojeniu jest doskonałą okazją do inwestycji.



Nowoczesne apartamenty położone w Zastaniu na wyspie Wolin z widokiem na Zalew Kamieński. Bezpośrednie sąsiedztwo Wolińskiego Parku Narodowego, malownicza okolica, bliskość morza i wielu atrakcji. To niezaprzeczalne atuty unikalnej lokalizacji. W pobliżu przebiegają liczne trasy rowerowe i ścieżki spacerowe. Pobliskie Międzywodzie i Dziwnów to idealne miejsca dla fanów windsurfingu i kitesurfingu, dostępna jest przystań, a także port jachtowy. Amatorów golfa ugości Amber Baltic Golf Club, do którego można dotrzeć zaledwie w 10 minut. Dobry dojazd, zjazd z trasy nr S3 – drogi ekspresowej Szczecin (96 km), 60 km od Goleniowa. Apartamentowy budowany w zamyśle aktualnych trendów oraz przyjazne naturze. Budynki 4-lokalowe na dwóch kondygnacjach. Bardzo komfortowe, przytulne i przestronne. W kompleksie znajduje się plac zabaw dla dzieci. Wysoki standard wykończenia.

Z głową w chmurach

Instytut Pantone corocznie wybiera kolor, który jest motywem przewodnim danego roku. Tegorocznym zwycięzcą został kolor Classic Blue – kolor nieba, spokoju, pogody ducha oraz także kreatywności i inspiracji. To właśnie kolor niebieski stał się inspiracją dla salonów 5PLUS, u których odnajdziemy designerskie lampy oraz meble w różnych odcieniach niebieskiego.

5PLUS przedstawia swoją wizję na kolor niebieski – niebiańskość, czyli zachwyt i podziw nad połączeniem różnych odcieni niebieskiego wraz z bielą, złotem lub srebrem, które we wnętrzach nadadzą elegancji, harmonii oraz z pewnością zwrócą uwagę każdej osoby podziwiającej wnętrze.



ODPOCZYWAJĄC PO LOCIE.

Jedna z najbardziej rozpoznawalnych lamp na świecie z pewnością stworzy niesamowity klimat w pomieszczeniu, MOOOI, 5PLUS.



MYSLĄC O NIEBIESKICH MIGDAŁACH.

Wygodna, elegancka, designerska kanapa stworzy w pomieszczeniu niesamowity klimat, BONALDO, 5PLUS.



SUNĄCY OBŁOK.

Lampa podłogowa formą przypominająca chmurę, LZF, 5PLUS.



LECĄCE PTAKI.

Co bardziej kojarzy się z niebem, niż lecące na nim ptaki?
BROKIS, 5PLUS.



NIEBO NA ZIEMI.

Dywan imitujący kolory nieba z pewnością rozjaśni pomieszczenie i swoją barwą przyciągnie uwagę, Serge LESAGE, 5PLUS.



BEZCHMURNE NIEBO.

Szklany stół z niebieską poświatą nada pomieszczeniu lekkości oraz elegancji, FIAM, 5PLUS.



BUJAJĄC W OBŁOKACH.

Elegancki, geometryczny fotel swoją wygodą oraz barwą odnajdzie wielu wielbicieli dobrego wypoczynku. BONALDO, 5PLUS.



NIEBIESKI ZAWRÓT GŁOWY.

Niebieski kolor już nie jest zarezerwowany tylko dla odważnych aranżatorów wnętrz, teraz z powodzeniem w każdym domu idealnie wpasują się niebieski akcent, od lewej: krzesła CATELLAN ITALIA, stolik MOOOI, lampa LZF, 5PLUS.

5PLUS

5 Plus Salony oświetlenia i mebli | ul. Jagiellońska 5 | 70-435 Szczecin
tel: 516 133 009 | tel: 513 103 062 | info@5plus.com.pl | www.5plus.com.pl

Zadbaj o środowisko i swój portfel
z instalacją fotowoltaiczną

Q CELLS

SMA

SKORZYSTAJ
Z DOFINANSOWANIA
'MÓJ PRĄD'



Szczecin, ul. Mieszka I 61
+48 512 282 597
biuro@futyma.pl

www.futyma.pl



Wypocznij w luksusie

Chcąc wyróżnić wnętrze naszego domu, możemy samodzielnie poszukiwać wyjątkowych elementów wyposażenia i zamawiać je u producentów lub też skorzystać z doświadczenia i profesjonalnej obsługi pracowników sieci salonów Italmeble. Najbliższy salon ma siedzibę w Poznaniu, zaledwie 2,5 godziny jazdy od Szczecina, zapewnia bezpłatny transport i montaż mebli na terenie całego województwa zachodniopomorskiego.



projektach z Belgii – designerskiego centrum Europy. Jej sofy i narożniki powstają z materiałów europejskiej produkcji: od solidnej, drewnianej konstrukcji, przez doskonałe tkaniny, aż po specjalne pióra i pianki, które dostosowując się do temperatury i pozycji ciała dbają o komfort wypoczynku i zapewniają trwałość mebli. Charakteryzują je duża kombinatoryka brył i modułowa konstrukcja, umożliwiające budowę narożników o różnych wymiarach i układach. Z kolei Cattelan Italia to jedna z najbardziej rozpoznawalnych marek na świecie. Lider branży meblarskiej z powodzeniem łączy rzemieślniczą precyzję z oryginalnymi, wizjonerskimi projektami, które odpowiadają na potrzeby czasów. To dzięki tym cechom oraz oryginalnemu łączeniu najwyższej jakości materiałów takich jak metal, drewno, marmur, skóra czy kryształ, produkty tej firmy stanowią obiekt westchnień miłośników luksusu i elegancji na całym świecie.

Firma zaprasza mieszkańców województwa zachodniopomorskiego do zapoznania się z ofertą na stronie www.italmeble.pl.

autor: Karina Tessar / foto: materiały prasowe

Salony Italmeble już od kilkunastu lat proponują miłośnikom komfortu i elegancji meble i akcesoria do wyposażenia wnętrz. Znajdziemy tam projekty takich znanych marek, jak: Olta, Miotto, Cattelan Italia, Tonin Casa, Midj, Lestro Casa, Arketipo, Alberta Salotti, Nicoline, Miotto, Pedrali, Pianca, Calia Italia, Famlight, Delighting, Sitap, Bonaldo czy Alf DaFre. Wiele z nich jest synonimem luksusu i dobrego stylu. Zarówno w salonie, jak i na stronie www.italmeble.pl możemy poznać ofertę wyposażenia sypialni, salonu i jadalni, poczynając od mebli wypoczynkowych (sof, narożników), przez łóżka, meble do zabudowy, szafy, garderoby, biurka, stoły, stoliki kawowe czy RTV, aż po dywany, oświetlenie czy lustra.

Włoska jakość

Luksusowe meble włoskiej produkcji od lat cieszą się uznaniem. Już w latach 50. XX wieku

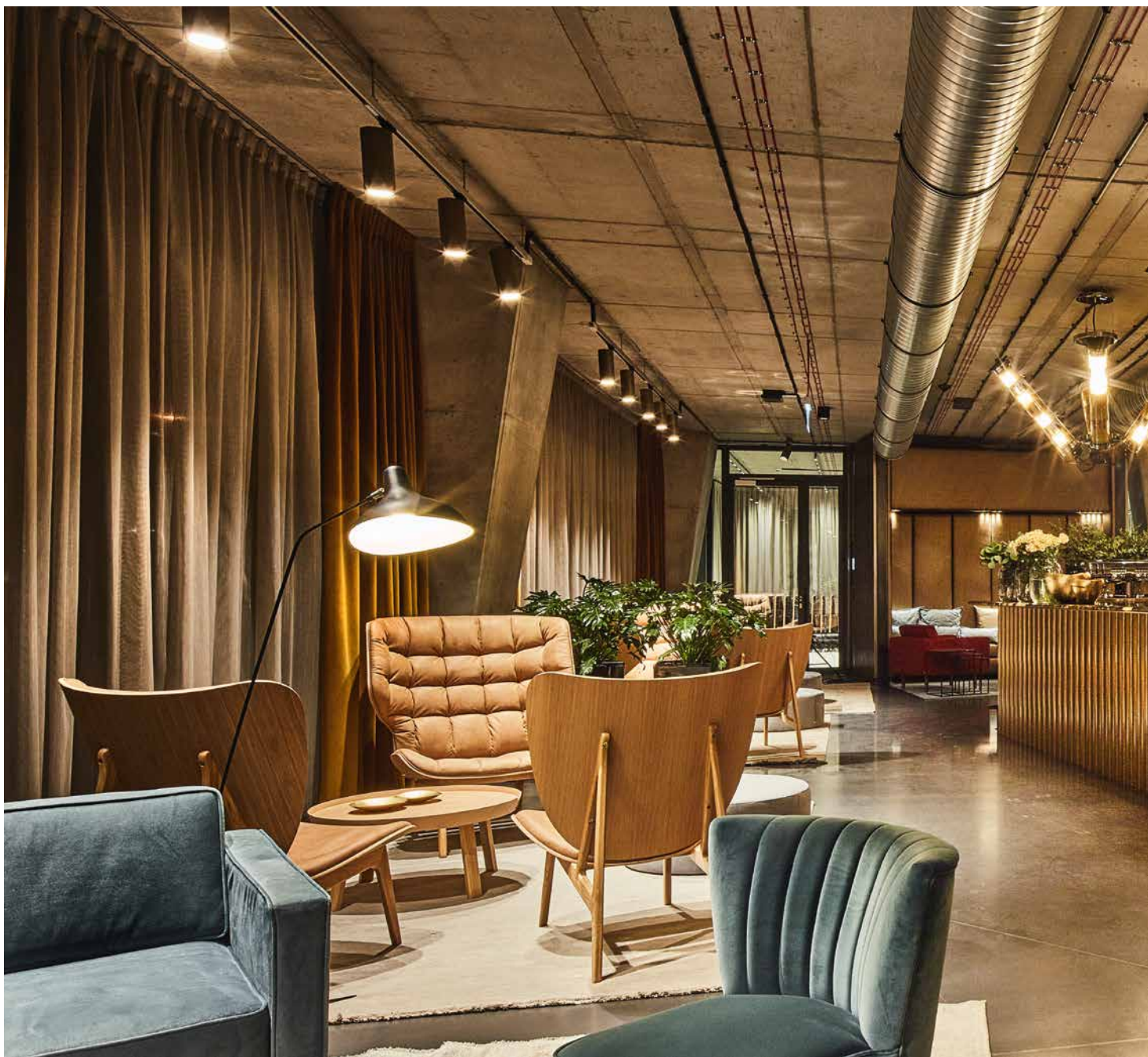
rozrastające się fabryki w Mediolanie i całej Lombardii zaczęły inwestować w studia projektowe. Efektem jest ugruntowana pozycja Włoch w czołówce światowego wzornictwa. To tamtejsi projektanci i producenci wyznaczają trendy w nowoczesnych aranżacjach wnętrz. Nie bez powodu, zatem nazwa firmy nawiązuje do Italii, ale w Italmeblach znajdziemy także meble polskich producentów. – Elementami, które spajają naszą ofertę, są wyjątkowy design, szeroki wybór i wysoka jakość wykonania – mówi Damian Bielecki, jeden właścicieli marki.

Cenione marki

Dla firmy Italmeble wysoka jakość nie jest pustym hasłem reklamowym. Przyjrzyliśmy się, jak to wygląda, na przykładzie 2 marek: Olta i Cattelan Italia. Pierwsza z nich to rodzinna polska firma, która bazuje na

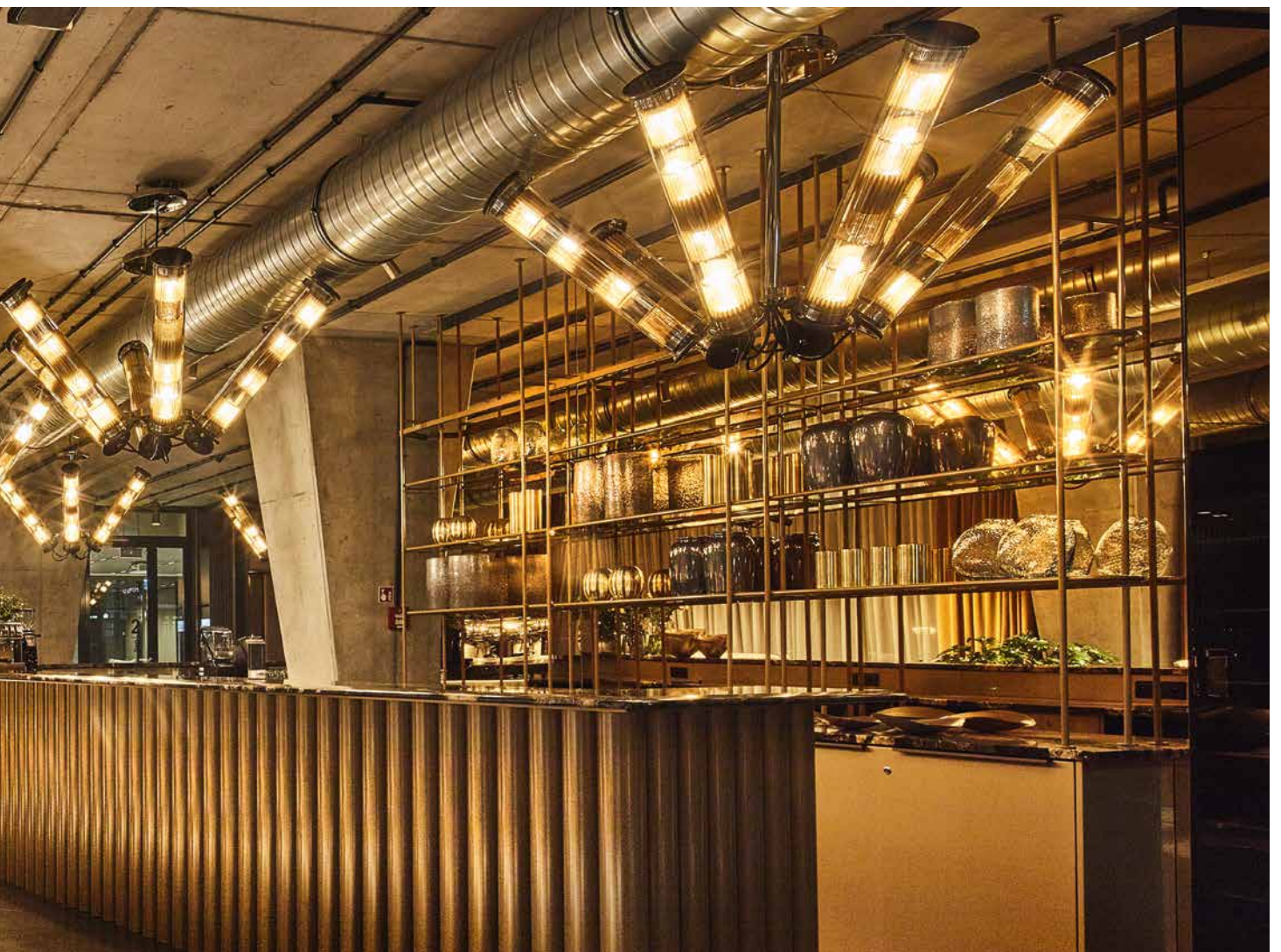


Salon Italmeble
Galeria Polskie Meble
Poznań, al. Solidarności 34
tel. 61 657-69-54
poznan@italmeble.pl
www.italmeble.pl



Postindustrialna elegancja

Aksamit, drewno, rośliny i złoto. Na warszawskim Mokotowie gości przyjmuje Vienna House Mokotów, kolejny hotel z sieci Vienna House (pierwszym hotelem tej sieci jest stojący w Międzyzdrojach Amber Baltic), za którego wysmakowane wnętrza odpowiada szczecińska projektantka Agata Pleśniarowicz.





Hotel powstał w pięknym budynku zaprojektowanym przez Marcina Sadowskiego z Jems Architektki. Agata Pleśniarowicz zaprojektowała wnętrze wraz z architektami budynku przy współpracy z Magdaleną Bakker, która jest udziałowcem firmy Garvest (Garvest - właściciel i inwestor budynku). - Pracując przy projekcie wewnątrz robiłam wszystko, żeby podkreślić surowy charakter budynku - mówi projektantka. - Używałam materiałów, które nie mogły być konkurencją dla betonowej konstrukcji, betonowych słupów czy betonowych sufitów. Dlatego na parterze hotelu użyliśmy złotego koloru, aksamitnych tkanin, drewnianych foteli i roślin - mówi.

Posadzka na parterze jest betonowa. Do wind prowadzi wykładzina marki Bolon, tkana jak ekologiczny sisal i ułożona w jodełkę. - Jodełki użyliśmy też w pokojach. W wykładzinie dywanowej zrobionej dla nas przez legendarną fabrykę dywanów Kowary - zdradza detale Agata Pleśniarowicz. - Natomiast złoty Bolon przechodzi w złote lustra na ścianie. To pomysł Marcina Sadowskiego, który dzięki wpadającym przez okno „promieniom słońca” chciał

w ten sposób, gości hotelu doprowadzić do wind - dodaje.

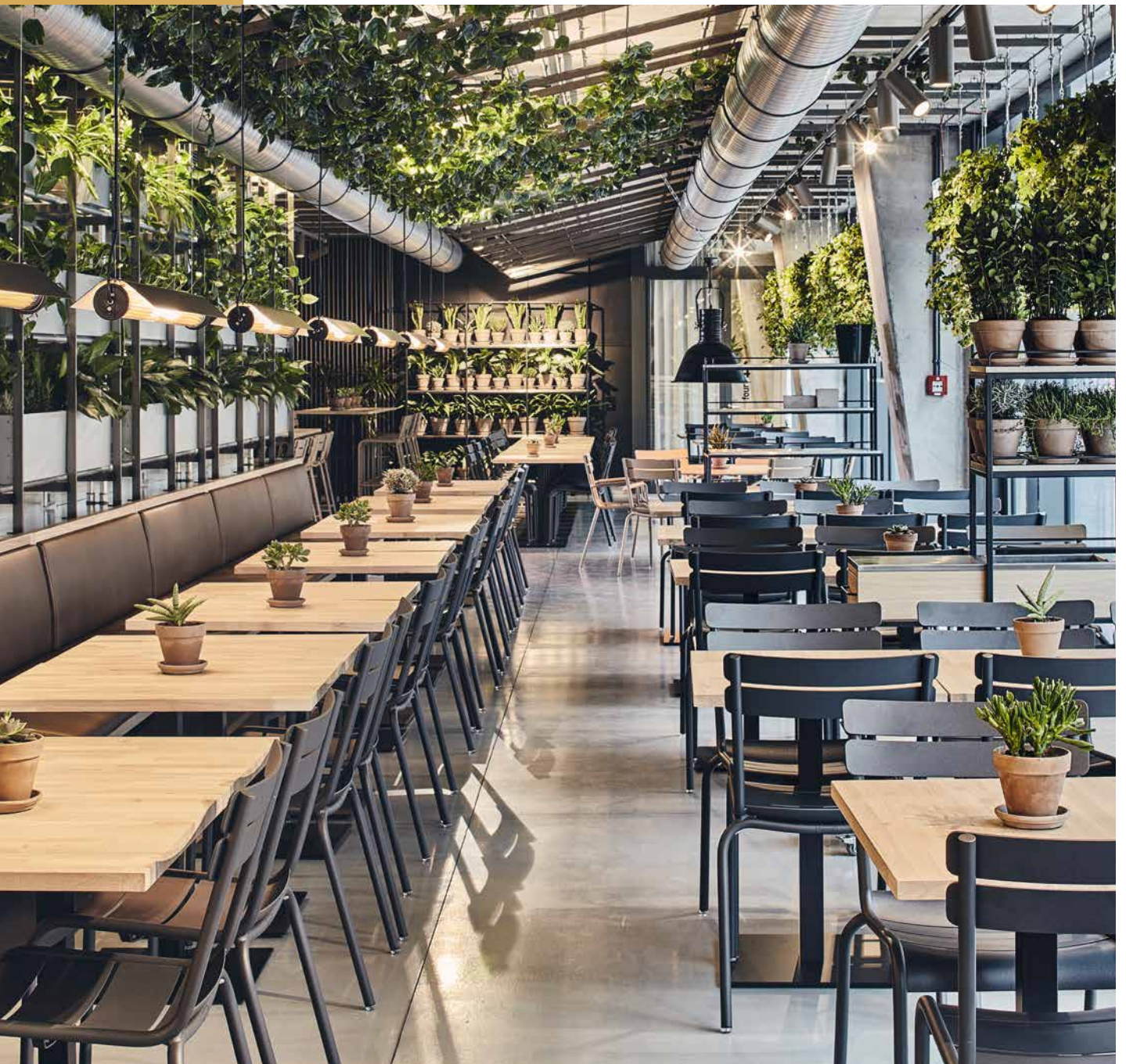
Ściany tej części budynku pokryte są stalowymi profilami w układzie wertykalnym. Przy ścianach stoją dwa długie stoły o stalowej konstrukcji, z blatami wykonanymi z grubej sklejki, pokrytej linoleum, w tym samym kolorze co fotele i sofa. Głębiej znajduje się kilkanaście sekcji dla 4-6 osób. Stoliki są belgijskich firm Notre Monde i Ethnicraft. Na betonowej posadzce leżą marokańskie i perskie dywany Gabbeh. - Restauracja w założeniu miała być szklarnią wypełnioną roślinami. Podkreślają to krzesła Fermob z kolekcji Luxembourg, będące reinterpretacją modelu z 1923 roku, stworzonego do parków i ogrodów - wyjaśnia projektantka.

Nad barem i recepcją, a także w restauracji wiszą futurystyczne i niezniszczalne lampy In The Tube francuskiej firmy DCW editions. Zaprojektowali je: architekt Dominique Perreault i projektantka Gaele Lauriot-Prevost. Ich wygląd a także materiały z jakich zostały stworzone m.in. aluminium, szkło borokrzemowe i nierdzewna stal, stanowią o ich wyjątkowości. Podobnie jest z lampami znajdującymi się

w sypialniach. To dzieło jednego z najbardziej pomysłowych projektantów XX wieku, którym jest Bernard Albin Gras. W 1921 roku zaprojektował serię lamp z myślą o pomieszczeniach przemysłowych i biurach. Projekty jego pomysłu są proste, ergonomiczne i co najciekawsze, nie zawierają żadnych śrub ani łączników. Te również należą do DCW editions.

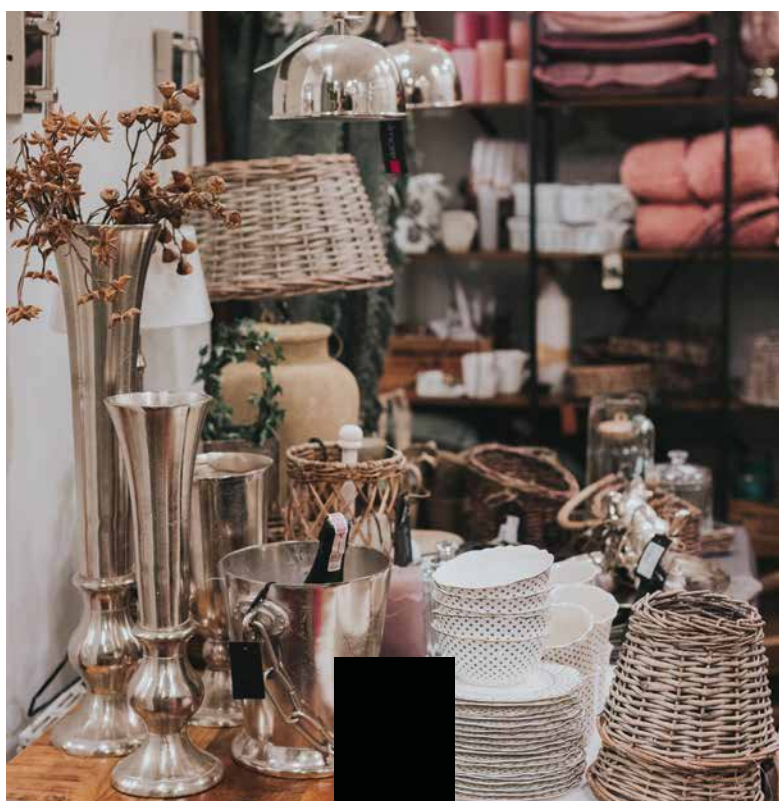
Postindustrialny charakter hotelowych pokoi podkreślają betonowe i surowe sufity, tutaj połączone z grubą wełnianą wykładziną, jesionowymi szafami, pokrytymi aksamitną tkaniną łóżkami i wełnianymi zasłonami. Również czarno-białe łazienki z czarnymi bateriami włoskiej marki Bongio wpisują się w ten oryginalny design. - Znakomicie pracuje się z moim ulubionym NAP-em, warszawską firmą mającą sklepy z bardzo wyszukаныmi elementami wyposażenia wnętrz. To profesjonaliści w każdym calu - zachwala projektantka i dodaje: - Ogólnie przy realizacji tego projektu pracowało kilkanaście firm. Najważniejszy był jednak efekt końcowy, z którego wszyscy byli bardzo zadowoleni. Hotel jest lubiany.

ad/ foto: Michał Przeźdźlik



A collage of interior decor items. The main image shows a lamp with a beige shade, a framed portrait of a woman, a large arrangement of dried flowers and greenery in a wicker basket, and several other wicker baskets containing various items like a bag and a hat. The text "Dekoracje z duszą" is overlaid in the center.

Dekoracje z duszą



Stylowe i niepowtarzalne – takie są dodatki i dekoracje od Marvelli. Nie sposób przejść obok nich obojętnie. Te niebanalne przedmioty doskonale sprawdzą się w różnych pomieszczeniach. Pozwolą stworzyć wiele ciekawych aranżacji, niezależnie od stylu wnętrza. Wśród nich można znaleźć m.in. przedmioty eleganckie, klasyczne, rustykalne, naturalne czy z elementem marynistycznym. Oryginalne dodatki są niezbędnym elementem, aby dodać wnętrzu niepowtarzalnego klimatu, harmonii i uroku.

kw / foto: Dagna Drążkiewicz-Majchrowicz

MARVELLI
Home design

 / Marvelli
ul. Bogusława X 42/1
Tel. 508 297 454



Perła Międzyzdrojów

Gustowne apartamenty, wysoki komfort, bezpieczeństwo i świetna lokalizacja – to atuty Bel Mare Resort w Międzyzdrojach. Jeśli marzysz o bezstroskich wakacjach znaleźliśmy miejsce, w którym spędzisz miły urlop nad morzem. W Bel Mare każdy znajdzie coś dla siebie.

Ten wypoczynkowy obiekt rodzinny spodoba się wszystkim, którzy szukają miejsca z klasą, zapewniającego komfort, odpoczynek i jednocześnie świetną zabawę. O komfort gości oraz atmosferę miejsca dba wykwalifikowana obsługa, która mówi również w języku angielskim, a także niemieckim. Obiekt bierze udział w programie „hotel przyjazny rodzinie”. To świetne miejsce zarówno dla dorosłych, jak też dzieci. Bel Mare ma bogatą ofertę wypoczynkową i rekreacyjną dla wszystkich gości. W okresach specjalnych, takich jak święta oraz wakacje, z myślą o najmłodszych prowadzone są animacje. Dla dzieci przygotowano szereg różnych atrakcji i specjalnie miejsca do zabaw. Starszym z pewnością spodoba się fakt, że Bel Mare posiada patio do odpoczynku oraz trzy własne plaże i oferuje pakiety, w których goście mają możliwość rezerwacji

łóżek leżakowych. W obiekcie przychylnie patrzy się również na czworonożnych pupilków. Różnorodne pakiety, stałe poszerzanie oferty atrakcji i szereg udogodnień – to wszystko sprawia, że temu miejscu warto przyjrzeć się bliżej. Szczególnie teraz, gdy planujemy urlopy w kraju i szukamy odpowiednich miejsc na bezpieczny wypoczynek.

Bel Mare to miejsce, które oferuje wiele możliwości komfortowego odpoczynku. – W obiekcie znajduje się 120 apartamentów (baza noclegowa jest cały czas poszerzana o kolejne apartamenty) o różnej kategorii, zaczynając od typu standard, czyli pokoi dwuosobowych, przez suite dla czterech osób, następnie suite lux i premium, które mają dodatkowe udogodnienia, takie jak ekspres do kawy czy bezpośredni dostęp do patio oraz parku wodnego (tylko suite premium), aż do 3apart, składają-

cych się z trzech odrębnych pokoi z łazienką i kuchnią – mówi Krzysztof Kraskowski, dyrektor ds. operacyjnych, który opowiedział nam o zaletach Bel Mare, a także udogodnieniach dla gości na czas pandemii.

Bezpieczny odpoczynek

Bel Mare Resort jest przygotowany na to, że tegoroczne wakacje będą różnić się od poprzednich. – W trosce o jak najbardziej komfortowy i bezpieczny pobyt, wprowadziliśmy szereg udogodnień dostępnych dla gości w naszym obiekcie – mówi pan Krzysztof. Na każdym piętrze Bel Mare, w miejscach ogólnodostępnych, jak windy i recepcja, znajdują się pojemniki z płynem antybakteryjnym. Ograniczona została ilość materiałów reklamowych i drukowanych w apartamentach. Każdy z gości dostanie spersonalizowany

pakiet powitalny, który będzie mógł zabrać ze sobą do domu. Wszystkie części wspólne w obiekcie są codziennie, systematycznie dokładnie dezynfekowane. Personel jest wyposażony w środki ochronne oraz dodatkowe środki do dezynfekcji. Ponadto, goście mają możliwość przemieszczania się po obiekcie odrębnymi wejściami różnych skrzydeł budynku, a sprzątanie odbywać się będzie wyłącznie na życzenie gości. Warto również dodać, że w pachnących świeżością apartamentach może przebywać do 6 osób. To jednak nie wszystkie udogodnienia. W Bel Mare Resort działa bar oraz restauracja, która serwuje tradycyjne dania kuchni europejskiej, a w obecnej sytuacji, dla osób chcących skorzystać z posiłków gastronomii, będą one dostępne również w room serwisie. Należy też zaznaczyć, że nowoczesne pokoje są wyposażone w aneks kuchenny z płytą grzewczą, mikrofalą. Mają pełne zaplecze, kawę, herbatę. To bardzo ważne dla osób, które wolą same zadbać o swoje wyżywienie. – W czasie pandemii istnieje możliwość wykupienia pobytu bez wyżywienia – dodaje dyrektor ds. operacyjnych.

Kolejne udogodnienia

Obecna sytuacja nie zatrzymała twórców Bel Mare. Właśnie kończą oni kolejne projekty, które z pewnością spodobają się przyszłym gościom obiektu. To przyszłościowa inwestycja, która stale się rozwija. – Obecnie Bel Mare przygotowujemy do sezonu, a prace trwają pełną parą – zaznacza pan Krzysztof. Od czerwca dostępny będzie Małpi Gaj (pokój zabaw ze strefą rekreacyjną) oraz dodatkowo 60 apartamentów w nowym budynku. Trwają prace wykończeniowe w strefie Wellness i SPA, będzie tam sauna sucha, sauna infrared i pokoje zabiegowe. – Od lipca ukończony będzie nowy budynek z basenem, sauną i jacuzzi – dodaje dyrektor ds. operacyjnych. Dalej będą także rozwijane specjalne pakiety dla gości, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem. – Hitem są kolonie dla dzieci. Jeśli rodzice chcą zostawić najmłodszych pod naszą opieką, mogą wykupić pakiet kolonijny, w skład którego wchodzi m.in. jazda konna, wycieczka po Wolińskim Parku Krajobrazowym i spływ kajakowy. Każdego dnia oferujemy 4-5 go-

dzin atrakcji dla dzieci – mówi pan Krzysztof. W sezonie letnim przygotowano zaś sporo atrakcji, w tym bar na plaży. – Chcemy też ruszyć z tawerną, w której serwowane będą szybkie przekąski, a wieczorem będzie otwarta dla dorosłych – dodaje.

Świetna lokalizacja

Na koniec warto wspomnieć o ostatnim, ale nie mniej ważnym atucie miejsca, czyli lokalizacji Bel Mare. Plaża jest oddalona od obiektu o zaledwie 450 metrów, a wszystkie inne atrakcje turystyczne są w zasięgu ręki. Międzyzdroje, w których znajduje się Bel Mare, warto zaś odwiedzić o każdej porze roku. Ta malownicza miejscowość na swój urok, który nie bez powodu przyciąga turystów z całej Polski (i nie tylko!). Co więcej, w jej pobliżu znajduje się wiele miejsc, w których można uciec od miejskiego zgiełku oraz odpocząć od szarej codzienności. Warto odwiedzić m.in. zielony Woliński Park Narodowy, Jezioro Turkusowe i Kawczą Górę.

kw/foto: materiały prasowe



Bel Mare
Resort

e-mail: rezerwacja@hotelbelmare.pl
tel. +48 91 885 89 00



**KING
KLINKER**

polska ceramika od pokoleń



Szczecin
ul. Obotrycka 14e
ul. Pyrzycka 47-48
biuro@euroklinkier.pl

tel. 605 678 450
tel. 91 461 50 29



Niepowtarzalny design

Milabozza Studio to meble i wyposażenie wnętrz światowego designu. Charakteryzuje nas prosta forma, minimalizm, przejrzystość, wyszukana kolorystyka oraz najwyższej jakości wykonanie.

W Milabozza można znaleźć wszystko, co jest potrzebne do stworzenia niezwykłego wnętrza.



Showroom Szczecin | ul. Bolesława Krzywoustego 14/1 | 70-250 Szczecin

Showroom Gorzów Wlkp. | ul. Pocztowa 6 | 66-400 Gorzów Wlkp.

T: +48 606 917 269 | T: +48 662 660 929 | E-mail: studio@milabozza.pl

www.milabozza.pl | [/Milabozza](https://www.facebook.com/Milabozza) | [/milabozza.studio](https://www.instagram.com/milabozza.studio)

[/channel/UC-Em3X26YZpvi4qdrh9h2QA](https://www.youtube.com/channel/UC-Em3X26YZpvi4qdrh9h2QA)



W najlepszym stylu

Znudzeni powtarzalnością, poszukując rzeczy wyjątkowych, oryginalnie zaprojektowanych powinniśmy zajrzeć do showroomu Milabozza. Znajdziemy w nim niemal wszystko co jest potrzebne do wyposażenia każdego wnętrza, czy będzie to dom, apartament czy też biuro.





– Mamy w ofercie produkty z kategorii wyposażenia wnętrz, najbardziej rozpoznawalnych producentów na świecie, które charakteryzują się nie tylko świetnym designem, ale i niezwykłą trwałością oraz jakością wykonania – mówi Kinga Czyżewska, właścicielka showroomu. – To głównie marki włoskie jak Dada, Rima-desio, Zanotta i wiele innych.

Milabozza to spektakularne kuchenne zabudowy i systemy dzieńne, garderoby o wyjątkowych konstrukcjach, szafy oraz systemy drzwiowe, gdzie dominują wyszukane materiały, takie jak egzotyczne drewna, kamienie, szkło. W ofercie studia znaleźć można również sofę, fotele i pufy oraz sypialnie, w których królują bardzo wygodne, wykonane z najwyższych jakościowo materiałów łóżka. Łazienki, o ponadczasowym designie i unikatowych rozwiązaniach technicznych. Wyszukane, ale przy tym bardzo praktyczne. Podobnie jest z krzesłami, stołami czy biurkami. W ofercie showroomu nie brakuje również ekskluzywnych marek oświetleniowych czy elementów inteligentnych instalacji. – Jesteśmy w stanie kompleksowo wyposażać każde wnętrze, wspierając naszych klientów na każdym etapie projektowym, od doradztwa po zakup, logistykę oraz montaż – zapewnia Kinga Czyżewska. – Współpracujemy z architektami i wykonawcami, którzy słyną z dokładności i zręczności. Spełniamy życzenia klientów, stawiając cały czas na jakość i styl. Chcąc rzeczywiście zapewnić usługi o charakterze kompleksowym, korzystając z wsparcia współpracujących z nami projektantów, nasza firma równie chętnie podejmuje się budowania domów pasywnych i inteligentnych.

Wkraczając do showroomu Milabozzy możemy zobaczyć w jak przemyślany sposób zaaranżować np. garderobę, fragment salonu czy kuchnię. – Naszym znakiem rozpoznawczym jest prostota, stawiamy na minimalizm i przejrzystość. Klient może być pewny, że zadamy o każdy detal projektu – mówi Kinga Czyżewska.

Co ciekawe, studio wypracowało elastyczne sposoby kontaktu z Klientami i realizuje nawet spotkania online. – Oczywiście nasi klienci zawsze są najmilej widziani w salonie, ale mogą z nami również porozmawiać za pomocą wybranej aplikacji online, możemy nawet zorganizować wideokonferencję – mówi zajmująca się projektami i sprzedażą w Milabozzie Daniela Beker. – Każdemu klientowi zaprezentujemy próbki materiałów, przeprowadzimy szczegółową rozmowę na temat jego preferencji, a także budżetu jakim dysponuje. Choć Milabozza specjalizuje się w markach premium, jesteśmy w stanie znaleźć i dopasować rozwiązania dla każdego.

Milabozza, poza swoją ofertą sprzedażową, stara się nawiązywać szczególne relacje ze swoimi Klientami, tak by poczuli się odpowiednio zadbanymi i docenieni. – Czy będzie to zaaranżowanie kolacji, pokazu gotowania czy wyjazd do Mediolanu, skąd w dużym stopniu pochodzi nasz asortyment, zawsze jesteśmy w stanie coś takiego zorganizować – dodaje z uśmiechem Kinga Czyżewska.

autor: Aneta Dolega / foto: Dagna Drążkowska-Majchrowicz



Showroom Szczecin | ul. Bolesława Krzywoustego 14/1 | 70-250 Szczecin

Showroom Gorzów Wlkp. | ul. Pocztowa 6 | 66-400 Gorzów Wlkp.

T: +48 606 917 269 | T: +48 662 660 929 | E-mail: studio@milabozza.pl

www.milabozza.pl | [/Milabozza](https://www.facebook.com/Milabozza) | [/milabozza.studio](https://www.instagram.com/milabozza.studio)

[/channel/UC-Em3X26YZpvi4qdrh9h2QA](https://www.youtube.com/channel/UC-Em3X26YZpvi4qdrh9h2QA)


Milabozza



Dom

– najważniejsza część naszego życia. Na tych osiedlach chce się mieszkać

Najwyższy standard i topowe lokalizacje to znak firmowy inwestycji czołowego szczecińskiego dewelopera. – To absolutne priorytety, bo dom to najważniejsza część naszego życia, szczególnie teraz, gdy jest nie tylko miejscem odpoczynku, ale też coraz częściej wygodną przestrzenią do pracy – podkreśla Lesław Siemaszko i dodaje: – Na naszych osiedlach mieszkańcy znajdą wszystko, czego potrzebują.



Coraz więcej osób zdaje sobie sprawę z tego, jak wiele rzeczy robimy z domu przez internet. Już nie tylko zdalnie pracujemy, ale też m.in. robimy zakupy czy planujemy wspólną rodzinną rozrywkę. Nowoczesne szybkie łącze internetowe, funkcjonalnie zaprojektowana przestrzeń, w której można wygospodarować wygodne miejsce do pracy z pięknym widokiem z okna i przyjaźnie zagospodarowany teren wokół domu – to wszystko nabiera szczególnego znaczenia, kiedy kupujemy mieszkanie.

Osiedle Pomorzany Park to jedna z najnowszych inwestycji firmy Siemaszko, która szczególnie przypadła do gustu kupującym. Mieszkania w tym miejscu cieszą się dużą popularnością. Osiedle powstaje przy al. Powstańców Wlkp. w samym centrum Pomorza, jednak wyznacza całkiem nową jakość zabudowy. To wyjątkowa ukryta za szpalarem drzew propozycja zaplanowana jako układ trzech równoległych wobec siebie usytuowanych budynków. Zaprojektowane są kaskadowo, od najniższego usytuowanego najbliżej ulicy, do najwyższego w głębi kwartału. Uwagę zwraca ciekawa elewacja z charakterystycznymi kolorowymi akcentami. W sumie będzie tu nieco ponad 300 mieszkań o powierzchni od 30 do 95 m kw. Dwa pierwsze budynki już są na ukończeniu – na przełomie czerwca i lipca planowane jest ich oddanie do użytku. Właśnie rusza budowa trzeciego, najwyższego z nich, 10-piętrowego. Apartamenty na ostatnich kondygnacjach kuszą najpiękniejszymi widokami i atrakcyjnymi tarasami.

– Zielone tarasy zaplanowaliśmy też dla mieszkań na niższych kondygnacjach, aranżując w atrakcyjny sposób dach podziemnego garażu – zwraca uwagę Beata Nowak, dyrektor sprzedaży Siemaszko. – Mieszkania na parterze mają oczywiście własne ogródki, zieleni tworzy przyjemną przestrzeń do wypoczynku.

Na osiedlu jest plac zabaw z bezpieczną nawierzchnią i miejsca do rekreacji. Lokale użytkowe na parterze zajmą sklepik osiedlowy i gabinety lekarskie. Jak w przypadku każdej inwestycji, Siemaszko zadbał o miejsca parkingowe dla wszystkich mieszkańców w garażu podziemnym. Osiedle jest świetnie skomunikowane z centrum miasta. W bezpośrednim sąsiedztwie są wszystkie niezbędne udogodnienia: galerie handlowe, szkoły, uczelnie, placówki medyczne.

Siemaszko dba o wysoki standard swoich inwestycji, stosuje najnowocześniejsze technologie i materiały budowlane, budynki spełniają najwyższe normy. Klienci doceniają niezawodność i rzetelność dewelopera, o czym świadczy długa lista rezerwacji mieszkań na realizowanych medycznych.

– Klienci obserwują nasze budowy, czekają na upatrzone mieszkania – przyznaje Beata Nowak. – Dopytują o nie jeszcze zanim uruchomimy sprzedaż. Wiedzą czego szukają i najczęściej są dobrze zorientowani w naszej ofercie. To zainteresowanie bardzo nas cieszy i jest też dużym zobowiązaniem, bo zawsze staramy się wychodzić naprzeciw potrzebom naszych klientów – mówi.

Deweloper prowadzi obecnie kilka dużych inwestycji mieszkaniowych w Szczecinie, większość z nich w samym centrum miasta, m.in. osiedle przy al. Piastów usytuowane w drugiej linii zabudowy, niewidoczne z ulicy. Zaplanowano tam osiem budynków z czego cztery są już wybudowane. Starannie zaprojektowane i funkcjonalne, atrakcyjnie prezentują się na tle sąsiedniej zabudowy. W ofercie są mieszkania jedno- i dwupoziomowe.

W ostatnią fazę wkracza też budowa jednego z najbardziej znanych osiedli firmy Siemaszko – „Nowe Forty”, usytuowanego przy ul. Narutowicza, Kusocińskiego, Sowińskiego i Głowackiego, w wyjątkowej dla Szczecina lokalizacji

wśród historycznej zabudowy. Prace przy ostatnim budynku deweloper chce rozpocząć w ciągu miesiąca.

– Kiedy ruszaliśmy z tą inwestycją w 2014 r. planowaliśmy jej realizację na 10 lat, dziś wiem, że skończymy ją w ciągu 7 lat, a więc dużo szybciej – mówi Lesław Siemaszko. – To jedno z piękniejszych osiedli, nawiązujące do historii miejsca, w którym powstaje, czyli XIX-wiecznego fortu Prusy, który się tu znajdował. Byliśmy pionierami na tym obszarze. Stworzyliśmy od podstaw cały śródmiejski kwartał, który stał się wizytówką miasta i przyciągnął kolejnych inwestorów. Dziś mieszka się tu wygodnie i prestiżowo. Lokalizacja jest ogromnym atutem tego miejsca – dodaje.

Siemaszko to jeden z najbardziej doświadczonych i utytułowanych deweloperów, funkcjonujący na rynku od ponad 25 lat. Wybudował niemal 4 tysiące mieszkań na nowych osiedlach, również w segmencie ekskluzywnym. Wśród realizowanych obecnie na terenie Szczecina inwestycji mieszkaniowych są m.in. osiedla nagrodzone prestiżowymi tytułami „Jakość Roku”. Firma jest laureatem najwyższych branżowych wyróżnień, w tym „Płatynowego Orła Polskiego Budownictwa” przyznawanego przedsiębiorstwom, które budują nowoczesnie i bezpiecznie oraz stanowią wzór dobrego zarządzania na polskim rynku budowlanym.



al. Powstańców Wlkp. 81A
Szczecin
tel. 91 422 16 51 - 52
www.siemaszko.pl

Powstaje międzynarodowa sieć przewodników natury

Północna Izba Gospodarcza w międzynarodowym partnerstwie z Niemiec i Litwy uczestniczy w projekcie SB Nature Guide Network, którego głównym celem jest stworzenie sieci przewodników turystyki przyrodniczej w regionie Południowego Bałtyku oraz opracowanie programu praktycznych szkoleń.



European
Regional
Development
Fund

Łącząc doświadczenia partnerów projektu w szkoleniach przewodników w innych krajach, tworzymy ramowy profil szkoleń Przewodnika Przyrodniczego, który definiuje te same wartości i oczekiwania, uwzględniając warunki ramowe danego kraju. Szkolenie obok powstającej sieci jest jednym z najważniejszych celów projektu – pozwala Przewodnikom Przyrodniczym opracować własne koncepcje wycieczek z praktyczną wiedzą i umiejętnościami w tle, aby umożliwić ich komercjalizację w przyszłości.

Dobrze funkcjonujące sieci powiązań międzynarodowych mogą zapewnić przewodnikom przyrody stabilną podstawę dla ich ofert i działań. Z jednej strony tworzona jest sieć dla samych Przewodników Przyrody, która posłuży wsparciu, wymianie doświadczeń i poszerzenia możliwości współpracy. Członkowie sieci skorzystają ze wspólnego marketingu, zintegrowanych systemów rezerwacji, a także międzynarodowej platformy wymiany kontaktów i doświadczeń.

Z drugiej strony pracujemy nad powstaniem bazy danych zawierającej informacje o prze-

wodnikach z naszego regionu i nie tylko. Zależy nam na współpracy głównie z przewodnikami natury, z osobami posiadającymi wiedzę w dziedzinie przyrody i środowiska. W naszej bazie zamieszczone będą informacje o profilu działalności przewodnika oraz oferty wycieczek. Poszukujemy organizatorów m.in. spływów kajakowych oraz wycieczek rowerowych. Dążymy do tego, aby nasza baza zawierała jak najwięcej rzetelnych informacji, a naszym celem jest stworzenie dużej, rozpoznawalnej, międzynarodowej bazy przewodników.

Naszym celem jest także wzmocnienie istniejących powiązań instytucji otoczenia kultury – władz lokalnych, stowarzyszeń turystycznych, organizacji pozarządowych i całego środowiska, które kształtują polityki, nadają ton zmianom i mają za zadanie wspierać ich rozwój.

Rozwój zawodu i oferty przewodników przyrodniczych znacząco przyczyni się do wzmocnienia sektora turystyki w całym regionie prowadząc do większej różnorodności i atrakcyjności oferty. To cały czas jeszcze

niszowy i niedoceniany zawód w naszym regionie. Pomorze Zachodnie wraz z regionami Południowego Bałtyku, daje nieograniczone możliwości uprawiania tego rodzaju turystyki. Ostatnie doświadczenie z pandemią pokazuje, że ludzie coraz częściej mogą wybierać ten sposób spędzania wolnego czasu, na łonie natury z dala od tłocznych aglomeracji miejskich. Oprócz klasycznej oferty turystycznej – dzięki koncepcjom zbudowanych na międzynarodowych doświadczeniach Przewodnicy Przyrodniczy służą temu zapotrzebowaniu.

Projekt poprzez ofertę szkoleń oraz budowaną międzynarodową sieć powiązań i wzajemnych oddziaływań ma szansę znacząco wpłynąć na podniesienie znaczenia, upowszechnienie i popularyzację rangi zawodu przewodnika przyrodniczego.

Serdecznie zapraszamy do dołączenia do naszej inicjatywy i skorzystania z oferty szkoleniowej.

Więcej informacji udzieli Jacek Wójcik, e-mail: jwojck@pólnocnaizba.pl



Północna Izba Gospodarcza
w Szczecinie

Teraz też online!

- podcasty
- webinary
- e-spotkania



Sprawdź!
polnocnaizba.pl



WYKONAWCA INSTALACJI FOTOWOLTAICZNYCH

SKORZYSTAJ
FOTOWOLTAIKA
5000+



Szczecin, ul. Kazimierza Twardowskiego 16



500 114 429



662 277 721

www.magma.pl

facebook.com/elektrycznehurtownie



Chcemy odczarować dzielnicę Dąbia

deklaruje prezes PCG Piotr Baran

Jezioro i cztery wysokiej klasy apartamentowce. W Dąbiu powstaje wyjątkowa inwestycja, za którą odpowiada Grupa Deweloperska PCG. Firma od trzydziestu lat działa w branży nieruchomości, a na szczeciński rynek wchodzi jako jeden z najdynamiczniej rozwijających się deweloperów na Dolnym Śląsku. Najnowsza inwestycja PCG, czyli Victoria Apartments, budzi ogromne zainteresowanie, dlatego postanowiliśmy porozmawiać z Piotrem Baranem, prezesem zarządu PCG, który szerzej opowiedział o projekcie, a także ideach jakimi kieruje się firma.

Jaki cel przyświeca Grupie Deweloperskiej PCG?

Pracujemy nad tym, aby nasze inwestycje stały się czymś więcej, niż tylko budynkami. Dbamy o to, by mieszkańcy w budowanych przez nas inwestycjach czuli się dobrze, bezpiecznie, aby mieszkali w pięknej i ponadczasowej architekturze oraz dobrze zaprojektowanych wnętrzach. Nasze założenia określiliśmy jako cztery główne filary firmy: wyróżniająca się architektura, system smart home, wykończe-

nie pod klucz i Fundacja PCG Go. Nie dostosowujemy się do realiów, tworzymy nową jakość rynku mieszkaniowego w Polsce, skupiając się na synergicznym rozwoju w ramach Grupy – współpracując z wiodącymi pracownikami projektowymi i studiami wykończenia wnętrz oraz wsparciem doświadczonego generalnego wykonawcy – spółki Grupy PCG.

Dlaczego Szczecin? Co sprawiło, że jeden z najdynamiczniej rozwijających się deweloperów na Dolnym Śląsku postanowił

wejść na rynek zachodniopomorski?

Szczecin to miasto z ogromnym potencjałem i dojrzałą sferą biznesową, edukacyjną i kulturalną. Z uwagi na położenie blisko granicy z Niemcami i dobre połączenie ze Skandynawią, Szczecin jest miastem wielu możliwości. To też ogromny kapitał miasta portowego i turystycznego. Chcemy, żeby dzięki Victorii miasto stało się jeszcze piękniejsze.



Skąd pomysł na lokalizację w Dąbiu? Dlaczego PCG wybrało akurat to miejsce?

Szczecin, tak bardzo związany z wodą, nie wykorzystuje w pełni jej potencjału. W centrum miasta dzieje się wiele pozytywnych zmian w tym zakresie, ale dziś to właśnie jezioro Dąbie, jego okolice, dają niesamowite możliwości rozwoju tego obszaru. W pewien sposób chcieliśmy odczarować tę dzielnicę. Uważamy, że jest to wciąż niedoceniona, piękna część Szczecina – z uwagi na naturę, otwartą przestrzeń i jezioro. Chcemy pokazać tę dzielnicę na nowo, zaprezentować ją w atrakcyjnym wydaniu. Wierzmy, że spokój najprościej czerpać z natury, dlatego Dąbie jest idealnym miejscem, które łączy w sobie te dwie cechy.

Co powstaje w ramach inwestycji Victoria Apartments i jaka jest główna idea projektu?

W pierwszym etapie Victoria Apartments oferuje 83 apartamenty o metrażach od 40,47 m² do 69,87 m² oraz 2 lokale handlowo-usługowe. W ofercie do wyboru są funkcjonalne układy: 2-, 3-, 4-pokojowe z tarasami lub balkonami. Inwestycja składa się z 4 budynków, w każdym będą 4 piętra. Główną ideą projektu było stworzenie inwestycji doskonale wkomponowanej w naturę. Jest to miejsce, w którym może zamieszkać miłośnik sportów wodnych, który do brzegu jeziora będzie miał zaledwie 10 metrów, ale również rodzina z dziećmi, młodzi ludzie czy osoby dojrzałe, oczekujące spokoju i bezpieczeństwa. Apartamenty są również stworzone dla inwestorów, którzy sami chcą korzystać z zakupionej nieruchomości lub zyskać na jej komercjalizacji. Może też to być idealne miejsce do spędzenia czasu w weekend czy podczas urlopu. Nawiązując do mojej wcześniejszej wypowiedzi, jako PCG dążymy do tego, żeby nasze inwestycje stały się czymś więcej, niż tylko budynkami, aby stały się stylem życia.

Proszę opowiedzieć o tym, co wyróżnia Victorię. Jakie są jej największe zalety?

Zdecydowanie niepowtarzalna, wyjątkowa lokalizacja, a także architektura. Projektując Victorię, postawiliśmy na funkcjonalność, nowoczesność i wygodę, dlatego każdy apartament będzie posiadał duże przeszklenia oraz zostanie wzbogacony o system smart, co oznacza, że przyszli mieszkańcy za pomocą

dedykowanej aplikacji będą mogli sterować oświetleniem czy regulować ogrzewanie. Dodatkowo, zaprojektowane wnętrza będą posiadać ogrzewanie podłogowe oraz wentylację hybrydową. Każde z mieszkań może być również wykończony „pod klucz”, wedle potrzeb i oczekiwań. Takie rozwiązanie szczególnie polecamy osobom, które nie mają czasu, żeby zaangażować się w wykończenie wnętrza, bądź po prostu swoje wymarzone mieszkanie chcą oddać w ręce specjalistów. Nie zapomnieliśmy również o naszych najmłodszych mieszkańcach – na terenie inwestycji powstanie plac zabaw. W południowej części jeziora znajdują się przystanie jachtowe i kluby żeglarskie, co idealnie wpisuje się w naszą filozofię życia w duchu sportowym.

Na jakim etapie jest obecnie inwestycja?

Właśnie ruszyliśmy z budową, zatem w najbliższym czasie będzie można podziwiać pierwsze etapy budowy na naszym fanpage'u na Facebooku. Z kolei, odbiory mieszkań planujemy już pod koniec przyszłego roku.

Jakie udogodnienia przygotowano dla klientów i osób zainteresowanych inwestycją? Czy prezentacja w formie 3D, którą wykorzystuje PCG, cieszy się dużym zainteresowaniem?

Byliśmy jednym z pierwszych w Polsce deweloperów, którzy przed laty przedstawili swoje inwestycje wirtualnej rzeczywistości. Narzędzie to wykorzystaliśmy również do prezentacji Victorii. Makieta 3D pokazuje całą inwestycję z zewnątrz, nawet o różnych porach dnia. Klient może wybrać się w wirtualny spacer po mieszkaniach i zobaczyć układy poszczególnych mieszkań oraz przykładowe aranżacje. Oczywiście taka forma prezentacji cieszy się ogromną popularnością, ponieważ jest odzwierciedleniem rzeczywistości. Dużo łatwiej i ciekawiej jest się rozejrzeć po wirtualnym mieszkaniu, niż ocenić je po samym rzucie.

Victoria Apartments to tylko jeden z wielu projektów Grupy. Czym jeszcze się zajmuje i jakie wyzwania stoją przed PCG?

W Szczecinie cały czas nabywamy kolejne nieruchomości zgodne z naszą strategią. W najbliższym czasie planujemy również zaistnieć w kolejnych dużych miastach Polski. Poza tym, nieustannie angażujemy się w projekty

sportowe za sprawą fundacji PCG GO, promujące aktywność wśród dzieci i dorosłych. Jednym z naszych projektów, który chcemy szerzej rozwinąć są „Dzieci w ruchu”, pomysł skupiający się na badaniach pod kątem wad postawy i walce z problemem otyłości wśród najmłodszych. Do tej pory w projekcie wzięło udział już ponad 500 młodych ludzi. Wspieramy również Polskich Mistrzów Sportu, w tym Kacpra Adama i Roberta Wilkowieckiego.

Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała: Karolina Wysocka/
foto: materiały prasowe



Piotr Baran, Prezes Zarządu PCG,
Wiceprezes PZFD Wrocław



VICTORIA
APARTMENTS

PCG
ul. Panieńska 17, Szczecin
tel. 735 200 002
email: szczecin@pcg.pl
www.pcg.pl/mieszkania/szczecin-victoria-apartments



narożnik COOPER marki Olta

Wypocznij, tak jak lubisz

Sieć salonów Italmoble od kilkunastu lat proponuje swoim klientom meble i akcesoria najwyższej jakości, o równie wysokiej wartości estetycznej. Większość stanowią produkty włoskich i polskich projektantów stworzone do salonów, sypialni czy jadalni. Spośród kilkunastu cenionych w świecie designu marek na uwagę zasługują m.in. słynąca z komfortowych mebli wypoczynkowych Olta czy włoska Cattelan Italia, będąca synonimem luksusu i dobrego stylu. Najbliższy salon znajduje się w Poznaniu, a firma zapewnia bezpłatny transport i montaż mebli na terenie całego województwa zachodniopomorskiego.

kt / foto: materiały prasowe



Sofa Stone marki Olta



Komoda Paramount marki Cattelan Italia



Biurko Wolf Keramik marki Cattelan Italia



Narożnik Onyx marki Olta



Komoda Absolut marki Cattelan Italia



Lustro Glenn Magnum, regał Tokyo marki Cattelan Italia



Narożnik Elixir marki Olta



Regał Airport marki Cattelan Italia



Stół Dragon Keramik Premium, krzesła Magda, komoda Kayak, lampy Bamboo marki Cattelan Italia



Stół Stratos Keramik, krzesła Arcadia Couture marki Cattelan Italia



Salon Italmeble
Galeria Polskie Meble
Poznań, al. Solidarności 34
tel. 61 657-69-54
poznan@italmeble.pl
www.italmeble.pl



Świeże powietrze w nowych czasach

W nowych czasach przyszło nam zmierzyć się z wielką odpowiedzialnością za higienę w domu i miejscu pracy. Należy przewidywać, że sprawy codziennego funkcjonowania w zakresie zwiększonej wrażliwości na przestrzeganie czystości nie znikną globalnie jeszcze przez przynajmniej rok. Nie dotyczy to tylko dezynfekcji dłoni i zasłaniania ust czy nosa. Kardynalnym tematem jest odpowiednia jakość i wymiana powietrza. Opracowania naukowe dotyczące ograniczenia emisji koronawirusa poprzez systemy wentylacji są niewystarczające, aby stawiać potwierdzone tezy. Warto jednak zwrócić uwagę na to zagadnienie, kiedy myślimy o zamkniętych pomieszczeniach, takich jak: dom, miejsce pracy, biurowce, punkty handlowe, gastronomiczne.



HMI

ANEMOSTAT WYWIEWNY W ŁAZIENCIE

Podjmując dzisiaj decyzje o wyborze systemów instalacyjnych, w nowej inwestycji lub modernizowanej instalacji, warto pamiętać o istotnych aspektach związanych z prawidłową wentylacją tych pomieszczeń. Należy rozróżnić najczęściej, powszechnie stosowany, podział wentylacji: grawitacyjna oraz mechaniczna.

Z uwagi na oszczędności eksploatacyjne, skupiamy się często na wyborze energooszczędnej, szczelnej stolarki okiennej i klasycznej wentylacji grawitacyjnej. Przy tej wentylacji, aby otrzymać optymalne warunki jakości powietrza, zapominamy, że okna powinny zawierać nawiewniki, a takie niedopatrzenie to błąd. Omawiane szczeliny w oknach służą po to, aby z zewnątrz do pomieszczeń dostawało się świeże powietrze. Jest ono niefiltrowane, może być zanieczyszczone, np. miejską codziennością. Jego jakość można jednak poprawić, np. poprzez oczyszczacz powietrza. Takie powietrze ma też wadę w sezonie grzewczym, tj. trzeba je podgrzać do oczekiwanej temperatury w pomieszczeniu względem niskich temperatur za oknem. To podgrzane już powietrze jest usuwane ciągiem kominowym. Taka wentylacja jest szczególnie sprawna w okresie grzewczym, kiedy następuje duża

różnica temperatur: między zewnętrzną, a tą w pomieszczeniach. W przypadku ujemnych temperatur na zewnątrz zapotrzebowanie na ciepło w pomieszczeniach rośnie, ponieważ przy -10°C na zewnątrz, a zapotrzebowaniu na 20°C w pokoju, musimy podnieść temperaturę tego świeżego, nawiewanego powietrza aż o 30°C . Jednocześnie, przy prawidłowej lokalizacji nawiewników w oknach, czujemy w pomieszczeniu komfort świeżego powietrza. Minusem jest fakt, że koszty ogrzewania rosną, a powietrze jest filtrowane.

Co jeszcze uzyskujemy dzięki dobrze działającym nawiewnikom? Niski poziom wilgotności powietrza. Duża wilgotność powietrza przy szczelnych pomieszczeniach skutkuje skrapianiem się wody np. na oknach, wytwarzaniem się nieprzyjemnego zapachu, wirusów i bakterii, wyrastaniem grzyba na ścianach, a w następstwie złym samopoczuciem oraz chorobami. Właśnie dlatego tak istotna jest wymiana powietrza w miejscu zamieszkania lub w pracy.

Jeśli nie grawitacja, to co?

W drugim przypadku, już coraz powszechniej stosowanym, dzięki wentylacji mechanicznej nawiewno-wywiewnej z odzyskiem ciepła

(tzw. rekuperacja) mamy system, który nie potrzebuje już nawiewników w oknach. Możemy spokojnie zaplanować szczelną stolarkę okienną i drzwiową. Dlaczego? Każda taka wentylacja posiada centralę wentylacyjną wyposażoną w wentylatory, rekuperator, czerpnię, wyrzutnię, wraz z kanałami nawiewnymi i wyciągowymi. Cały system musi spełniać warunki techniczne i niezbędny jest do tego projekt z właściwie zaplanowanymi anemostatami, które mają za zadanie mechanicznie nawiewać świeże powietrze i tak też usuwać tzw. brudne powietrze (zużyte). Prawidłowe zaprojektowanie i wykonanie takiej instalacji, wraz z regulacją, to dbanie również o odpowiednio zbilansowane ciśnienie powietrza w domu.

Jak to działa?

Dzięki wentylatorom w centrali świeże powietrze z zewnątrz dostaje się czerpnią i trafia na filtry np. wstępny, który zatrzymuje zanieczyszczenia z zewnątrz, zanim jeszcze trafi do pomieszczeń, oraz trafia dalej na filtry w centrali wentylacyjnej o różnej klasie filtracji zanieczyszczeń. Następnie, to przefiltrowane powietrze z zewnątrz, trafia na wymiennik, tzw. rekuperator i tam, w zimie, jest podgrzewane dzięki wymianie parametrów temperatur z powietrza mechanicznie usuwanego



HMI
POMPA CIEPŁA GRUNTOWA
Z CHŁODZENIEM PASYWNYM
PROJEKT, DOSTAWA I MONTAŻ

z pomieszczeń. W zimie, to usuwane powietrze, ma wyższą temperaturę: taką jak ma ogrzewane pomieszczenie. Ten proces powoduje, że przy niskich temperaturach na zewnątrz do pomieszczenia nie dostaje się już chłodne powietrze o tej niskiej temperaturze, tylko świeże, czyste, „podgrzane” na wstępie nawet o około 20°C. W lato ten wymiennik ciepła jest omijany, ale nadal mamy do czynienia z filtrowanym i oczyszczanym powietrzem. Ważne, że dostajemy powietrze bez zanieczyszczeń. Taki system przepływu powietrza gwarantuje: właściwą higienę czystego powietrza, poprawną wilgotność, oraz niższe koszty ogrzewania, dzięki odzyskowi ciepła z usuwanego powietrza. Te atuty powodują poprawienie skupienia, zdrowszy sen, zmniejszenie ryzyka dostawania się cząstek szkodliwych dla zdrowia i ogólnie lepsze samopoczucie.

Co warto dostrzec w wentylacji w dobie COVID-19?

Filtry: jeśli dzisiaj twierdzenie, że zakładanie maseczki ma służyć ograniczeniu emisji wirusa i zachorowaniu na ostrą niewydolność układu oddechowego, to jeśli zdejmemy maseczkę w przestrzeni publicznej, w domu, w zamkniętych pomieszczeniach, i chcemy oddychać bezpiecznie, to taka filtracja powietrza w centralach wentylacyjnych spełnia ten sam cel. W sytuacji, kiedy zwiększamy stężenie wirusa w powietrzu w pomieszczeniu, to usuwanie tego zużytego powietrza i nawiewanie świeżego, filtrowanego, dzięki centrali wentylacyjnej i całemu systemowi wentylacji, ma kluczowy skutek dla zwiększenia prawidłowej jakości i higieny powietrza. Zastosowanie systemu wentylacji mechanicznej to jeden z dodatkowych środków poprawy bezpieczeństwa dla zdrowia, dzięki zwiększonej higienie powietrza, a zdrowy oddech staje się niezmiernie ważny w czasach koronawirusa.

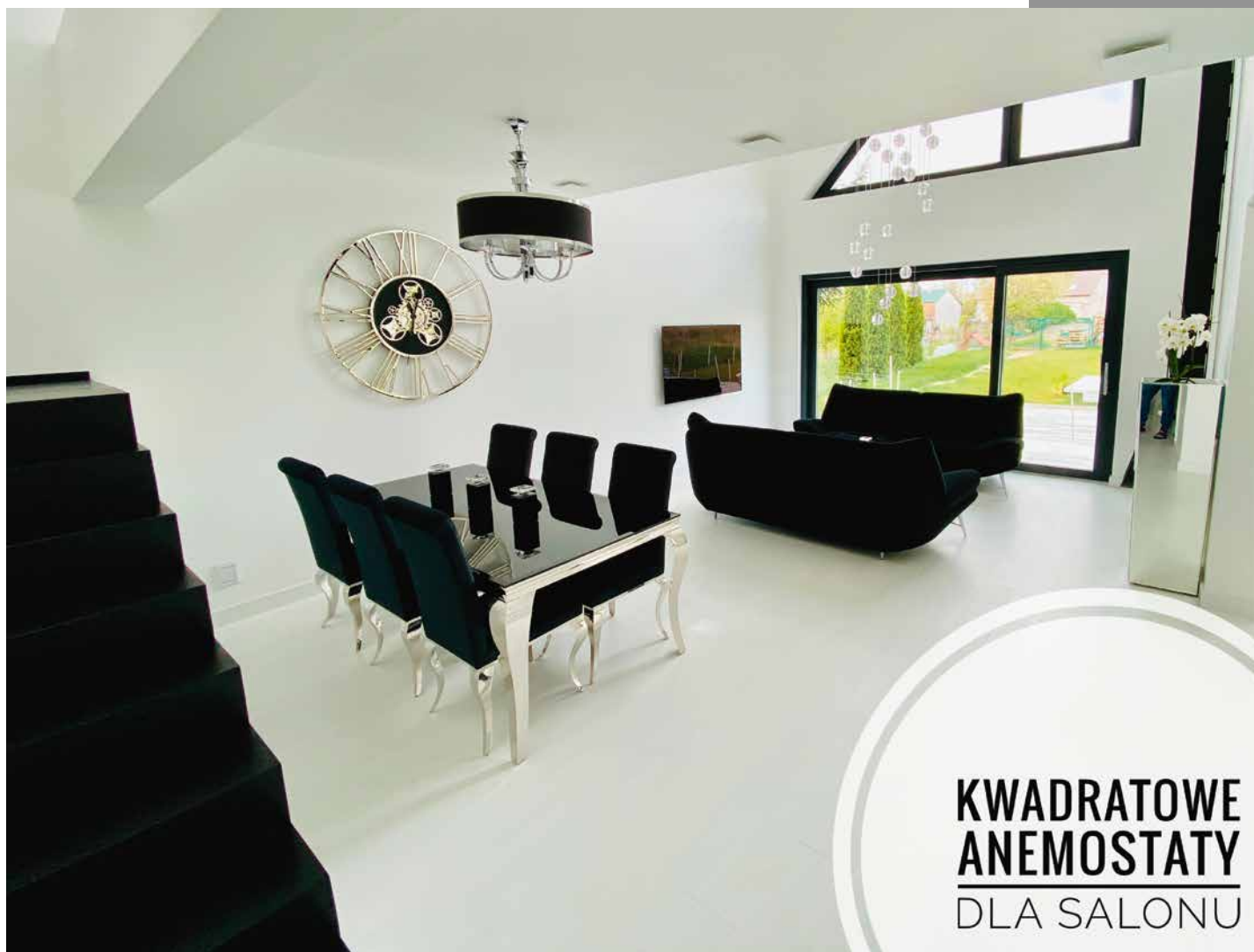
Ciekawostką dla zagadnienia wentylacji jest również fakt, że korzystanie z pomieszczeń przez każdego użytkownika powoduje, że wytwarzamy dwutlenek węgla (CO₂) jako produkt uboczny oddychania, a oddech, to proces w życiu, który dotyczy każdego z nas. Jeśli stężenie dwutlenku węgla (CO₂) będzie zbyt duże, to oznacza to dokuczliwość z powodu niedostatecznej ilości świeżego powietrza. Mimo, że mamy ciepło w domu w zimie, lub chłodno latem, będziemy się czuli ospali, słabi i bez energii. Dlatego też tak ważne jest dostarczanie świeżego powietrza i wymiana powietrza, z którego korzystamy w miejscu zamieszkania lub w miejscu pracy. Ważne jest też, by dwutlenku węgla (CO₂) nie mylić ze śmiertelnie trującym tlenkiem węgla [CO], potocznie zwanym czadem, który jest produktem ubocznym spalania różnych paliw, np. w kotłach, w tym węgla, gazu.

Wnioski z posiadania prawidłowej wentylacji

W przypadku wentylacji grawitacyjnej nawiewniki w oknach nie filtrują powietrza, więc oddychamy taką jakością powietrza, jaka panuje za oknem i taka wentylacja działa najbardziej prawidłowo tylko w okresie jesienno-zimowym z uwagi na różnice temperatur. W okresie letnim otwieramy, po prostu, okna.



REKUPERACJA
CENTRALA WENTYLACYJNA
NAWIEWNO-WYWIEWNA



W przypadku wentylacji mechanicznej zawsze mamy do czynienia z filtrowaniem powietrza na filtrze wstępnym lub na filtrze centrali, a to powoduje, że oddychamy mniej zanieczyszczonym, czystszy powietrzem i to przez cały rok, ponieważ centrala pracuje 24h przez 365 dni w roku. Takie filtry w centrali wymieniamy najdalej co 180 dni, chyba, że zabrudzą się zanieczyszczeniami wcześniej. Rozważania o zastosowaniu wentylacji mechanicznej staną się dzisiaj, dla każdego z nas, oczywistym działaniem planując nasze inwestycje. Tym bardziej, że nie tylko koszty eksploatacji naszej nieruchomości zmniejszą nawet o 30-40%, a to z uwagi na odzysk już wytworzonego ciepła (energii), ale znaczenie ma, przede wszystkim, wysoka jakość i higiena powietrza. To ten argument, dla którego warto przemyśleć inwestycję w wentylację mechaniczną.

Podsumowanie

Wentylacja w każdym zamkniętym miejscu ma ogromne znaczenie. Jej atuty są niezaprzeczalne. Zdecydowanie łatwiej jest zadbać o jakość powietrza wentylacji mechanicznej, bo ta przez cały rok zagwarantuje: usuwanie zużytego i zanieczyszczonego powietrza zawierającego drobnoustroje, wirusy, bakterie; eliminowanie wdychania smogu; dbanie

o jego wilgotność i parametry temperaturowe. To te cele, które mają znacząco zwiększyć bezpieczeństwo dla zdrowia, komfort użytkowy i polepszyć samopoczucie w miejscu w którym przebywamy.

Firma HMI w siedzibą w Szczecinie oferuje kompleksową usługę instalacyjną obejmującą projekt, dostawę i montaż w zakresie systemów wentylacji mechanicznej, systemów grzewczych i hydraulicznych oraz systemów sanitarnych. Każdy nasz system jest zaprojektowany oraz przemyślany w taki sposób, aby zwiększyć efektywność w zakresie ogrzewania i chłodzenia, poprawiać parametry jakości powietrza, a także dbać o niskie koszty eksploatacji.

Oferta firmy obejmuje: pompy ciepła powietrzne i gruntowe, wentylacje z odzyskiem ciepła (rekuperacja), kotłownie gazowe, ogrzewanie centralne, ogrzewanie podłogowe, ogrzewanie grzejnikowe, uzdatnianie wody, instalacje hydrauliczne, (woda użytkowa i kanalizacja), odkurzacze centralne, automatykę sterującą instalacjami.

Hubert Marzyński, właściciel firmy HMI
www.hmi.info.pl



HMI Hubert Marzyński
 ul. Z. Moczyńskiego 13B
 70-492 Szczecin | tel. 534 699 900
biuro@hmi.info.pl | www.hmi.info.pl
 /hmi_szczecin
 /hmi.info

ZAMIESZKAJ NA POGODNIE

Mieszkania w stanie deweloperskim lub wykończone pod klucz - gotowe do odbioru!



Biuro sprzedaży | al. Wojska Polskiego 184c/2 | 71-256 Szczecin | Tel. 511 965 329



OUTLET

lamps

ul. Jagiellońska 8 | 70-435 Szczecin | tel: 500 652 262 | tel: 91 434 13 41



Klasyka z widokiem na miasto

Hanza Tower jest kompleksem luksusowych apartamentów, z których rozciąga się oszałamiający widok na panoramę miasta. Tak jak budynek, tak i jego wnętrza potrzebowały specjalnej oprawy. Zadała o to architekt wnętrz Agnieszka Drońska, właścicielka Baszta Projektowanie Wnętrz.

Projektantka postawiła na modern classic, wprowadzając ten styl do apartamentu składającego się z holu, salonu z aneksem kuchennym, dwóch sypialni, oraz łazienki i toalety (łączna powierzchnia - 75 m²). Podzieliła go na dwie części: dzienną i nocną.

Część dzienną zajmuje salon, którego głównym elementem są równolegle ustawione dwie sofy, ze znajdującymi się pomiędzy nimi stolikami kawowymi. Według architekta taka konfiguracja sprzyja towarzyskiej atmosferze. Dodatkowo, taka perspektywa pozwala na podziwianie wi-

doku rozciągającego się z okien apartamentu. Salon został połączony z kuchnią, która charakteryzuje się białą czarnymi frontami, z czego czarna część jest gładka, a biała frezowana. Oryginalnie wygląda wyspa z płytą kuchenną, której główną ozdobą jest designerski pochłaniacz w kształcie lampy. Warte uwagi są również eleganckie pół hokery przy wyspie oraz krzesła ustawione przy stole.

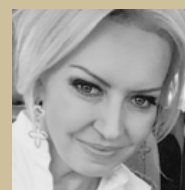
Część nocna składa się z dwóch sypialni. W jednej z nich, na pierwszy plan wysuwa się dynamiczny motyw, przecinających się linii na

tapicerowanym wezgłowie łóżka. Uwagę zwraca również toaletka z lustrem wizażowym oraz garderoba, wydzielona z pomieszczenia za pomocą lustrzanej ścianki. Natomiast w drugiej sypialni wezgłowie o pionowych podziałach, ciągnie się przez całą długość pomieszczenia. W tej części apartamentu klasyka przeplata się z nowoczesnością, czerni z bielą, a chłodny marmur z ciepłymi tkaninami. Całość definiują elementy ze szczotkowanego złota.

ad/ fot: materiały promocyjne

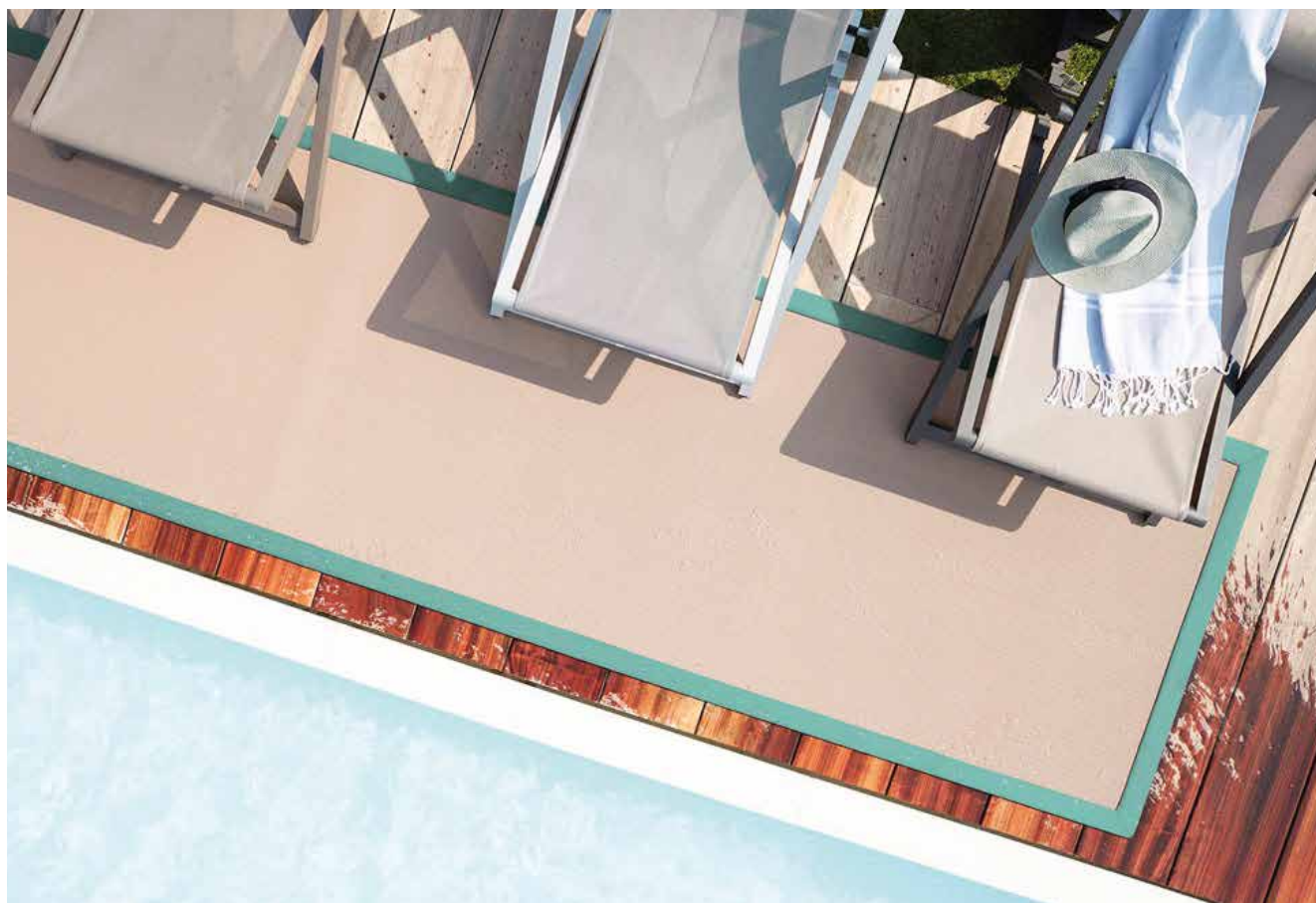


interior design
Baszta
projektowanie wnętrz



architekt Agnieszka Drońska
tel.: 603 699 900
e-mail: architekt@baszta.eu
projektowaniewnetrz.baszta.eu

Podłogi
klasa i wdziek
pod stopami

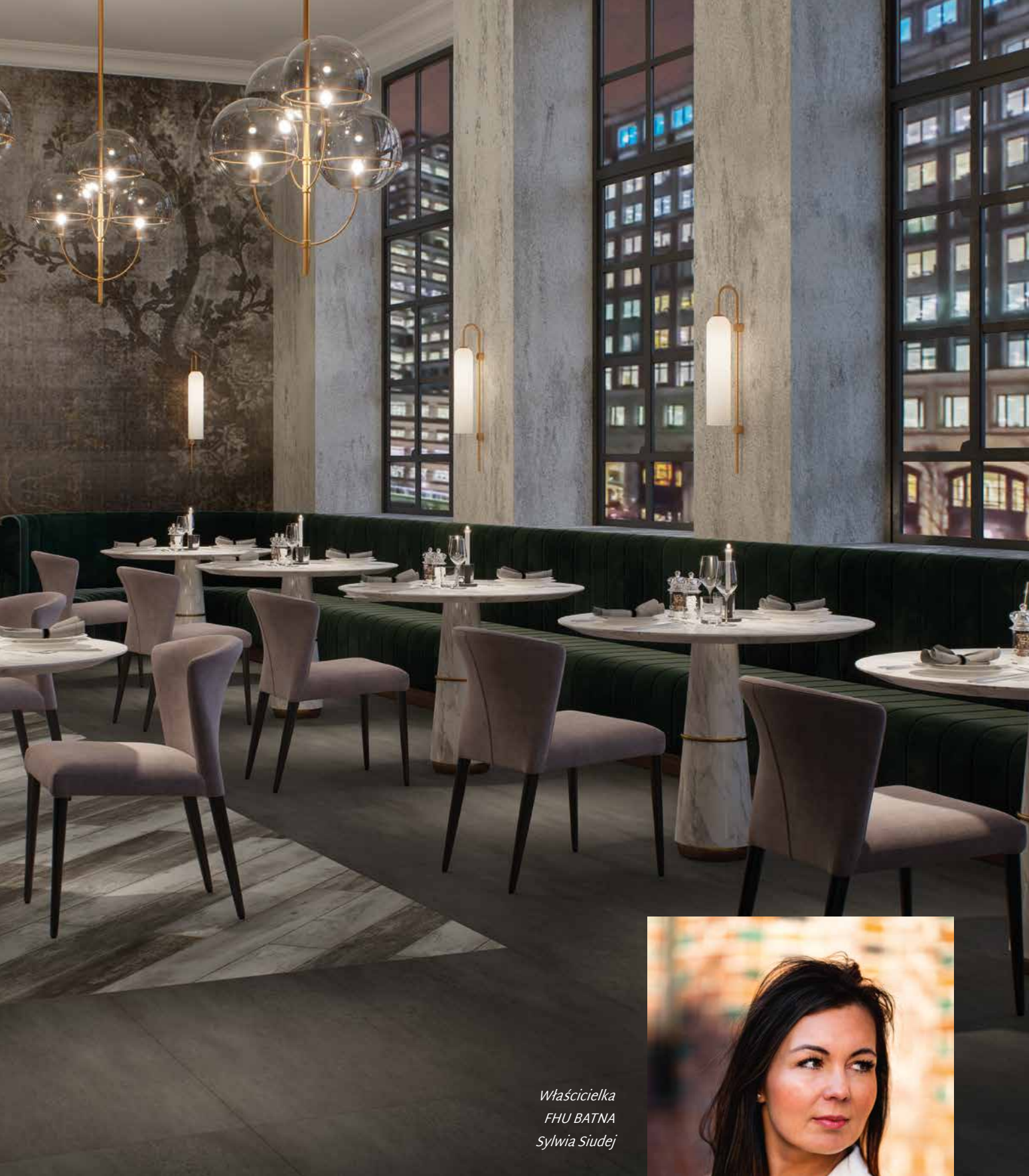


W harmonii z naturą / przestrzenie publiczne i prywatne





Wspaniali producenci
z całego świata, wzory na indywidualne
zamówienie, profesjonalny montaż



*Właścicielka
FHU BATNA
Sylvia Siudej*

BATNA

FHU BATNA Sylwia Siudej
Szczecin | ul. Targ Rybny 4/2
tel. 91 421 27 23, 505 435 056
www.batna-wykladziny.pl



Świeża krew

designu

Meble, elementy wystroju wnętrz, projekty architektoniczne, a także przydatne na co dzień akcesoria, to nie tylko dzieło wielkich sieciówek, taśmowo produkujących swoje projekty. Nadal najciekawsze i najbardziej oryginalne rzeczy wychodzą spod rąk projektantów i rzemieślników, niestacjonujących w wielkich fabrykach. Często są to osoby stawiające dopiero pierwsze kroki w tym zawodzie, tak jak studenci szczecińskiej Akademii Sztuki, których projekty z dwóch wydziałów prezentujemy.

Wydział Architektury Wnętrz



fot. Aleksandra Jędrzejewska

Nikola Kowalska | Krzesło i stół dla dzieci

Zaprojektowane meble to krzesło i stół dla dzieci, które rosną razem z nimi. Jeden i drugi mebel posiada dedykowane nakładki na nóżki umożliwiające dostosowanie wysokości form do wzrostu dziecka, zaprojektowane według obowiązujących norm. W stoliku przewidziano miejsce do przechowywania, a dwustronny blat może być zmywalną tablicą do rysowania.

Pracownia Projektowania Mebla, Zakład Mebla i Form Przestrzennych, Wydział Architektury Wnętrz

Prowadzący: prof. Marek Owsian, mgr Paweł Machomet

Magdalena Różalska

Projekt przedstawia propozycję wnętrza perfumerii zlokalizowanej w jednej ze szczecińskich kamienic. Aranżacja dedykowana jest konkretnej marce zapachów, która cechuje się powściągliwym designem flakonów perfum.

Prezentowane wnętrze ma spełniać rolę sklepu z showrooomem firmy.

Pracownia Projektowania Architektury Wnętrz i Wystawiennictwa, Katedra Architektury Wnętrz i Przestrzeni Wirtualnej, Wydział Architektury Wnętrz

Prowadzący: Prof. dr hab. Józef Jurek, prof.zw., dr Dominika Zawojska-Kuriata, ad.





Martyna Miłowska

Interaktywne ilustracje przestrzenne, inspirowane cyklem książek „Świat Dysku” autorstwa Terry’ego Pratchetta – projektowanie architektury wewnątrz w przestrzeni wirtualnej.

Przedmiotem opracowania pracy dyplomowej są cztery środowiska wygenerowane w silniku gry Unreal Engine 4. Każda z czterech stworzonych lokacji została zaprojektowana na podstawie wybranego fragmentu tekstu Terry’ego Pratchetta opisującego daną lokalizację oraz w oparciu o ilustracje i własne wyobrażenia na temat danego miejsca. Zestawienie wszystkich lokacji tworzy obraz tego, jakim miejscem jest

Świat Dysku i nakreśla jego charakter. Stworzone lokacje mają charakter grywalny oraz interaktywny. Odbiorca może zwiedzać i wchodzić w interakcję z wygenerowanym środowiskiem w towarzyszeniu fragmentów nagranych audiobooków. Możliwe jest jednocześnie poruszanie się po planszach jak w grze komputerowej oraz używanie lokacji jako scenografii do tworzenia środowisk gry filmów i animacji.

Pracownia Wystawiennictwa i Nowych Technologii w Projektowaniu, Katedra Architektury Wnętrz i Przestrzeni Wirtualnej, Wydział Architektury Wnętrz

Prowadzący: dr hab. Andreas Guskos, prof. AS

Joanna Orzechowska | www.joannaorzechowska.com
www.instagram.com/joannaorzechowska/

Koncepcja szpitala psychiatrycznego w aspekcie kształtowania przestrzeni za pomocą koloru, działań multimedialnych i form, wspomagających proces powrotu do zdrowia.

Celem pracy dyplomowej było stworzenie koncepcji szpitala psychiatrycznego w przestrzeni ideowej, a dokładniej oddziału zaburzeń afektywnych w stanach lekkich. Inspiracją stał się aktualny stan szpitali nieprzystosowanych do tego rodzaju chorób. Projekt bazuje na badaniach naukowych, wpływie obcowania z naturą, a także kolorów, kształtów i multimediiów na człowieka ze schorzeniami psychicznymi. Uwzględnione zostały różne rodzaje terapii potrzebne pacjentom w procesie zdrowienia, a także zaspokajania ich potrzeb. Projekt zawiera opracowany rzut poziomy szpitala z układem funkcjonalnym, dodatkowo zaprojektowane są trzy przestrzenie z wizualizacjami: pokój pacjentów hol oraz nietypowa przestrzeń, jaką jest pokój multimedialny. Projekt jest koncepcją, którą można rozwinąć oraz wdrożyć, jeśli byłoby dostępne na rynku meble, które nie tylko spełniałyby wymogi szpitalne, ale także sprawiające, że pacjent nie czuje się, jakby przebywał w szpitalu, a bardziej w przestrzeni domowej.

Akademia Sztuki w Szczecinie, Wydział Architektury Wnętrz, kierunek: Architektura Wnętrz i Przestrzeń Wirtualna

Prowadząca: dr inż. arch. Mirosława Jarmołowicz



Wydział Wzornictwa



Anna Kaźmierczak - Kornicz | Zegar dla internisty

Ćwiczenie polegało na zaprojektowaniu urządzenia mierzącego czas dla danej, konkretnej sytuacji. Nie ma być to zegar w tradycyjnym rozumieniu. Materiały do użycia to: sklejka, papier, mechanizm zegarowy. Technologia: ploter cnc.

1 rok – 2018, Wzornictwo – Akademia Sztuki w Szczecinie
Pracownia Projektowania Konceptualnego – dr hab. Bartosz Mucha, asystent - Marlena Karpa



Krystian Jandura | Biel + tektura | mózdzierz

Ćwiczenie propedeutyczne dla pierwszego roku. Polegało na zaprojektowaniu kompozycji przestrzennej z wykorzystaniem szpachlowanego i malowanego na biało styroduru i szarej tektury. Oprócz walorów formalnych należało znaleźć funkcję dla takiego obiektu.

1 rok – 2018, Wzornictwo – Akademia Sztuki w Szczecinie
Pracownia Projektowania Konceptualnego – dr hab. Bartosz Mucha, asystent - Marlena Karpa



Magdalena Nadarzyńska | Designed by – drzewa | seria talerzy

Ćwiczenie polegało na znalezieniu sytuacji, okoliczności, które w dużej mierze wyznaczają twórcę w procesie projektowym. Projektant musi tę sytuację znaleźć, ujarzmić i doprowadzić do szczęśliwego finału.

2 rok – 2018, Wzornictwo – Akademia Sztuki w Szczecinie
Pracownia Projektowania Konceptualnego – dr hab. Bartosz Mucha, asystent - Marlena Karpa



Kamila Pawlak | designed by – las | seria kubków

Ćwiczenie polegało na znalezieniu sytuacji, okoliczności, które w dużej mierze wyznaczają twórcę w procesie projektowym. Projektant musi tę sytuację znaleźć, ujarzmić i doprowadzić do szczęśliwego finału.

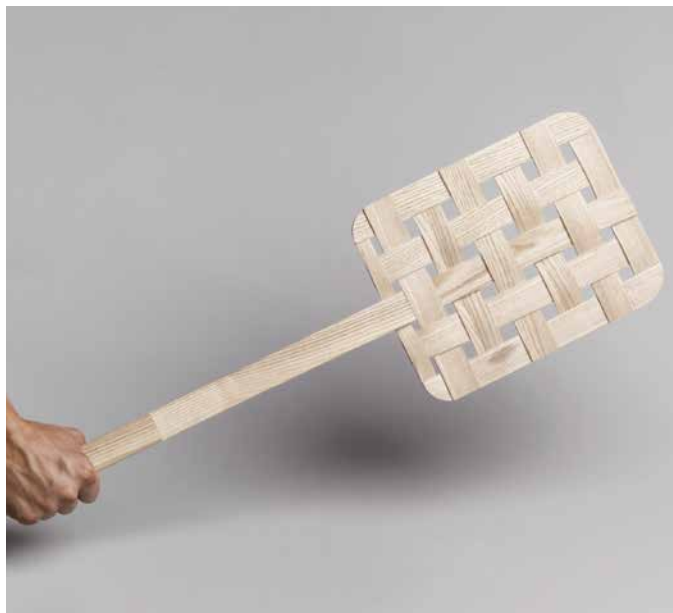
2 rok – 2018, Wzornictwo – Akademia Sztuki w Szczecinie
Pracownia Projektowania Konceptualnego – dr hab. Bartosz Mucha, asystent - Marlena Karpa



Maria Bąk | bezpieczeństwo | uchwyt dla osób z problemem trzęsących się dłoni

Ćwiczenie z rejonu projektowania prospołecznego. Należało odnieść się do hasła „Bezpieczeństwo”. W pierwszej fazie projektowej rozważane były różne sytuacje, w których potrzebne jest projektowe wsparcie, by w rezultacie znaleźć propozycję rozwiązania w formie obiektu użytkowego.

3 rok – 2019, Wzornictwo – Akademia Sztuki w Szczecinie
Pracownia Projektowania Konceptualnego – dr hab. Bartosz Mucha, asystent - Marlena Karpa



Michał Fajferek | obciach | trzepaczka

Ćwiczenie polegało na znalezieniu tandetnych, obciachowych przedmiotów w domowym otoczeniu. A następnie przeprojektowanie, odczarowanie ich w nowym estetycznym duchu.

1 rok – 2018, Wzornictwo – Akademia Sztuki w Szczecinie
Pracownia Projektowania Konceptualnego – dr hab. Bartosz Mucha, asystent - Marlena Karpa



Anna Wypiór | Zegar podajnikiem na lekarstwa

Ćwiczenie polegało na zaprojektowaniu urządzenia mierzącego czas dla danej, konkretnej sytuacji. Nie ma być to zegar w tradycyjnym rozumieniu. Materiały do użycia to: sklejka, papier, mechanizm zegarowy. Technologia: ploter cnc.

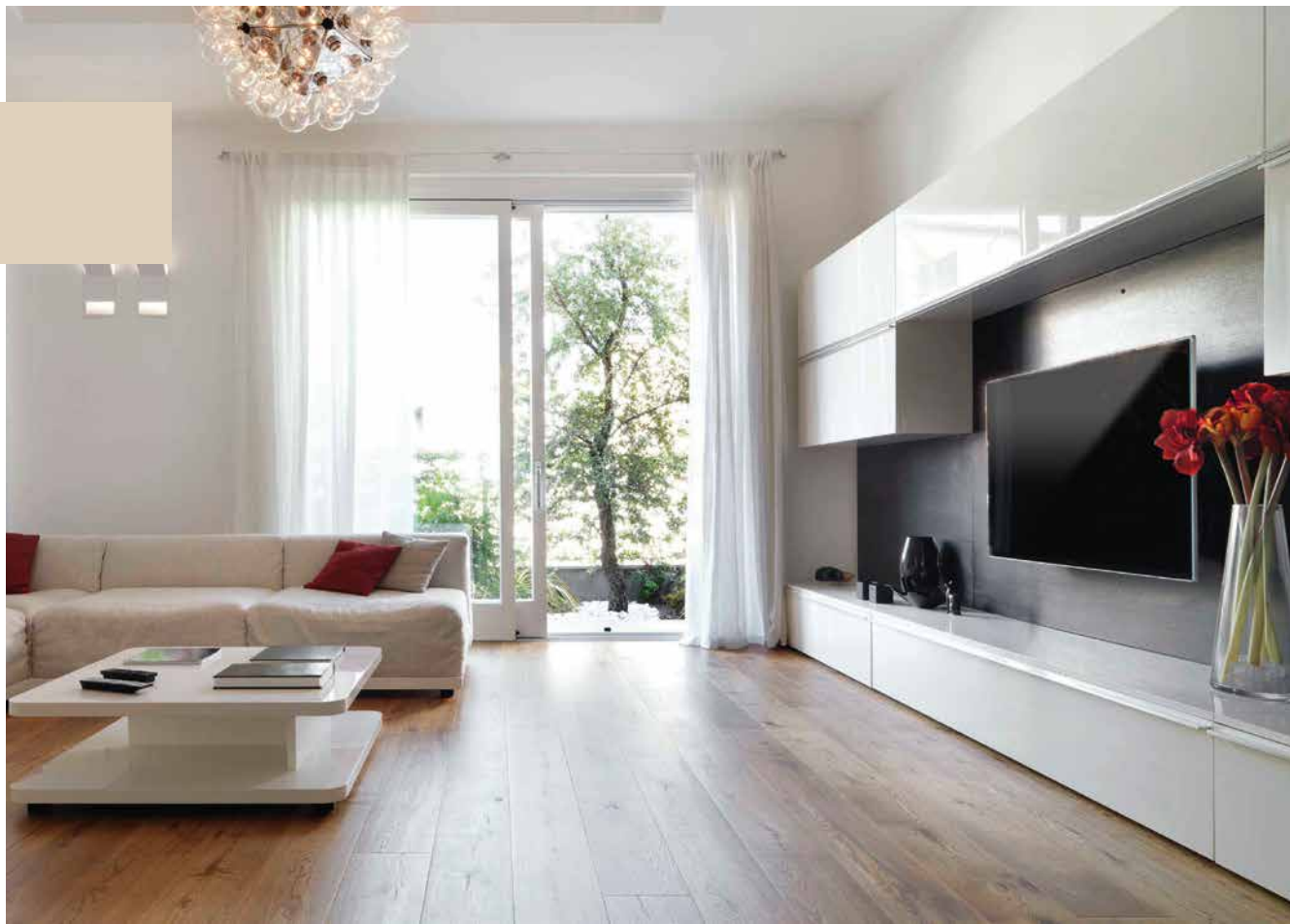
1 rok – 2018, Wzornictwo – Akademia Sztuki w Szczecinie
Pracownia Projektowania Konceptualnego – dr hab. Bartosz Mucha, asystent - Marlena Karpa



Magdalena Wawrzyniak | designed by – plac Łasztownia | stołek

Ćwiczenie polegało na znalezieniu sytuacji, okoliczności, które w dużej mierze wyręczają twórcę w procesie projektowym. Projektant musi tę sytuację znaleźć, ujarzmić i doprowadzić do szczęśliwego finału.

2 rok – 2018, Wzornictwo – Akademia Sztuki w Szczecinie
Pracownia Projektowania Konceptualnego – dr hab. Bartosz Mucha, asystent - Marlena Karpa



Inteligentny dom

– wygoda czy konieczność?

Gdybyśmy 20 lat temu usłyszeli o tym, że za pomocą telefonu włączymy ogrzewanie w domu oddalonym o kilkaset, czy kilka tysięcy kilometrów, kosiarkę w ogrodzie czy czajnik nie uwierzylibyśmy. Okazuje się, że niemożliwe stało się faktem. – Inteligentne domy są nie tylko przyszłością, ale już niebawem koniecznością – przyznaje specjalista z automatyki budynkowej Wojciech Futyma i dodaje: – Nie dość, że są oszczędniejsze, to na dodatek praktyczniejsze i pozytywnie oddziałują na środowisko.

Jak najprościej możemy wyjaśnić co kryje się pod pojęciem systemów automatyki budynkowej?

Wojciech Futyma z firmy Futyma znajdującej się przy ulicy Mieszka I 61: Temat jest bardzo złożony, jednocześnie niezwykle ciekawy i praktyczny. Systemy automatyki budynkowej integrują wszystkie elementy w naszym budynku, które do prawidłowego funkcjonowania potrzebują energii elektrycznej. Budynki, które powstawały jeszcze 20 lat temu diametralnie różnią się od współczesnych. Ich zaawansowa-

nie technologiczne to, w porównaniu do obecnego czasu, dwa różne światy. Przykładowo: obecnie nie stosujemy tylko kotła na paliwo stałe, grzejników, czy grawitacyjnej wentylacji. Mamy za to elektrycznie sterowane pompy ciepła czy piece gazowe. Do tego mamy wentylację mechaniczną, systemy alarmowe, systemy monitoringu, okna sterowane elektrycznie, w podobny sposób sterowane żaluzje i rolety. Innowacyjnych rozwiązań jest naprawdę mnóstwo. Ludzie mają większą świadomość, co do stosowanego oświetlenia. Ma ogromne

wpływ na nasze samopoczucie, dlatego częściej stosujemy oświetlenie rozproszone, nie centralne. Wszystkim tym, co wymienię w jakiś sposób oczywiście należy zarządzać. Automatyka budynkowa ma więc za zadanie zintegrować wszystko to w taki sposób, by w jak największym stopniu wykorzystać działanie urządzeń i ułatwić z nich korzystanie.

Wymienił pan mnóstwo ciekawych rozwiązań, ale jak to wszystko zamontować w naszym domu? Trzeba go jakoś specjalnie do tego przygotować?

Oczywiście, musi być dostosowana do tego instalacja elektryczna. Powinna być przygotowywana już na etapie projektowania naszego domu. Zawsze głównym aspektem przystąpienia do budowy budynku jest zrobienie dokumentacji projektowej. Nie może to być traktowane po macoszemu. Nie chodzi przecież tylko o to, by dostać pozwolenie i postawić budynek, choć wiele osób do tego właśnie tak podchodzi. Należy dokładnie zastanowić się nad oczekiwaną przez nas funkcjonalnością. Dostkonale zdefiniują nam ją profesjonalści, czyli architekci.

A jak z branżystami, którzy biorą udział w projektowaniu?

Mają ogromny udział w przygotowaniu odpowiednich rozwiązań. Wszyscy branżyści, czy to sanitarny czy elektryk itd. powinni ustalić między sobą, jaki rodzaj urządzeń zastosować oraz jakie będzie nimi sterowanie. Musimy to wiedzieć od samego początku. Projekt domu powinien opierać się więc nie tylko na zaprojektowaniu instalacji, ale też doboru urządzeń w taki sposób, by współpracowały z danym systemem. By wszystko komunikowało się i mogło być bezproblemowo zarządzane. Współpraca międzybranżowa doprowadzi do stworzenia takiej koncepcji, która będzie odzwierciedleniem naszych potrzeb. Powstanie instalacja pozwalająca na zintegrowaniu urządzeń w taki sposób, by np. nie mnożyć czujników, czy sensorów, ale by jeden odpowiadał za kilka funkcji w danym obiekcie. Tak samo, jeśli chodzi o zaplanowanie ich lokalizacji, czy funkcjonalności. Za przykład mogą podać okna: mogą posiadać kontaktron, czyli urządzenie, które wykrywa czy okno jest

otwarte czy zamknięte. Okno będzie mogło wtedy współpracować nie tylko z systemem alarmowym ale również z innymi funkcjami domu, np. wyłączeniem instalacji wentylacji mechanicznej, otwarciem żaluzji czy rolet, wyłączeniem ogrzewania w danym pomieszczeniu, by nie powodować zbędnych strat ale i podnosić komfort użytkowania gdy zostanie otwarte.

Jakie podstawowe funkcje powinien posiadać smart dom?

Funkcjonalność każdego domu określa inwestor. Dla jednego podstawową funkcją będzie możliwość monitoringu, dla innego sterowanie oświetleniem, jeszcze innego sprzętem ogrodowym. Według mnie niezwykle ważnym składnikiem jest możliwość sterowania ogrzewaniem. Wpływa bowiem nie tylko na oszczędność i co za tym idzie, niższe rachunki, ale również na ochronę środowiska. Ważne jest to, by sterownik, który zarządza temperaturą był w konkretnym pomieszczeniu i działał adekwatnie do zastosowanego sposobu ogrzewania: czy to podłogowego, czy z grzejników, czy ogrzewania nadmuchowego. Dopiero wtedy system jest w stanie „nauczyć się”, w jaki sposób pomieszczenie reaguje na zmiany zadawane przez urządzenie. Pozwoli mu to zoptymalizować swoje działanie.

Duże znaczenie ma również chyba wentylacja.

Oczywiście, znacząco wpływa na komfort naszego życia, czyli samopoczucie. Chodzi o stężenie wydychanego CO₂ w powietrzu. Im więcej jest dwutlenku węgla, tym bardziej jest nam duszno, gorzej się wysypiamy itp. Odpo-

wiednie sensory, które badają stężenie CO₂ i wilgotność powietrza są w stanie wysterować wentylację w odpowiedni sposób. Tutaj w grę wchodzi wariant komfortowy, gdzie mamy lepsze samopoczucie, ale też wariant zdrowotny, gdzie czujniki badając wilgotność powietrza są w stanie stwierdzić, czy tej wilgotności jest za dużo czy wręcz odwrotnie. Zapobiega to rozprzestrzenianiu się grzybów, które gromadzą się na ścianach, czy fugach. Czujnik, w przypadku wykrycia zbyt dużej wilgotności, jest w stanie rozprężyć wentylację do osiągnięcia odpowiednich wartości. Spowoduje to, że parametry powietrza będą lepsze. System sterowania wentylacji jest w stanie monitorować jakość powietrza nawet podczas naszego snu, dbając o jakość powietrza. Zapobiega na dodatek zbyt nadmiernemu zużyciu energii, czy to elektrycznej, czy cieplnej.

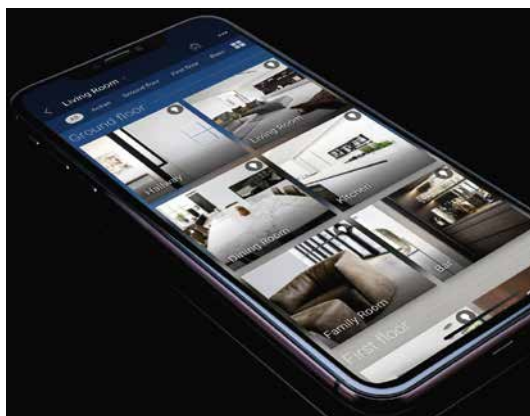
A jak z klimatyzacją?

Zastosowanie klimatyzacji działa w oparciu o temperaturę, którą chcemy uzyskać w pomieszczeniu. Ma na to wpływ wiele czynników, m.in. temperatura zewnętrzna, zastosowane materiały budowlane, położenie budynku. Sterowanie klimatyzacją jest możliwe przez te same termostaty, które ogrzewaniem. I znowu: optymalizuje to koszty, tym razem związane z urządzeniami sterującymi. Nie musimy inwestować w kilka sterowników.

Nie będę ukrywał, że lubię gadżety. W jaki sposób mógłbym więc wyposażić swój wymarzony dom?

Tak naprawdę z telefonu, za pomocą specjalnej aplikacji, możemy sterować całym domem. To, bez wątpienia, mocno gadżeciarski





element całego systemu. Z każdego miejsca na świecie możemy np. przygotować dom do naszego powrotu, czyli włączyć ogrzewanie, czajnik, otworzyć okna i przewietrzyć mieszkanie. Możemy podlewać ogród, monitorować czy dobrze się podlewa, uruchomić kosiarkę, włączyć i wyłączyć telewizor i każde inne urządzenie. Mamy możliwość podejrzenia wszystkiego na kamerze i sprawdzenia, czy budynek pracuje zgodnie z naszymi oczekiwaniami. Daje to możliwość chociażby np. otwarcia kurierowi, który przyjechał z paczką, dowolnej furtki, bramy, bramy garażowej, czy wypuszczenia go do dowolnego pomieszczenia, jednocześnie śledząc jego każdy ruch. Systemy automatyki budynkowej mają możliwość zastosowania wyższej klasy elementów ściennych, czyli modułów wykończeniowych, które są bardzo gadzeciarskie. Chodzi o moduły z zastosowaniem stali, szkła, aluminium, drewna itp. Ich wygląd robi wrażenie i jest dużą ozdobą każdego pomieszczenia.

Warto chyba wspomnieć o bezpieczeństwie takich „smart domów”.

Wspominaliśmy już o systemach alarmowych i możliwości zdalnego podglądu tego, co podczas naszej nieobecności dzieje się w domu. Zastosowanie odpowiednich sensorów pozwala nam również przeciwdziałać stra-

tom w przypadku awarii. Przykładowo czujniki zalania zakręcają nam w razie potrzeby zawór wody.

Ile osób decyduje się na rozwiązania tego typu? Wydaje się, że nie jest to aż tak bardzo popularne.

Świadomość ludzi jest coraz większa. Około 80 procent osób, które przystępują do budowy domu, wiedzą już o smart możliwościach. Część z nich przystępuje do takich rozwiązań. Jeśli mamy 120-metrowy dom to jasne, może i jesteśmy w stanie ręcznie zarządzać budynkiem, choć i tak nie jest to łatwa sprawa. Problem zaczyna się przy większych obiektach 300-400 metrowych. Uważam, że optymalizacja zużycia energii powinna być dzisiaj na jak najwyższym poziomie. Wszyscy jesteśmy świadomi przecież, jak negatywny wpływ na nasze środowisko ma dwutlenek węgla. Uzupełniając warto stosować fotowoltaikę, na którą otrzymujemy z różnych programów duże dofinansowania. Baterie słoneczne dają nam możliwość produkcji energii na własny użytek. Najbardziej korzystnym aspektem wykorzystania energii jest opcja, kiedy ją produkujemy i automatycznie wykorzystujemy. Automatyka budynkowa daje nam ogromne możliwości w tym temacie. Wyprodukowana energia, zamiast być odprowadzana do ope-

ratora, może od razu być przekierowana do uruchamianego w tym momencie urządzenia np. pralki, suszarki, czy innego sprzętu AGD RTV w budynku, nawet pompy ciepła. Prąd płynie instalacją do tych urządzeń, a dopiero nadwyżka, o ile taka pozostaje, trafia do sieci energetycznej. Jasne, możemy ją później odebrać ponownie, ale jedynie w 80 procentach w przypadku instalacji do 10kw i 70 procentach powyżej 10kw. Mamy wówczas 20-30 procent straty względem naszej produkcji. Powyższe z całą pewnością przyczynia się do szybszego zwrotu z inwestycji w fotowoltaikę.

autor: Andrzej Kus / foto: materiały prasowe



Szczecin, ul. Mieszka I 61
tel. +48 512 282 597
biuro@futyma.pl
www.futyma.pl

Pomagamy spełniać Twoje marzenia!



Kompleksowo pomagamy i dbamy o bezpieczeństwo transakcji



GLB 180 d – średnie zużycie paliwa 5,5 l/100 km, średnia emisja CO₂ 146 g/km.

Nowy Mercedes GLB

Wszystkie rodzaje siły

Otwórz się na nowe możliwości z naszym najbardziej kompaktowym SUV-em. Oto nowy Mercedes GLB. Poznaj siłę jego przestronności, która dzięki opcjonalnemu trzeciemu rzędowi foteli pozwoli Ci na aż 7-osobową podróż. Z kolei multimedialny system MBUX włączy Twoją ulubioną playlistę i wskaże najlepszą drogę do celu.

Odkryj wszystkie rodzaje siły nowego Mercedes GLB w salonach i na [mercedes-benz.pl](https://www.mercedes-benz.pl).

Oferta Lease & Drive 1%

od **1585** zł netto/mies.*

* Rata miesięczna netto dla GLB 180 d w programie Lease & Drive 1% (wpłata wstępna: 5% ceny netto pojazdu, okres umowy: 24 miesiące, przebieg średnioroczny 15 000 km; Pakiet Gwarancyjny w cenie; Produkt Mercedes-Benz Leasing Polska Sp. z o.o.). Model prezentowany na zdjęciu może się różnić od wersji dostępnych w ofercie; trzeci rząd foteli ze składanymi siedzeniami bocznymi występuje jako dodatkowa opcja wyposażenia.

